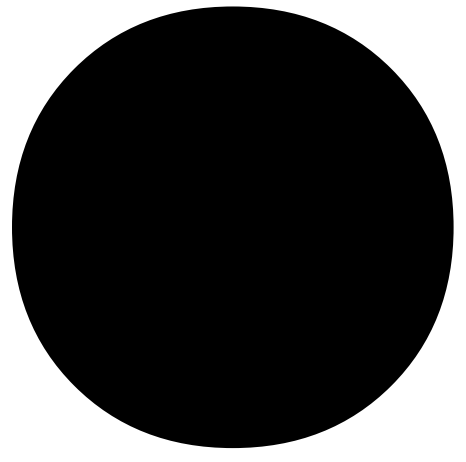
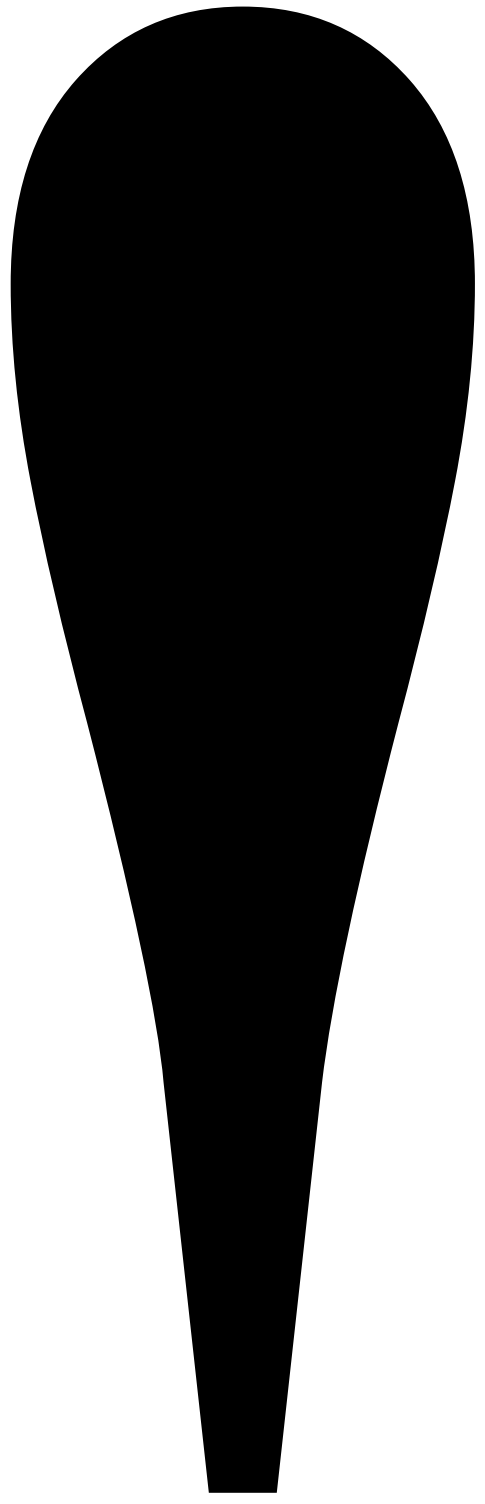
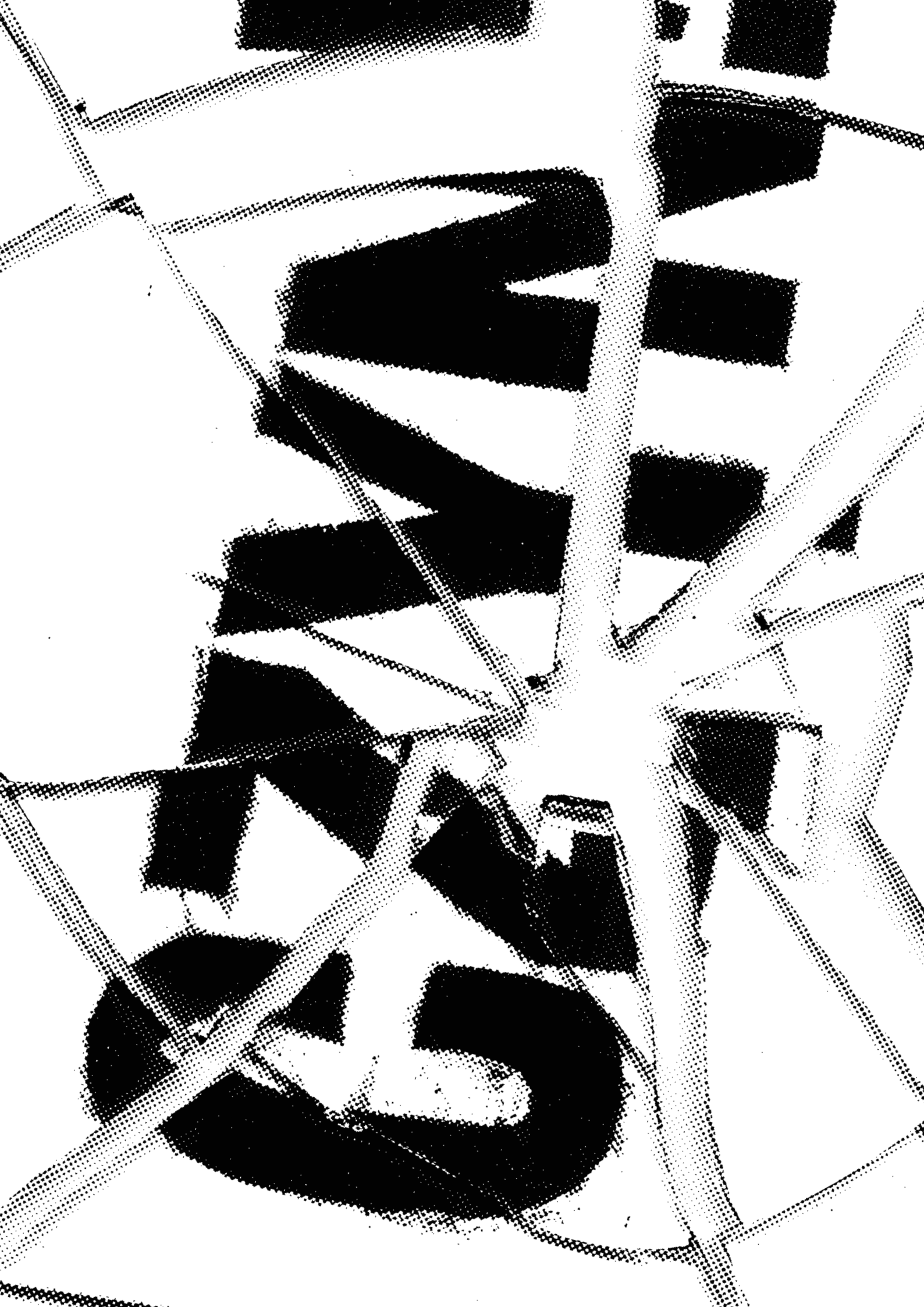
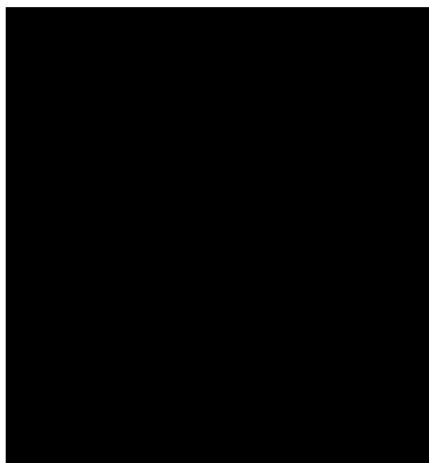
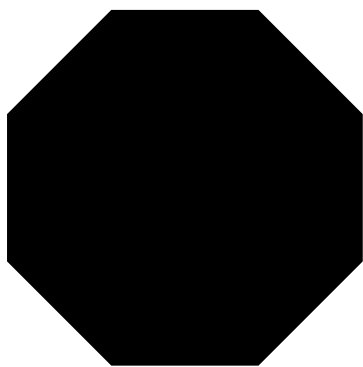
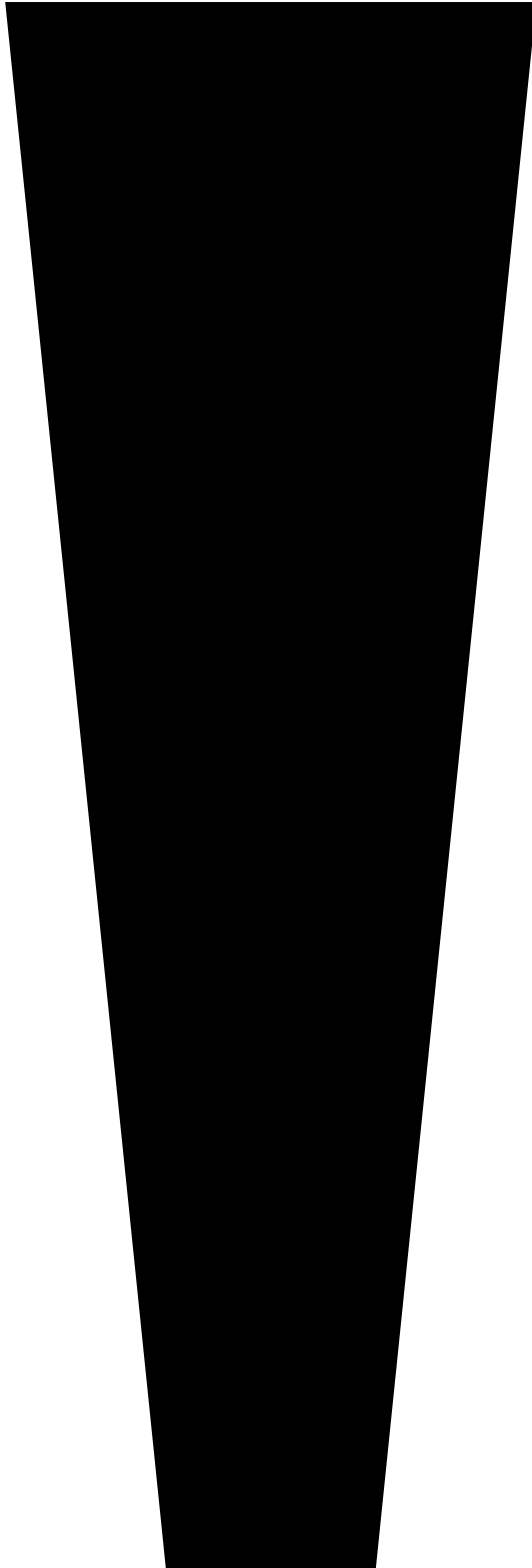
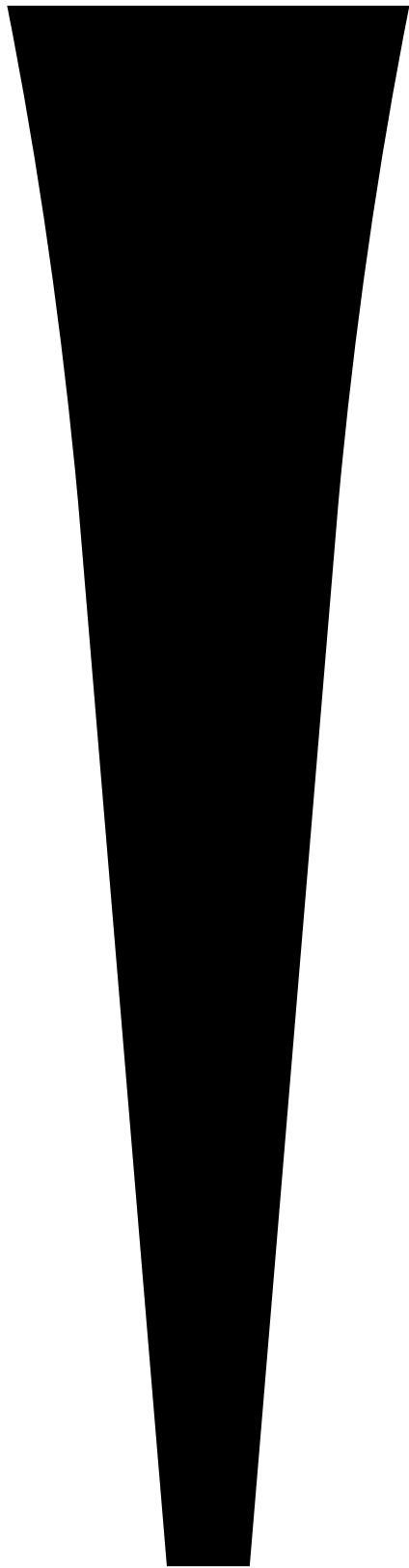
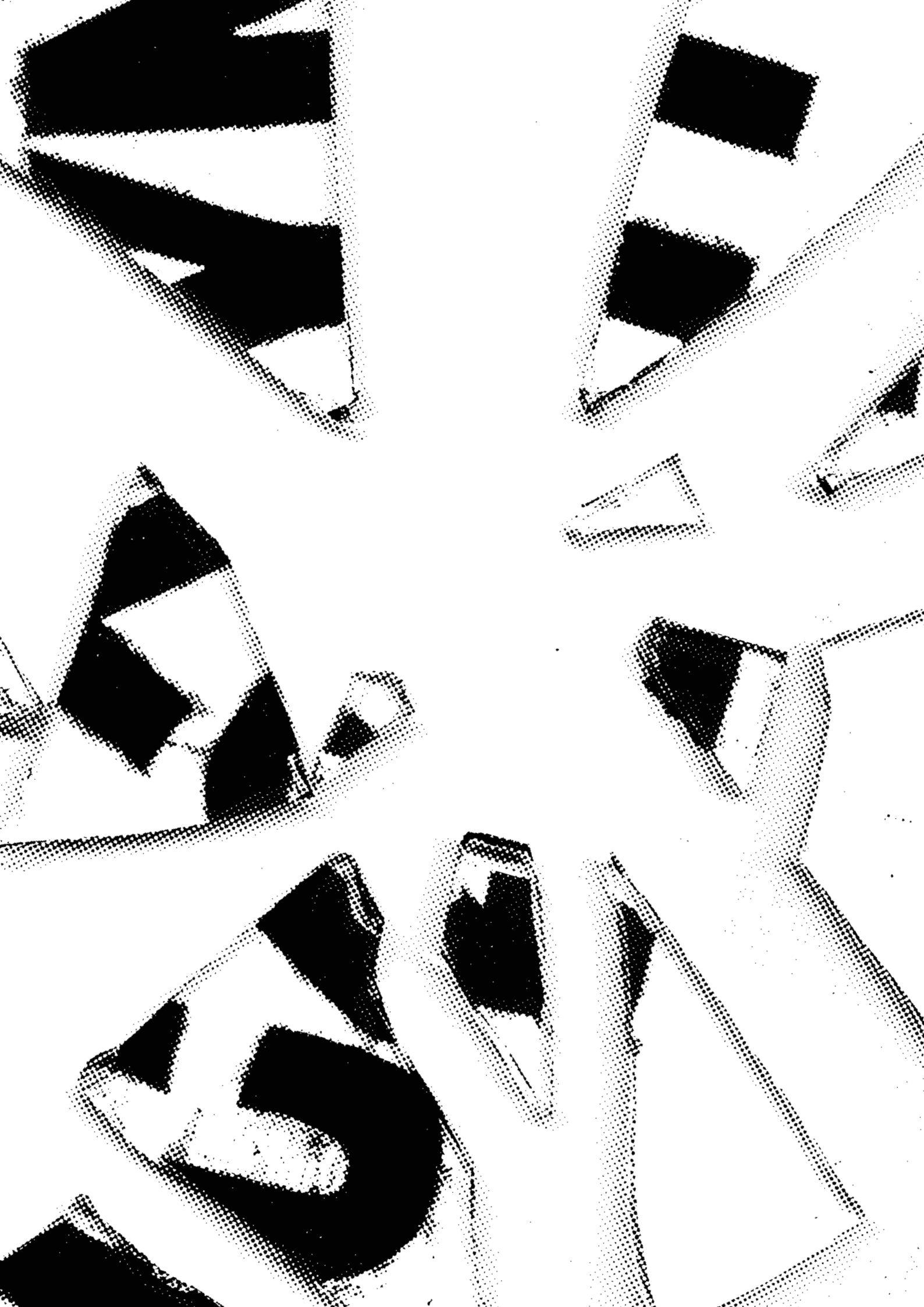


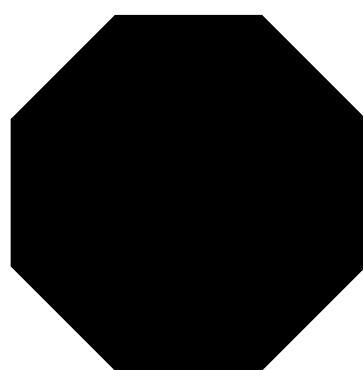
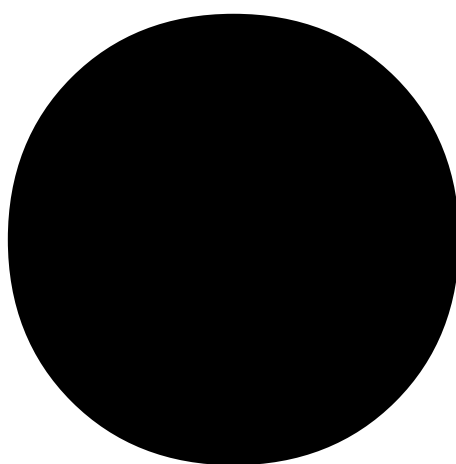
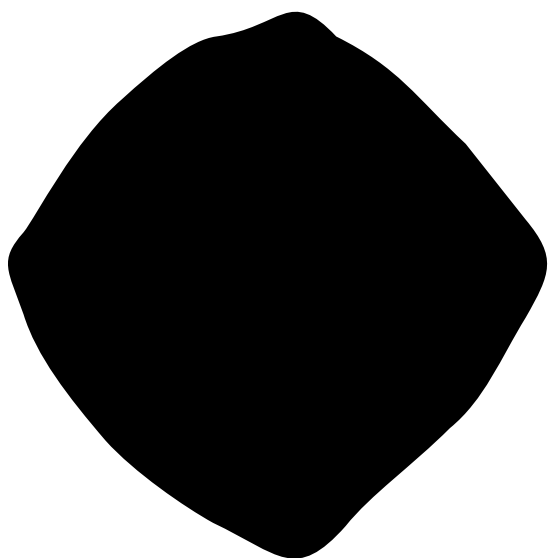
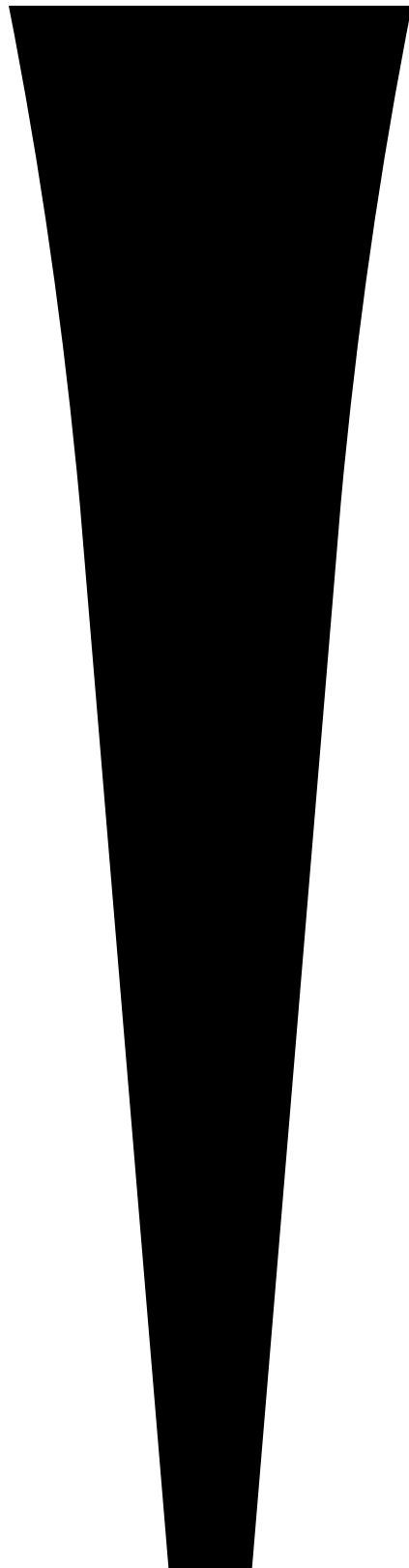
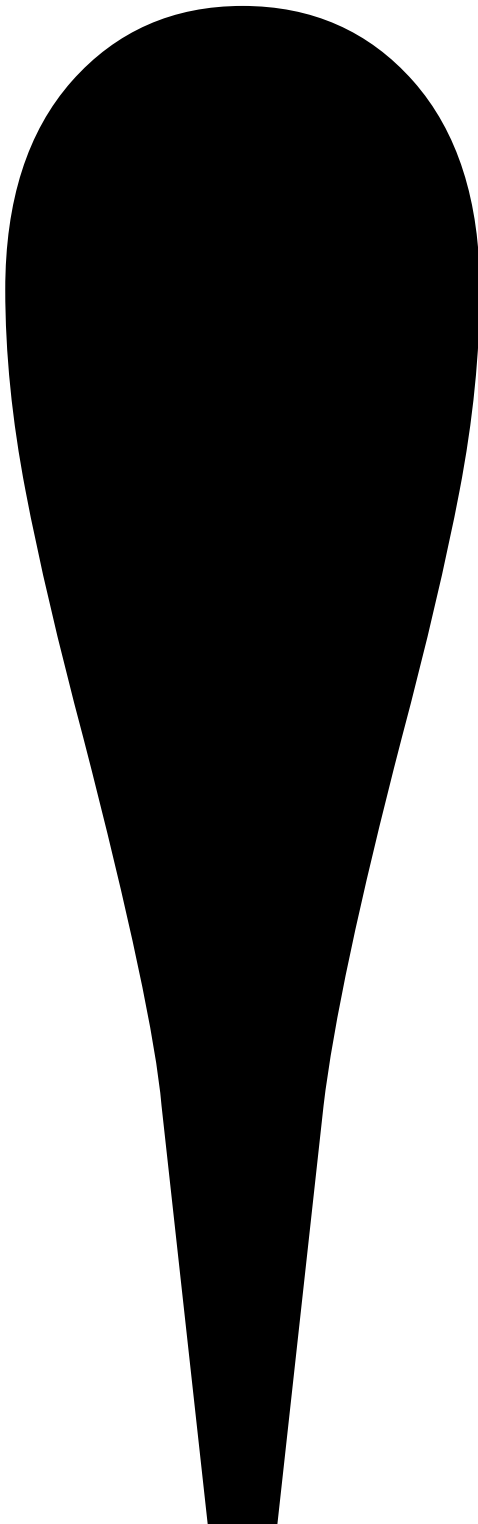
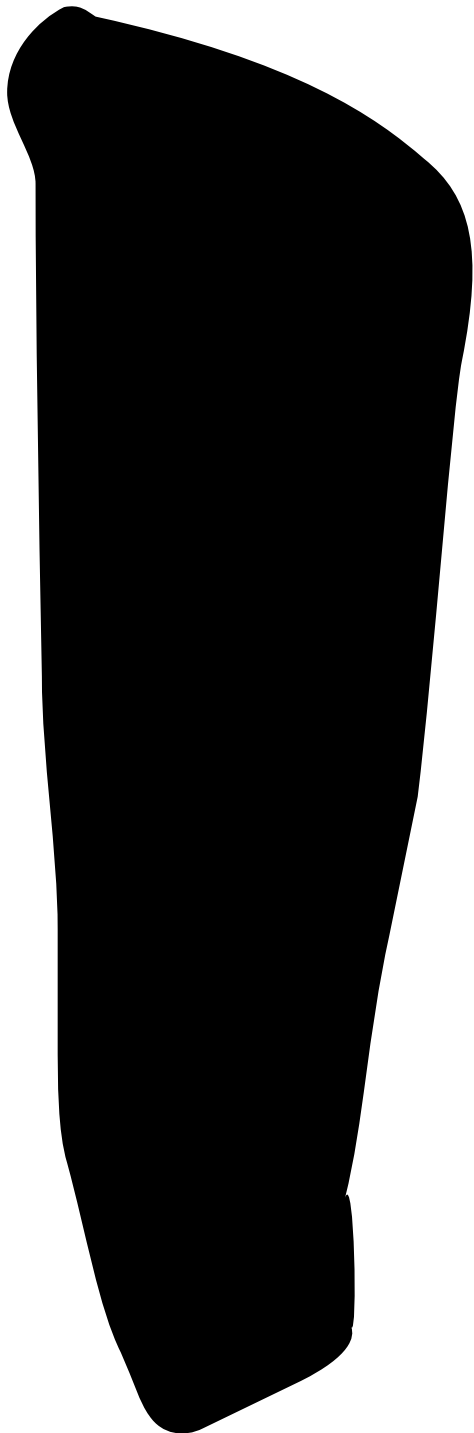












TEKST POST- KURATORSKI 11

26 „WYSTĘPUJEMY JAKO PARTIA BEZ-PORZĄDKU...”

Czornoje Znamia
i ruch
anarchistyczny
w Białymstoku na
początku XX wieku

Aleksander Łaniewski

Katarzyna Różniak SZLAK BIAŁOSTOCKICH REWOLUCJONISTÓW I REWOLUCJONISTEK 38

45 SŁOWA I CZYNY. „OPERACJA BIAŁYSTOK” I INSUREKCJONIZM

Post Brothers

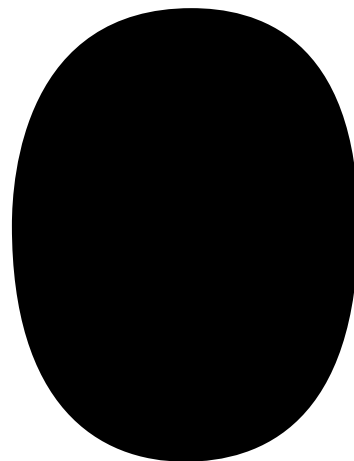
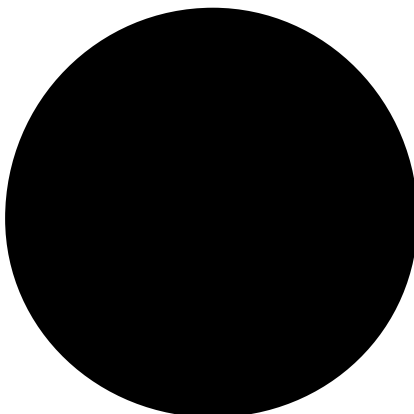
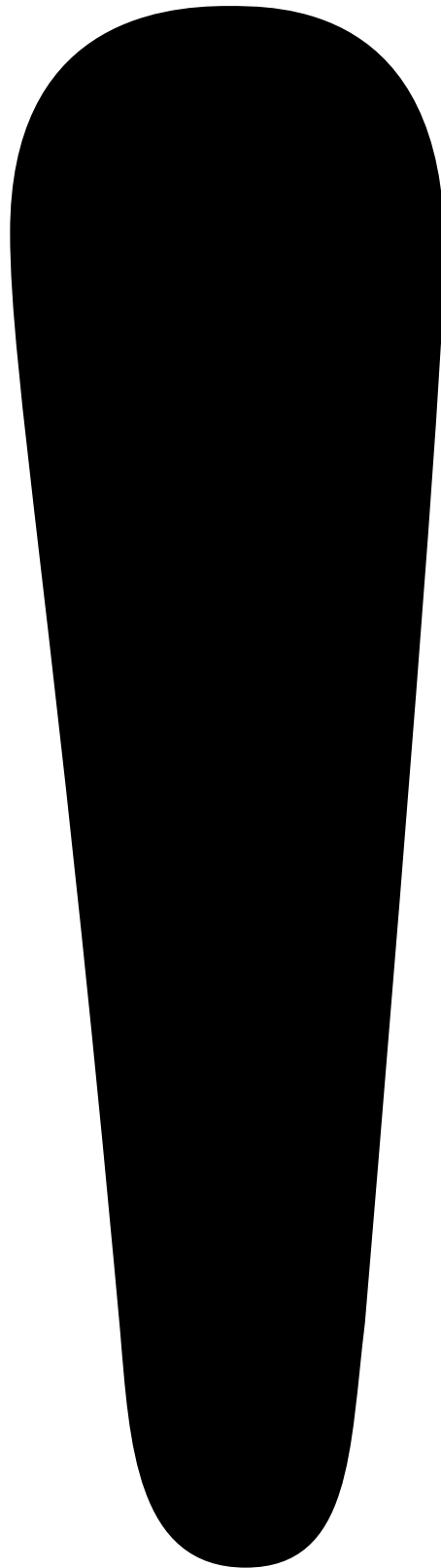
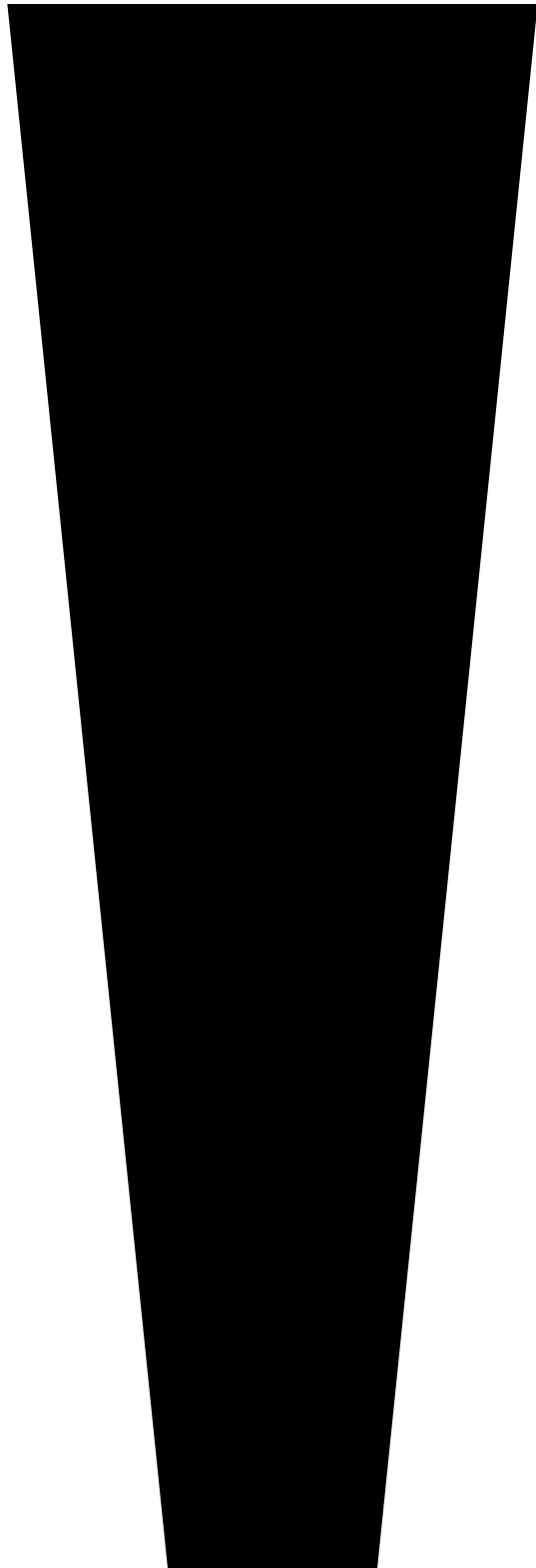
62
NEKROLOG
ANTONIEGO
NIZBORSKIEGO
(ANTKA)

66
NEKROLOG
ARONA JELINA
(GELINKERA,
HELINKERA)

70
NEKROLOG
NISANA
FARBERA

ILUSTRACJE
MIKOŁAJ SOBCZAK

74 WYSTAWA



11

Post Brothers & Katarzyna Różniak

POST-CURATORIAL

TEXT

26

"WE ADDRESS YOU
AS AN ORDER-LESS
PARTY..."

Aleksander Łaniewski

*Chernoe
Znamia* and
the Anarchist
Movement
in Białystok in
the Early 20th
century

Katarzyna Różniak

BIAŁYSTOK

REVOLUTIONARIES'

TRAIL

38

45

Post Brothers
WORDS AND DEEDS:
OPERATION BIAŁYSTOK
AND INSURRECTION

62

OBITUARY OF
ANTONI
NIŻBORSKI
(ANTEK)

66

OBITUARY OF
ARON ELIN
(GELINKER,
HELINKER)

70

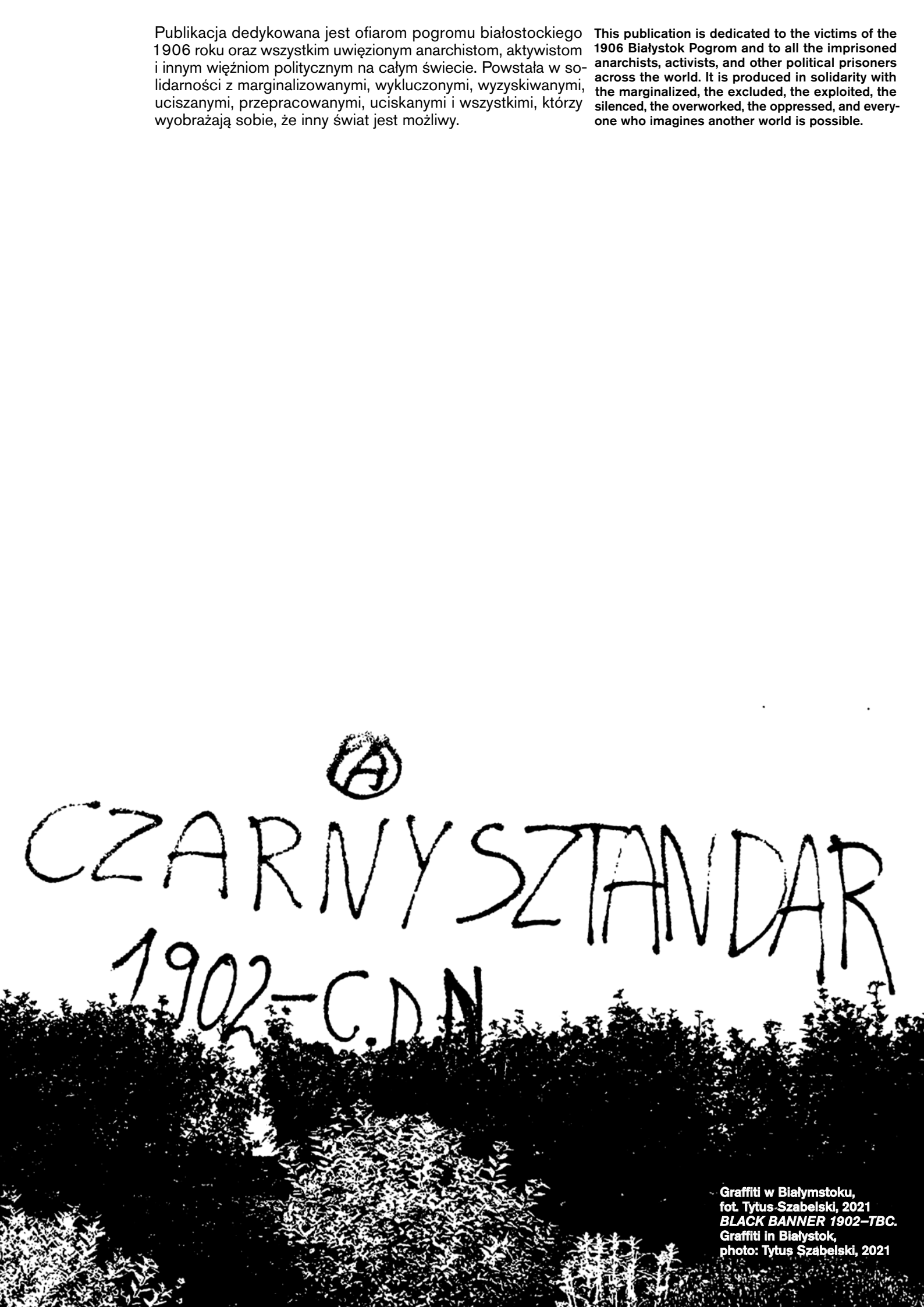
OBITUARY OF
NISAN FARBER

ILLUSTRATIONS
BY MIKOŁAJ SOBCZAK

74 EXHIBITION

Publikacja dedykowana jest ofiarom pogromu białostockiego 1906 roku oraz wszystkim uwięzionym anarchistom, aktywistom i innym więźniom politycznym na całym świecie. Powstała w solidarności z marginalizowanymi, wykluczonymi, wyzyskiwanymi, uciskanymi, przepracowanymi, uciskanymi i wszystkimi, którzy wyobrażają sobie, że inny świat jest możliwy.

This publication is dedicated to the victims of the 1906 Białystok Pogrom and to all the imprisoned anarchists, activists, and other political prisoners across the world. It is produced in solidarity with the marginalized, the excluded, the exploited, the silenced, the overworked, the oppressed, and everyone who imagines another world is possible.



Ⓐ
CZARNY SZTANDAR
1902-C.D.N.

Graffiti w Białymstoku,
fot. Tytus Szabelski, 2021
BLACK BANNER 1902-TBC.
Graffiti in Białystok,
photo: Tytus Szabelski, 2021

**IN THE
BEGINNING
WAS
THE**

**СПОЧАТКУ
БУЛО
ДІЛО!**

D

E

E

**Вначале
было
дело!**

**NA POČĄTKU
BYŁ
CZYN!**

אין אנהויב איז געווען די, טהאט!

11

**6.08–
23.09.2021**

ZESPÓŁ KURATORSKI /

CURATED BY:

POST

BROTHERS &

KATARZYNA

RÓŻNIAK

PASJA NISZCZENIA

JEST TAKŻE

PASJA

TWÓRCZĄ!

MICHAŁ

BAKUNIN

**PRACE I DZIAŁANIA /
FEATURING ARTWORKS AND
ACTIONS BY:**

**EWA AXELRAD,
BERNADETTE**

**CORPORATION,
ANTONI BORATYŃSKI,**

**MICHAŁ BYLINA,
CLAIRE FONTAINE,**

**DORA GARCIA,
GIRLS TO THE FRONT,**

**NÚRIA GÜELL,
ZUZANNA HERTZBERG,**

**EDKA JARZĄB,
ANNA JERMOLAWEA,**

**SASHA KURMAZ,
JUAN PABLO MACÍAS,**

**ASIER MENDIZÁBAL,
TADEUSZ MILEWSKI,**

**MARINA NAPRUSHKINA,
ALEKA POLIS,**

**KAROL RADZISZEWSKI,
VLADA RALKO,**

**DANIEL RYCHARSKI,
WILHELM SASNAL,**

**SIKSA,
MIKOŁAJ SOBCZAK,**

**ŁUKASZ SUROWIEC,
IZA TARASEWICZ,**

**LILIANA ZEIG
(PISKORSKA)**

**THE PASSION
FOR DESTRUCTION**

IS A CREATIVE

PASSION, TOO!

MIKHAIL

BAKUNIN

**WYSTAWA W GALERII ARSENAŁ W BIAŁYMSTOKU
ARSENAL GALLERY IN BIAŁYSTOK**

Od 6 sierpnia do 23 września 2021 r. w Galerii Arsenal w Białymstoku prezentowana była wystawa i kolektywny projekt badawczy inspirowane historią białostockiego anarchizmu insurekcyjnego. Ich celem było przyjrzenie się dziedzictwu ruchów robotniczych rozwijających się w Białymstoku na początku XX w. – zwłaszcza eksplozji działalności anarchistycznej – oraz krytyczna analiza ich taktyk i globalnego znaczenia w kontekście sztuki współczesnej i ruchów oporu na całym świecie. Łącząc materiały historyczne ze współczesnymi dziełami sztuki, akcjami w przestrzeni miasta, wydarzeniami publicznymi oraz kolektywną przestrzenią badawczą, wystawa eksplorowała zarówno związki pomiędzy sztuką i polityką oraz rolę radykalnego protestu w dzisiejszej zmianie społecznej, jak i starała się zbudować głębszą świadomość bogatego politycznego, przemysłowego i wielokulturowego dziedzictwa Białegostoku.

Na początku XX w. Białystok (pozostający w latach 1807–1919 pod zaborem rosyjskim) był ważnym ośrodkiem przemysłu włókienniczego i miejscem spotkań żydowskich, polskich, białoruskich, litewskich, rosyjskich i ukraińskich społeczności robotników. Jednocześnie stanowił centrum radykalnego ruchu robotniczego: od socjaldemokratów, Polskiej Partii Socjalistycznej (PPS), Partii Socjalistów-Rewolucjonistów, Bundu (Powszechnego Żydowskiego Związku Robotniczego na Litwie, w Polsce i Rosji) – przez polskie ugrupowania nacjonalistyczne i zwolenników Imperium Rosyjskiego – po duży odsetek radykalnych grup anarchistyczno-komunistycznych, takich jak chlebowolcy (od tytułu pisma „Chleb i Wola”) czy „Walka”. U progu rewolucji 1905 roku anarchizm stał się masową siłą polityczną w Białymstoku, a prawie wszyscy anarchiści na Podlasiu, od miast fabrycznych i miasteczek po wieś i sztetle, należeli do anarchistyczno-komunistycznej grupy Czornoje Znamia (ros. Чёрное знамя, ‘czarny sztandar’). Czarnoznamieńcy nie tylko rozpowszechniali radykalną literaturę i uczestniczyli we wspieraniu niezliczonych strajków fabrycznych i generalnych oraz bojkotów ekonomicznych, ale dopuszczali się także aktów ekspropriacji i jawnej przemocy wobec klasy rządzącej, sabotażu przemysłowego, niszczenia własności i zbrojnych konfrontacji z policją i armią rosyjską. Wierząc, że rewolucyjne zmiany mogą nastąpić wyłącznie poprzez akty nieposłuszeństwa i działania bezpośrednie, w nagłówku jednego numeru wydanego przez siebie pisma („Czornoje Znamia”, 1905) umieścili aforyzm Goethego: „Im Anfang war die Tat” [Na początku był czyn]. Ten krótki wybuch anarchistycznej aktywności w Białymstoku miał ogromny wpływ na ruchy rewolucyjne w Imperium Rosyjskim, na ziemiach polskich i na całym świecie, a dzisiejsi aktywiści odkrywają tę historię na nowo w kontekście własnych kampanii oporu i insurekcji.

Projekt „Na początku był czyn!” stanowił próbę ponownego przemyślenia tej niestabilnej i niedostatecznie rozpoznanej historii oraz zadawał pytania o to, co strategie Czarnego Sztandaru mogą oznaczać dzisiaj dla życia politycznego, artystycznego i intelektualnego. Wystawa sprawdzała, w jaki sposób lokalne i marginalne historie mogą być opowiedziane w międzynarodowym i współczesnym kontekście, umieszczając „peryferyjne” miasto Białystok w centrum historii rozwoju nowoczesności, walki pracowniczej, taktyk rewolucyjnych i działań zbiorowych na całym świecie. Prace i działania polskich i zagranicznych artystów wykorzystywały różnorodne taktyki, aby zademonstrować globalną solidarność i odpowiedzieć na palące kryzysy, niepokoje i represje. Rysując paralele między historią białostockiego anarchizmu z początku XX w. a obecnymi

From 6 August until 23 September 2021, Arsenal Gallery in Białystok, Poland, presented *In the Beginning Was the Deed!*, an exhibition and collective research project inspired by Białystok's history of insurrectionary anarchism. The project considered the legacy of worker movements in Białystok at the beginning of the 20th century, focusing on the “boom” of anarchist activity in the region and critically addressing their tactics and global influence within the context of contemporary art and protest movements around the world. Combining historical materials with contemporary art, actions in public space, public events, and a study and publishing centre, the exhibition not only explored the relations between art and politics and the role of radical protest in social change today, but also sought to build a deeper awareness of Białystok's rich political, industrial, and multicultural heritage.

At the very beginning of the 20th century, Białystok (remaining in the years 1807–1919 under the Russian rule) was a major hub for textile production and a meeting place of numerous communities of Jewish, Polish, Belarussian, Lithuanian, Russian, and Ukrainian workers. During this time, it became a centre of the radical labour movement, from Social Democrats, the Polish Socialist Party, Social Revolutionaries, and the General Jewish Labour Bund, to Polish Nationalist groups and supporters of the Russian empire, to a large contingent of radical anarchist-communist groups such as *Khlebovol'tsy* (the name derived from the title of the *Khleb i Volia* [Bread and Will] magazine) and *Walka* [Struggle], the first of such organizations in the Russian Empire. At the dawn of the 1905 revolution, anarchism became a mass political force in Białystok, and nearly all of the anarchists in the Podlasie region, from factory towns and cities, to villages and shtetls, became aligned with the anarchist-communist *Chernoje Znamia* (Чёрное знамя, the Black Banner). The Black Banner not only circulated radical literature and participated in the support of countless factory and general strikes and economic boycotts, but also committed acts of expropriation and overt violence against the ruling class, industrial sabotage, property destruction, and armed confrontations with the police and the Russian army. Believing that revolutionary change could only happen through acts of disobedience and direct action, the masthead of their eponymous publication featured an aphorism from Goethe: “Im Anfang war die Tat” [In the beginning was the deed]. This brief explosion of anarchist activity in Białystok was highly influential to revolutionary movements in the Russian empire, Poland, and across the world, and activists today have been rediscovering this history within the context of their own campaigns of resistance and insurrection.

In the Beginning Was the Deed! reappraised this volatile and underrecognized history and asked what the strategies of the Black Banner could mean for political, artistic, and intellectual life today. The exhibition tested how local and marginal histories can be told within an international and contemporary context, positioning the “peripheral” city of Białystok at the centre of the development of modernity, labour struggles, revolutionary tactics, and collective action across the globe. Artworks and actions by Polish and international artists deployed a diversity of tactics to demonstrate global solidarities, and to respond to urgent states of crisis, unrest, and repression today. By drawing parallels between this history and current uprisings in Poland and across the world, *In the Beginning Was the Deed!*

mi protestami w Polsce i na świecie, wystawa „Na początku był czyn!” miała zachęcić do zniuansowanej i otwartej dyskusji na temat strategii protestu i roli przemocy w sferze publicznej, a także badać, w jaki sposób sztuka może kwestionować, reprezentować, wspierać i aktywnie uczestniczyć w zmianie społecznej.

Opowiadanie historii

Kiedy zaczęliśmy badać temat białostockich ruchów anarchistycznych, wydawało się niewiarygodne, jak skutecznie wyparta jest ich historia. W przestrzeni miasta w odniesieniu do przełomu XIX i XX w. funkcjonowała jedynie narracja dotycząca rozwoju przemysłowego i „okresu prosperity”, wpisująca się w neoliberalny dyskurs charakterystyczny dla potransformacyjnej Polski. Z drugiej strony historyczne ruchy anarchistyczne były marginalizowane już w okresie PRL, kiedy oficjalna polityka historyczna, podkreślając rolę partii politycznych w ruchach rewolucyjnych, o anarchistach wypowiadała się zawsze krytycznie. Mimo to zdecydowaliśmy się pokazać w ramach wystawy prace stworzone dla dawnego Muzeum Ruchu Rewolucyjnego w Białymstoku (1962–1990), przedstawiające ciężkie warunki pracy i strategie walki lokalnych ruchów oporu na przełomie wieków. Uzupełnienie ich o historię anarchistów było zadaniem współczesnych artystów i artystek. Ponieważ pierwotnym impulsem do pracy nad wystawą była chęć przywrócenia miastu tej mało znanej części jego dziedzictwa, bardzo cieszyło nas, że ta podwójnie wykluczona historia była podejmowana przez osoby posługujące się strategiami badań artystycznych, które charakteryzuje zdolność opowiadania radykalnych historii. Tak było zwłaszcza w wypadku monumentalnego obrazu Mikołaja Sobczaka, który łączył archiwalne materiały wizualne z narracjami i bohaterami z teraźniejszości, oraz banerów stworzonych przez Zuzannę Hertzberg, uwidaczniających wielokulturowy, żydowski, feministyczny i queerowy wymiar ruchu anarchistycznego. Przedstawiały one również niedostatecznie rozpoznaną historię życia anarchistki Olgi Taratuty, wskazując na bezpośrednie związki między białostockim Anarchistycznym Czerwonym Krzyżem z początku XX w. a dzisiejszą globalną organizacją solidarnościową Anarchistyczny Czarny Krzyż. Rzeczywiście, lokalna niejasność tej historii pozostaje w jaskrawym kontraście do niedawnego wzrostu zainteresowania białostockim ruchem anarchistycznym wśród aktywistów na całym świecie. Juan Pablo Macías przyczynił się do zainicjowania procesu tłumaczenia hiszpańskojęzycznej publikacji *Anarquistas de Białystok* na język polski (ma zostać wydana w 2022 r.), przybliżając tę lokalną historię aktywistom i badaczom, podczas gdy inne tłumaczenia tekstów historycznych, świadectw, biografii i odezw na wystawie również służyły głębszemu zrozumieniu motywacji, taktyk, doświadczeń i ideologii białostockich anarchistów.

Zamiast przedstawiać autorytatywny czy ostateczny opis tej radykalnej historii, wykorzystaliśmy wystawę jako okazję do zebrania zasobów z marginesów bibliotek i archiwów internetowych, tworząc coś w rodzaju „An-archiwum”. Ten otwarty proces miał na celu zachęcenie do dalszych poszukiwań poprzez zebranie rozproszonych materiałów do wspólnych ćwiczeń w badaniu, tłumaczeniu i ponownej analizie. Aby podzielić się tą stopniowo gromadzoną wiedzą z mieszkańcami Białegostoku, stworzyliśmy na wystawie „birżę rewolucyjną”, wspólną przestrzeń oplecioną liną przez Iżę Tarasewicz (praca

strived to encourage a nuanced and open discussion on the strategies of protest today and the role of violence in the public sphere, and explored what art can do to question, represent, support, and actively participate in social change.

Storytelling

When we began researching the topic of Białystok's anarchist movements it seemed incredible how effectively suppressed their history was. The only thing in urban space concerning the turn of the 20th century was a narrative of industrial development and the “prosperity period,” which was part of the neoliberal discourse characteristic of post-transformation Poland. On the other hand, historical anarchist movements were marginalized already during the communist period, when official historical policy emphasized the role of political parties in revolutionary movements, always speaking critically about anarchists. Despite this, we decided to show as part of the exhibition a series of works created for the former Museum of the Revolutionary Movement in Białystok (1962–1990), depicting the harsh working conditions and the strategies of local resistance movements at the turn of the century. Complementing these images with the history of anarchists was the task of contemporary artists. Since the original impulse for the exhibition was the desire to restore this little-known part of the city's heritage, we were very pleased to see moments in the exhibition where this doubly excluded history was taken up by artists using artistic research strategies characterized by forms of radical storytelling. This was especially the case in a monumental painting by Mikołaj Sobczak, which combined archival visual materials with narratives and protagonists from the present, and the banners created by Zuzanna Hertzberg, which made visible the multicultural, Jewish, feminist, and queer dimensions of the anarchist movement and shared the under-recognized life story of anarchist Olga Taratuta to connect Białystok's “Anarchist Red Cross” to the present day “Anarchist Black Cross” global solidarity organization. Indeed, the local obscurity of this history is in stark contrast to the recent revival of interest in Białystok's anarchist movement by activists across the world. Juan Pablo Macías' contribution was to initiate the process of translating the Spanish-language publication *Anarquistas de Białystok* into Polish, bringing this local story home for activists and scholars (to be released in 2022), while other translations of historical texts, testimonies, biographies, and proclamations in the exhibition also served to give a deeper understanding of the Białystok anarchists' motivations, tactics, experiences, and ideologies.

Rather than provide an authoritative or definitive account of this radical history, we used the exhibition as a chance to collate resources culled from the margins of libraries and online archives, generating a sort of “An-archive”. This open process was designed to incite further exploration by bringing together disparate materials for collective exercises in research, translation, and reappraisal. To share this progressively-accumulated knowledge with Białystok citizens, we established a “revolutionary *birzha*” in the exhibition, a common space entwined by Iżę Tarasewicz with her impressive *Arena III* that was intended for sharing archives, texts, and other materials related to anarchism in Białystok and the region. At the beginning of the 20th century, the *birzha* on Suraska Street in Białystok was one of the most famous places in the

Arena III), przeznaczoną do dzielenia się archiwami, tekstami i innymi materiałami związanymi z anarchizmem w Białymstoku i regionie. Na początku XX w. birża na ulicy Suraskiej w Białymstoku była jednym z najświeższych w całym Imperium Rosyjskim miejsc spotkań, dyskusji i wymiany poglądów rewolucjonistów i rewolucjonistek, a także kolportażu literatury czy organizacji demonstracji i strajków w okolicznych fabrykach. Na potrzeby wystawy historia białostockiej birży została upamiętniona na wielkoformatowych plakatach umieszczonych na słupach przy ulicy Suraskiej, które przekazywały tę podziemną historię przechodniom. Birża była rodzajem samoorganizującego się parlamentu ulicznego, skupiającego przedstawicieli i przedstawicielki różnych ruchów rewolucyjnych, zawodów, grup etnicznych, religii i płci. Jak w zakładanych dzisiaj przez współczesnych aktywistów „infoshopach”, w galerijnej birży odbył się cykl spotkań, w ramach którego zapraszaliśmy do kolektywnego poznawania, badania i krytycznej analizy różnych aspektów tej niewystarczająco rozpoznanej historii. Czytaliśmy biografie białostockich anarchistek i anarchistów, zwracając szczególną uwagę na historie kobiece i queerowe, konflikty klasowe i traumy. Rozmawialiśmy. Z historykiem Aleksandrem Łaniewskim o birżach rewolucyjnych w kontekście zarówno historycznym, jak i współczesnych ruchów „prawa do miasta” i strategii occupy. Z historykiem idei i autorem książki *Szkice z dziejów anarchizmu* Piotrem Laskowskim – o przemocy państwa i kapitału oraz formach radykalnego oporu. Z artystką Aleką Polis – o jej wieloletnich działaniach aktywistyczno-artystycznych i zagadnieniu granic w kontekście kryzysu uchodźczego, który wówczas rozpoczynał się w pobliżu. Podsumowaniem tych spotkań był kolektywnie przygotowany przez ich uczestniczki i uczestników *Spacer Szlakiem Białostockich Rewolucjonistów i Rewolucjonistek*, podczas którego historie zostały powiązane z konkretnymi miejscami w przestrzeni miasta. Konwersacyjny charakter spotkań łączyliśmy z wydarzeniami o wymiarze praktycznym: kolektywnymi warsztatami wokalnymi Edki Jarzab *Strajkuj i daj głos!* czy prowadzonymi przez kolektyw Girls to the Front warsztatami z robienia zinów, stanowiącymi praktycznie i konceptualnie wsparcie oraz zachętę do działań „zrób to sam” w zakresie oporu i autoekspresji. Inne publiczne akcje miały charakter bardziej symboliczny niż użytkowy, np. performans Dory Garcii, w którym lokalni aktorzy pojawili się na białostockim rynku jako milczący i zawołowani protestujący, czy ukryta akcja Sashy Kurmaza, podczas której w historycznych miejscach masowych konfliktów i represji w mieście została rozlana krew.

Przemoc jako strategia oporu

Warto podkreślić, że projekt „Na początku był czyn!” nie był wystawą o anarchizmie. Była to wystawa sztuki współczesnej, która za punkt wyjścia brała konkretne białostockie grupy anarchistyczne z początku XX w. – takie jak Czornoje Znamia – i ich strategię. Byliśmy ciekawi, dlaczego Białystok stał się jednym z centrów szczególnej formy anarchizmu insurekcyjnego, interesowała nas zwłaszcza radykalnie przemocowa odpowiedź członków tych grup na ucisk, jakiego doświadczali. Jak pisze między innymi Aleksander Łaniewski, wśród strategii białostockich anarchistów były nie tylko strajki powszechne i ekspropriacje, ale także liczne zamachy bombowe i akty „nieumotywowanego” terroru indywidualnego, skierowanego przeciwko przedstawicielom klas wyższych, władz państwowych i kapitału. Byliśmy świadomi, że ani wówczas, ani

entire Russian Empire for meetings, discussions, and exchanges of views among revolutionary men and women, as well as for the distribution of literature, and the organization of demonstrations, and strikes in the surrounding factories. For the exhibition, the story of Białystok's *birzha* was commemorated by a pair of towering posters hung on kiosks along Suraska Street that shared this underground history with local passersby. *Birzha* was a kind of self-organizing street parliament that occupied public space and brought together representatives of various revolutionary movements, professions, ethnic groups, religions, and genders. Like the “infoshops” established by contemporary activists today, the gallery's *birzha* was a site for a series of meetings in which we invited people to collectively learn about, research, and critically analyze various aspects of this under-recognized history. We read biographies of Białystok's anarchists with special attention to women's and queer stories, class conflicts, and trauma, and we talked with historian Aleksander Łaniewski about revolutionary *birzhas* from a historical context and discussed its legacy in contemporary movements for the “right to the city” and the strategy of occupy. With the historian of ideas and author of the book *Szkice z dziejów anarchizmu* Piotr Laskowski, we compared and contrasted state and capital violence with forms of radical resistance, and with the artist Aleka Polis we learned about her long-lasting activist-artistic activities, and addressed the question of borders as the crisis of asylum-seekers was emerging nearby. The meetings culminated in a collective Walking Tour of the Trail of Białystok Revolutionaries, prepared by the participants, during which the stories and research from the exhibition were linked to specific places in the city. The conversational nature of the meetings was combined with events of a practical dimension: a collective vocal workshop was led by Edka Jarzab entitled *Strike and Make Your Voice Heard!* and the Girls to the Front collective held a workshop on making zines that provided practical and conceptual support to encourage DIY practices of resistance and self-articulation. Other public actions were more symbolic than utilitarian, including a performance by Dora Garcia where local actors appeared in Białystok's central square as silent and veiled protesters, and a surreptitious action by Sasha Kurmaz where blood was spilled at historical sites of mass conflict and repression across the city.

Violence as a strategy of resistance

It seems important to emphasize that *In the Beginning Was the Deed!* was not an exhibition about anarchism in general. It was an exhibition of contemporary art that took as its point of departure specific Białystok-based anarchist groups from the early 20th century – such as *Chernoje Znamia* – and their strategies. We were curious why Białystok had become one of the centres for a peculiar form of insurrectionist anarchism and were particularly interested in their radically violent response to the oppression they experienced. As Aleksander Łaniewski, among others, writes, that among the strategies of the Białystok anarchists were not only widespread strikes and expropriations, but also numerous bombings and acts of “unmotivated” individual terror, directed at random representatives of the upper classes and representatives of the power of state and capital. We were aware that neither then nor today can these strategies be identified with the anarchist movement as a whole, and that their tactics may reproduce the stereotype of anarchists

dzisiaj tych strategii nie należy utożsamiać z całością ruchu anarchistycznego i że mogą one powielać stereotyp anarchistów wyłącznie jako rzucających bomby insurekcjonistów. Na wystawie nie staraliśmy się jednak tłumaczyć, czym jest anarchizm, ale pokazać, jak dla tych konkretnych grup anarchistycznych sto lat temu w Białymstoku przemoc stała się – uznawaną za jedyną skuteczną – metodą walki z opresją i niesprawiedliwością, oraz zadać pytanie o to, co te strategie mogą oznaczać dla nas dzisiaj. Zamiast romantyzować akty oporu, chcieliśmy podkreślać społeczne i ekonomiczne uwarunkowania tamtych czasów oraz porównywać je ze współczesną sytuacją pracowników i grup marginalizowanych. Nawiązując do postrzegania zamieszek jako „języka niesłyszanych” (Martin Luther King Jr), pytaliśmy o społeczne, ekonomiczne i polityczne warunki, jakie prowadzą do aktów bojowego protestu, i zastanawialiśmy się nad rolą radykalnego oporu w kontekście współczesnych ruchów społecznych i praktyk artystycznych.

Ważnym pytaniem pojawiającym się w pracach zaproszonych artystek i artystów było więc to o (nie)skuteczność strategii non-violence w dzisiejszych protestach (Anna Jermolaewa) i o alternatywne strategie oporu (Núria Güell). Zarówno Łukasz Surowiec, jak i grupa Bernadette Corporation przyglądali się w swoich projektach taktykom czarnego bloku, które (przy zachowaniu zasady nienaruszalności życia ludzkiego) moglibyśmy uznać za kontynuację omawianych tu historycznych strategii. Artystki i artyści zadawali też inne pytania: o przemoc państwa i monopolizację przemocy przez państwo (Liliana Zeic w wideo *Public Displays of Affection*), o sploty sposobu, w jaki media przedstawiają społeczny sprzeciw przybierający formę zamieszek (Claire Fontaine), o słuszny gniew, nienawiść do sprawców opresji, o chęć zemsty, o niebezpieczeństwo gloryfikacji przemocy, męczeństwa czy mentalności militarystycznej (Ewa Axelrad). Zapraszając do udziału w wystawie, nie zastanawialiśmy się nad tym, czy ktoś identyfikuje się jako anarchistka czy anarchista, ale raczej kierowaliśmy się wrażliwością artystek i artystów na kwestie współczesnych form opresji.

Współczesne formy opresji

Tak jak w historycznej części wystawy przyglądaliśmy się relacjom między skalą opresji ekonomicznej a odpowiedziami na nią (szczególnie tym przemocowymi), tak w wypadku prac współczesnych staraliśmy się przyglądać podobnym zjawiskom. Aby narracja o wykluczeniu ekonomicznym i oporze ludowym znalazła się na pierwszym planie wystawy, przed wejściem do galerii stanął *Pomnik Chłopa* autorstwa Daniela Rycharskiego, będący odniesieniem do przeszłych i aktualnych walk pracowniczych na wsi. O ekonomicznej opresji w Polsce po 1989 r. opowiadają także prace Wilhelma Sasnała poświęcone wypadkowi w fabryce koncernu Indesit w Łodzi w 2005 r. czy cykl Aleki Polis tworzony wspólnie z byłymi pracownikami zakładów „Poltex”, zamkniętych w wyniku neoliberalnych reform. Łukasz Surowiec pracował w Białymstoku razem z osobami w kryzysie bezdomności nad instalacją składającą się z wózków sklepowych – w przestrzeni miasta wspólnie zbierali do nich ciężkie przedmioty, które mogłyby stanowić rodzaj broni. Osoby, które w przeszłości decydowały się na strategię walki tak radykalną jak zamachy bombowe, najczęściej miały przerażające biografie; skala ich wykluczenia powodowała, że nie miały nic do stracenia. Surowiec zadaje więc pytanie o to, kto dziś stanowi taką grupę w społeczeństwie

solely as bomb-throwing insurrectionists. In the exhibition, however, we did not try to explain what anarchism is, but to show how, for those particular anarchist groups a hundred years ago in Białystok, violence became the only method for fighting oppression and injustice considered effective, and to ask what those strategies might mean for us today. Instead of romanticizing dissent, the exhibition emphasized the social and economic circumstances of the time and compared and contrasted this history to the condition of workers and marginalized groups today. Echoing Martin Luther King Jr's description of rioting as a language of the unheard, we wanted to examine the social, economic, and political conditions that give rise to acts of militant protest and to reconsider the role of extreme resistance within the context of contemporary social movements and artistic practices.

An important question posed by the invited artists was about the (in)effectiveness of strategies of non-violence in today's protests (Anna Jermolaewa), and to consider alternative strategies of resistance (Núria Güell). In their projects, both Łukasz Surowiec and the Bernadette Corporation group looked at the tactics and image of black bloc assemblies, which (while maintaining the principle of the inviolability of human life) could be considered as a continuation of the historical strategies discussed here. The artists also asked other questions: about the violence of the state and the monopolization of violence by the state (Liliana Zeic in her video *Public Displays of Affection*), about the shallow ways in which the media portrays social dissent in the form of riots (Claire Fontaine), about righteous anger and hatred for the perpetrators of oppression, about the desire for revenge, and about the dangers of glorifying violence, martyrdom, or militaristic and mob mentalities (Ewa Axelrad). We invited people to participate in the exhibition not necessarily considering whether they specifically identify as anarchists, but rather guided by their sensitivity to the issues of contemporary forms of oppression.

Contemporary forms of oppression

Just as in the historical part of the exhibition we looked at the relations between the scale of economic oppression and the responses to it (especially the violent ones), in the case of contemporary works, we tried to look at similar phenomena. To put this narrative of economic exclusion and popular resistance at the forefront of the exhibition, the *Peasant Monument* by Daniel Rycharski, towered over the entry of the gallery, serving as a memorial for rural labor struggles in the past and present. Economic oppression in Poland after 1989 was also illustrated by Wilhelm Sasnał's works devoted to the 2005 accident at the Indesit factory in Łódź, and Aleka Polis' textile and accompanying video, which was created together with former female workers of the Poltex factory. In Białystok, Łukasz Surowiec worked together with people in crisis of homelessness on an installation consisting of shopping carts with which they jointly collected heavy objects that could serve as weapons from the urban environment. People who in the past decided on a fighting strategy as radical as bombing usually had horrifying biographies—the scale of their exclusion meant that they had nothing to lose, and all options were exhausted. Thus, Surowiec asks the question of who constitutes such a group in society today and creates an image of people in crisis of homelessness as potential revolutionaries.

i tworzy obraz osób w kryzysie bezdomności jako potencjalnych rewolucjonistów i rewolucjonistek.

W nawiązaniu do wielokulturowej historii Białegostoku na wystawie znalazły się też prace artystek i artystów z Białorusi i Ukrainy, jak Marina Naprushkina, Sasha Kurmaz i Vlada Ralko, odnoszące się do ruchów oporu aktywnych w ostatnich latach w tych krajach i współczesnej dynamiki protestów. Z kolei obecność artystów z Europy Zachodniej pomagała uniwersalizować białostocką historię, która choć zwykle postrzegana jako peryferyjna, tutaj funkcjonuje jako centralna. Przykładem gestu globalnej solidarności była na wystawie praca Asiera Mendizábala, łącząca anarchokomunistyczne flagi ruchów oporu z całego świata.

Biorąc pod uwagę kontekst współczesnej Polski, istotne było również odniesienie się do represji i przemocy doświadczanej przez mniejszości płciowe i seksualne, co było szczególnie widoczne podczas traumatycznego białostockiego Marszu Równości w 2019 r. Dlatego na wystawie zaprezentowaliśmy prace Liliany Zeic (Piskorskiej), łączącej historyczne manifesty queerowe grup takich jak Radicallesbians czy Lesbian Avengers. Zaprezentowaliśmy również szeroko dyskutowaną instalację urodzonego w Białymstoku Karola Radziszewskiego, który przeformułował swój istniejący projekt *Fag Fighters*, wykorzystując dokumentację i imitację przerysowanych reakcji na wydarzenia Marszu Równości 2019. Stało się jasne, że lokalne rany Białegostoku związane z tą pogromową atmosferą i podzieloną sferą publiczną nie zostały jeszcze zaleczone, a instalacja wywołała falę zjadliwych reakcji prawicowych mediów i polityków, posługujących się farsowymi zarzutami o „heterofobię”, by zdyskredytować praktykę Radziszewskiego, wystawę i cały Arsenal.

Pomimo tych nieprzyjemności bardzo cieszył nas lokalny odbiór projektu. Osoby odwiedzające galerię potwierdzały, że jest to nieznana historia ich miasta, wiązały ją z własną działalnością aktywistyczną w Białymstoku, przyznawały, że brakuje im tu bezpiecznej przestrzeni. Niektórzy dziękowali za publiczne podjęcie bolesnych doświadczeń 2019 r. Lokalni aktywiści, zwłaszcza z rozwiązanego squatu DeCentrum, zwracali też uwagę, że gdybyśmy lepiej znali historię ostatnich ideologicznych i fizycznych konfliktów między aktywistami antyfaszystowskimi a prawicowymi ekstremistami w Białymstoku, prawdopodobnie nie mielibyśmy odwagi zrealizować tej wystawy.

Z pewnością rodzajem paradoksu jest pokazywanie takiej wystawy w instytucji finansowanej ze środków publicznych – przy czym zasoby galerii jednocześnie dały projektowi paliwo i uwagę, ale także w pewien sposób ograniczyły jego radykalne możliwości. W naszych własnych działaniach w trakcie trwania wystawy staraliśmy się zignorować konwencjonalne hierarchie, marnotrawstwo i formalizm przestrzeni sztuki, ale musieliśmy również wziąć pod uwagę doświadczenia pracowników galerii oraz społeczną i prawną odpowiedzialność galerii w kontekście lokalnym. Przekierowując zasoby wystawy do pracy politycznej, a politykę do sztuki, chcieliśmy sprawdzić zdolność instytucji do łączenia tych ról i konfrontacji z trudnymi tematami i historiami. Jak zauważa Juan Pablo Macías w swojej nocy edytorskiej do polskiego tłumaczenia *Anarquistas de Białystok*, podstawową rolą instytucji społecznych jest łączenie ludzi. I chociaż wiele z prac na wystawie komentuje problematyczną pozycję pola sztuki w tworzeniu zmiany społecznej (zauważa to w kontekście prac Surowca Karol Sienkiewicz, ale

It is important that, in reference to the multicultural history of Białystok, artists from Belarus and Ukraine, such as Marina Naprushkina, Sasha Kurmaz, and Vlada Ralko, also presented their works, which each referred to the resistance movements active in these nearby countries in recent years, as well as the confusing and changing dynamics of protest today. In turn, the presence of artists from Western Europe helped to universalize Białystok's history, which, although usually perceived as peripheral, functions here as central. Asier Mendizabal's work at the exhibition was an example of a gesture of global solidarity, bringing together the flags of resistance, and particularly anarchist communism, from across the world.

Given the context of contemporary Poland, it was also vital to address the repression and violence experienced by gender and sexual minorities, which was especially visible at the traumatic Białystok Equality March of 2019. That's why in the exhibition we also presented a badge for radical lesbian separatism and a video monologue by Liliana Zeic (Piskorska), which collages historical queer manifestos by groups such as Radicallesbians and Lesbian Avengers, and exhibited a widely discussed project by Karol Radziszewski, which re-framed the Białystok-born artist's extant *Fag Fighters* installation through documentation and exaggerated responses to the events of the 2019 Equality March. It became clear that local wounds of Białystok regarding this program-like atmosphere and divided public sphere have yet to be healed, and this installation provoked extensive virulent reactions by right-wing media and politicians, who used farcical allegations of "heterophobia" to discredit Radziszewski's practice, the exhibition, and the Arsenal as a whole. Despite the unpleasantness caused by this reaction, we were very pleased with the local reception of the project. People who visited the gallery confirmed that it was an unknown story of their city, related it to their own activism in Białystok, and admitted that they lacked a safe space here. Some gave thanks for publicly addressing the painful experience of 2019. Indeed, local activists, particularly from the disbanded squat DeCentrum, have pointed out that had we been more familiar with recent ideological and physical conflicts between anti-fascist activists and right wing extremists in Białystok, we would've been discouraged from doing the show at all.

Certainly there is a paradox in staging such a show within a publicly funded institution, and the resources of the gallery at once gave the project fuel and attention, but also limited the radical possibilities of the project in some ways. In our own actions throughout the show, we attempted to disregard the conventional hierarchies, waste, and formalism of art spaces, but we also needed to consider the experiences of the gallery's workers, and the social and legal responsibilities of the gallery in the local context. By redirecting the resources of the exhibition to do political work, and redirecting politics into art in turn, we sought to test the institution's ability to bridge these roles and to confront difficult topics and histories. As Juan Pablo Macías points out in his editorial note for the Polish translation of *Anarquistas de Białystok*, a social institutions' primary role is to bring people together. And while many of the works in the exhibition comment on the problematic position of the field of art in creating social change (Karol Sienkiewicz notes this in the context of the works of Łukasz Surowiec, but a large part of Claire Fontaine's work is also

temu problemowi poświęcona jest też duża część prac Fontaine), to – odpowiadając na krytykę Sienkiewicza dotyczącą niewielkiej ilości dzieł propagujących strategię anarchistyczną – wydaje nam się, że sprawczość sztuki nie musi polegać wyłącznie na bezpośrednich próbach zmieniania rzeczywistości jej (sztuki) narzędziami. Wystawa budowała napięcie pomiędzy aktami radykalnego oporu a ich reprezentacją. Podczas tworzenia wystawy przekonaaliśmy się, że anarchizm nie tylko kładzie nacisk na fizyczne gesty przeciwko władzy, ale także w unikalny sposób rozumie pamięć historyczną i jej ożywianie jako formę ataku na teraźniejszość. W obecnym kontekście historycznej manipulacji i represji w Białymstoku i w Polsce w ogóle, zrozumieliśmy, że naszym głównym zadaniem jest nie tyle kampania polityczna, co raczej zainicjowanie procesu wspólnego uczenia się, tak aby zainspirować samodzielnie myślące jednostki do artykułowania i domagania się fundamentalnych zmian w społeczeństwie. Szczególnie w mniejszych ośrodkach, gdzie nie znajdujemy wielu organizacji aktywistycznych czy bezpiecznych przestrzeni, rola instytucji sztuki może polegać właśnie na tworzeniu przestrzeni wspólnego doświadczania, pytania, spotkania, śpiewania, rozmawiania, poszukiwania. Doświadczenie kilkutygodniowego programu towarzyszącego wystawie przekonało nas, że właśnie tego najbardziej potrzebowała nasza publiczność. I jesteśmy jej wdzięczni za to wspólne, budujące i wzmacniające doświadczenie.

Zachęcamy do lektury zina, będącego dokumentacją wystawy i towarzyszących jej wydarzeń. Znajdą w nim Państwo również esej „Występujemy jako partia bez-porządku...”. *Czornoje Znamia i ruch anarchistyczny w Białymstoku na początku XX wieku* napisany przez historyka i anarchistę Aleksandra Łaniewskiego, który daje wgląd w jego rozległe badania nad ruchami robotniczymi w regionie. Katarzyna Różniak w eseju *Szlak białostockich rewolucjonistów i rewolucjonistek* zastanawia się nad tym, w jaki sposób historia lokalnego ruchu rewolucyjnego i anarchistycznego była przez lata opowiadana i ukrywana przez lokalne instytucje, a także analizuje echa tej przeszłości, które pobrzmiwają zarówno w tkance miejskiej Białegostoku, jak i w obecnych uwarunkowaniach społeczno-politycznych. W tekście *Słowa i czyny. „Operacja Białystok” i insurekcjonizm* Post Brothers opisuje obserwowane w ostatnich latach ożywienie historii białostockiego anarchizmu przez insurekcjonistów na całym świecie i rozważa, jak dzisiejsze taktyki rewolucyjne i ich represje uwypuklają złożone relacje między czynami, wiedzą i komunikacją. Publikację zamykają nekrologi trzech młodych białostockich anarchistów, którzy zginęli w akcjach w latach 1905–1906, napisane przez ich towarzyszy i stanowiące świadectwo ich walki, osobistych doświadczeń i rewolucyjnych motywacji. Publikacja zawiera również rysunki Mikołaja Sobczaka, które ponownie przetwarzają historyczne motywy i ilustrują niektórych z bohaterów oraz kluczowe dla anarchistycznej historii Białegostoku wydarzenia, takie jak założenie drukarni „Anarchia”, zabójstwo w Krynkach i pogrom w 1906 r.

Choć jest to spojrzenie wstecz na wystawę, kompendium to nie oznacza zakończenia projektu. Nie był on jednorazowym zdarzeniem, ale stanowi część ciągłej i nieustającej eksploracji zmarginalizowanych historii i form oporu. W istocie dystrybucja tej publikacji poprzez internetowe archiwa i centra zasobów została zaplanowana tak, by współgrać z innymi wydawnictwami, w tym z polskim tłumaczeniem gazety „Czarny Sztandar” z 1905 r. oraz publikacją wspomnianego wcześniej polskiego tłumaczenia *Anarquistas de Białystok*,

devoted to this problem), it seems to us – responding to Karol Sienkiewicz’s criticism of the small number of works advocating an anarchist strategy – that the causality of art does not have to rely solely on direct attempts to change reality with its (art) tools. Throughout the development of the exhibition, there was a constant tension between acts of radical resistance and their representation. Through our research, we learned that anarchism does not only emphasize physical gestures against power, but also has a unique understanding of historical memory and revival as a form of attack on the present. In the current context of historical manipulation and repression in Białystok and Poland in general, we understood our primary task here to be educational rather than a political campaign, so as to inspire self-thinking individuals to articulate and demand fundamental changes in society. Especially in smaller centers, where we don’t find many activist organizations or safe spaces, the role of art institutions can consist precisely in creating spaces of common experiencing, questioning, meeting, singing, talking, searching. The experience of the several weeks of programming accompanying the exhibition convinced us that this is what our audience needed most. And we are grateful to them for this shared, uplifting, and empowering experience.

We encourage you to read this zine documenting the exhibition and accompanying events. Inside you will also find an essay “We address you as an order-less party...” *Czornoje Znamia* and the *Anarchist Movement in Białystok in the Early 20th Century* by the historian and anarchist Aleksander Łaniewski, who gives a glimpse into his extensive research on worker movements in the region and offers a primer on the anarchist movement in Białystok at the early 20th century. Katarzyna Różniak’s essay “Białystok Revolutionaries’ Trail” reflects on the ways that this history has been told, and hidden, by local institutions over the years, and examines the echoes of this past that lingers both in the urban fabric of Białystok and our present socio-political circumstances. In *Words and Deeds: Operation Białystok and Insurrection*, Post Brothers describes the recent revival of the story of Białystok’s anarchism by insurrectionists around the world, and considers how present revolutionary tactics, and their repression, accentuate complex relationships between actions, knowledge, and communication. Concluding the publication are the obituaries of three young Białystok anarchists who died in actions in 1905–1906, written by their comrades and providing testimony to their struggles, personal experiences, and revolutionary motivations. The publication also includes commissioned drawings by Mikołaj Sobczak that re-process historical fragments and illustrate some of the protagonists and pivotal events in Białystok’s anarchist history such as the establishment of the *Anarchia* printshop, an assassination in Krynki, and the 1906 Pogrom.

Though it takes a look back at the exhibition, this compendium does not mark an end to the project. The project is not a brief foray, but is part of an ongoing and continuous exploration into marginalized histories and forms of resistance. In fact, the distribution of this catalogue via online archives and resource centres is designed to run in tandem with other releases, including a Polish translation of the 1905 *Czornoje Znamia* [Black Banner] newspaper and the 2022 publication of the aforementioned Polish translation of *Anarquistas de Białystok*, which will be expanded and re-edited. Above all, the project was designed to renew interest in

które zostanie poszerzone i zredagowane na nowo. Przede wszystkim projekt miał na celu odnowienie zainteresowania tym dziedzictwem i zbadanie go w naszym obecnym, niepewnym kontekście społeczno-politycznym. Cieszymy się, że projekt zainspirował artystów i artystki, kuratorów i kuratorki, aktywistów i aktywistki, historyków i historyczki w innych powiązanych miastach do połączenia tych badań i prac artystycznych w nowe przyszłe konfiguracje, które uwzględnią ich własną radykalną anarchistyczną przeszłość i teraźniejszość. Niemniej prawdziwe efekty tego projektu będą widoczne dopiero wtedy, gdy informacje te będą się rozprzestrzeniać i inspirować ludzi do domagania się fundamentalnych zmian w otaczającym ich świecie.

Post Brothers & Katarzyna Różniak

this legacy and to explore it within our current precarious socio-political context, and in this way, the exhibition was successful. In fact, the project has already inspired artists, curators, activists, and historians in other related cities to combine this research and artistic works in new future configurations that take into account their own radical anarchist pasts and presents. Nevertheless, the true effects of this project will only be seen as this information continues to spread and to inspire people to demand fundamental changes to the world around them.

Post Brothers & Katarzyna Różniak

WYDARZENIA

EVENTS











„WYSTĘPUJEMY JAKO PARTIA BEZ-PORZĄDKU...”

Aleksander Łaniewski

Czornoje Znamia
i ruch anarchistyczny
w Białymstoku na
początku XX wieku

Aleksander Łaniewski

**“WE ADDRESS YOU
AS AN ORDER-LESS
PARTY...”**

*Chernoie
Znamia and
the Anarchist
Movement
in Białystok in
the Early 20th
century*

„Do boju z własnością prywatną w imię komunizmu, z państwem w imię wolnego federalizmu! Do boju z narzuconym prawem w imię wolnej umowy, z przywilejami umysłowymi i spadkowymi – w imię równości!”. Tak zaczynał się pierwszy i jedyny numer pisma „Czornoje Znamia” (Czarny Sztandar), wydany w grudniu 1905 r. w Genewie. Pomysłodawcą, autorem i redaktorem tej anarchistycznej gazety był pochodzący z zamożnej rodziny ukraińskich Żydów Juda Grossman-Roszczin, jeden z najbardziej charyzmatycznych anarchistów początku XX w. Po latach przyzna: „Nasi przeciwnicy w sposób całkiem uzasadniony zarzucali nam, że my, czarnoznamieńcy, istnieliśmy jako wieloustne pogłoski, że nasze poglądy nigdzie nie były utrwalone”. Wydanie pisma zatem rozpoczęło oficjalną historię czarnoznamieńców, radykalnego odłamu anarchizmu, zwanego też „buntowniczym”.

Jednak nie teoria była dla czarnoznamieńców najważniejsza. W cesarstwie Romanowów trwała wówczas rewolucja, w której anarchiści brali aktywny udział. Pojawienie się nowego głosu na scenie anarchistycznej było konsekwencją praktyki politycznej młodych rewolucjonistów z zachodnich rubieży Imperium Rosyjskiego, którym idee czołowego teoretyka anarchokomunizmu Piotra Kropotkina wydawały zbyt „umiarkowane”. W trakcie rewolucji 1905 roku w Imperium pojawiają się trzy „stolice anarchizmu”: Odessa, Jekaterynosław (dzisiejszy Dniepr) oraz Białystok. W tych, by użyć określenia Rafała Chwedoruka, „matecznikach anarchizmu” na dobre zakotwiczy się Czornoje Znamia, sięjąc strach nie tylko wśród miejscowych żandarmów, wojska, fabrykantów oraz zamożnych mieszkańców, ale również tworząc poważną konkurencję dla masowych i dobrze zorganizowanych partii socjalistycznych.

W leżącym w strefie osiedlenia Białymstoku znacznie przeważała ludność żydowska; Polacy, Rosjanie, Białorusini i in. stanowili mniejszość. Rozwój przemysłu (zwłaszcza włókiennictwa) bezpośrednio wpływał na stale zwiększającą się liczbę proletariatu. Niestabilna sytuacja gospodarcza wśród robotników, niskie płace, dwunastogodzinny dzień roboczy, złe warunki pracy, zatrudnianie dzieci, praktyka lokautów (masowych zwolnień) oraz kryzysy gospodarcze tworzyły podatny grunt dla wzrostu popularności idei socjalistycznych. Na przełomie XIX i XX w. do największych partii rewolucyjnych w mieście należały: żydowski Bund, polskie PPS i SDKPiL oraz rosyjska Partia Socjalistów-Rewolucjonistów (eserów). Świadomość opozycyjna członków już istniejących partii stała się jednym z zarzewi anarchizmu.

O początkach ruchu anarchistycznego w Białymstoku wiemy niewiele. Jak celnie zauważył jeden z autorów: „sami anarchiści prawie nie mają czasu na pisanie historii: oni tworzą historię”. Gdy na początku 1905 r. do białostockich anarchistów dołączył Grossman, miasto było już znane z aktywności zwolenników świata bez władzy i hierarchii. W 1909 r. mieszkający we Francji Grossman napisze: „białostocki ruch jest na tyle bogaty w wydarzenia i na tyle różnorodny, że jego historia może być tylko kolektywną pracą wszystkich pozostałych przy życiu jego uczestników [...], liczba tych ostatnich jest na tyle nieznaczna, że historia tej, bogatej w ofiary, lepszej strony naszej pracy w Rosji jest zagrożona zapomnieniem”.

Wzmianki o pojawieniu się anarchistów w Białymstoku sięgają końca 1902 r. Zawiązanie się pierwszych grup anarchistycznych w Imperium Rosyjskim w dużym stopniu związane było z powstaniem i rozwojem ośrodków intelektualnych za granicą: w Genewie, Londynie i Paryżu. W 1903 r. genewskie środowisko skupione wokół Kropotkina i Georgija

„Rise against private property in the name of communism, against the state in the name of free federalism! Rise against imposed law in the name of free contract, against cognitive and inheritance privileges – in the name of equality!” So began the first and only issue of the *Chernoje Znamia* [Black Banner] magazine, published in Geneva, in December 1906. An originator, author and editor of the magazine was Iuda Grossman-Roschchin, a descendant of wealthy Ukrainian Jews, and one of the most charismatic anarchists of the early 20th century. After many years, he would come to admit: “Our opponents, quite justifiably, accused us, the *Chernoznamentsy*, of existing only as multi-mouthed rumours, of our views having been preserved nowhere.” The magazine publication therefore began an official history of the *Chernoznamentsy*, a radical branch of anarchism, known also as ‘rebellious’.

It was not theory, however, that the *Chernoznamentsy* valued most highly. At the time, the Romanovian state experienced a revolution, in which anarchists took an active part. An emergence of a new voice on the anarchist scene was a consequence of political practice engaged in by young revolutionaries from the far west of the Russian Empire, who regarded the leading anarcho-communist leader Peter Kropotkin's ideas as ‘moderate’. During the 1905 Revolution, three ‘capitals of anarchism’ emerged in the Empire: Odessa, Ekaterinoslav (currently called Dnipro), and Białystok. *Chernoje Znamia* would become well anchored in the ‘lair of anarchisms’, to use Rafał Chwedoruk's term, spreading fear in local gendarmes, the military, factory owners, and wealthy residents as well as creating a significant competition for the well-organised, mass socialist parties.

Białystok, situated in the Pale of Settlement, was predominantly Jewish, with a minority of Poles, Russians, Belarusians, and others. A development of industry (textiles, in particular) directly impacted steadily growing numbers of the proletariat. The workers' unstable economic situation, low wages, twelve-hour-long working day, poor labour conditions, child employment, practice of lock-outs (mass lay-offs), and economic crises created fertile ground for increased popularity of socialist ideas. At the turn of the 19th century, the largest revolutionary parties in the city included: the Jewish Bund, the Polish Socialist Party [PPS], and the Social Democracy of the Kingdom of Poland and Lithuania [SDKPiL], as well as the Russian Socialist Revolutionary Party (the SRS). The existing party members' oppositional consciousness was one of the hotbeds of anarchism.

Little is known about the early days of the anarchist movement in Białystok. As one of the authors aptly observed: “anarchists themselves have no time for history writing: they make history.” When, in early 1905, the Białystok anarchists were joined by Grossman, the city had already been famed for its active supporters of a world without authority and hierarchy. In 1909, Grossman, a resident of France by then, wrote: “the Białystok movement is so rich in events and varied that its history can only be a collective work of all its remaining participants, ... their number is so slight that the story of the better, victim-rich, side of our work in Russia is in danger of being forgotten.”

Mentions of anarchists appearing in Białystok go back to late 1902. The establishment of the first anarchist groups in the Russian Empire was largely related to the emergence and growth of intellectual centres abroad: in Geneva, London, and

Gogelii zaczyna wydawać rosyjskojęzyczne pismo „Chleb i Wola”, które w istotny sposób wpłynęło na kształtowanie się ruchu anarchistycznego carskiej Rosji. Nazwa pisma da początek nurtowi chlebowolców – zwolenników idei anarchokomunistycznych (postulujących społeczeństwo bezklasowe oparte na oddolnych, samorządnych i dobrowolnych komunach związanych w federacje) oraz głoszonych na łamach pisma taktyk walki (zgodnie z którymi dążenie do rewolucji socjalnej poprzez zryw powstańczy oraz ataki na wyzyskiwaczy i ciemiężycieli miały iść w parze z działalnością „legalną”, agitacją wśród mas itd.).

W Białymstoku zawiązuje się wówczas Międzynarodowa Grupa „Walka”, uważana przez większość badaczy za pierwszą organizację anarchistyczną w Imperium. Tworzą ją chlebowolcy: przybyły z Londynu Szlema Kaganowicz „Zejdel” oraz Grigorij Brumer „Borys”; pomaga im „pionier anarchizmu w Białymstoku” Abram-Berg Rakowski „Siemion”. Liczącą na początku 10–12 członków, w 1903 r. „Walka” miała skupiać już ok. 70 osób (m.in. Jefima Jarczuka, Dawida Bekkera, Rebeke Jaroszewską, Maksa Czeredniaka, Samuela Frankfurta).

Aktywną propagandę wśród proletariatu „Walka” uzupełniała publiczną polemiką z obozem socjalistycznym. Młodszy brat Rakowskiego Maks pomagał w nawiązywaniu kontaktów z robotnikami z innych partii. W rezultacie do anarchistów dołączyły 73 osoby z Bundu. Anarchiści rozpoczęli również agitację wśród lumpenproletariatu oraz środowisk kryminalnych – były zawodowy złodziej Mosze Szpindler stał się jednym z najbardziej oddanych rewolucjonistów w całej Rosji. Zaczęła się epoka strajków, zastraszeń, zamachów i wywłaszczeń, zwanych potocznie „eksami” (od ekspropriacji). Białystok stał się prawdziwym „poligonem dla radykalno-liberalnych »eksperymentów« zwolenników bepaństwowego samorządu”.

Pierwsze ataki na policję (na gorodowoja Łobanowskiego i policmajstra Mietlenkę) miały miejsce już latem 1903 r. Będący „kuźnią anarchistów” Białystok miał wpływ na pojawienie się pokrewnych grup w Krynkach, Grodnie, Trzcianem, Sokółce, Bielsku, Różanie, Choroszczy, Wołkowysku, Orle, Białej Podlaskiej, Zabłudowie i Brześciu. Geografia mobilności i powiązań białostockich anarchistów była imponująca: kontakty personalno-organizacyjne obejmowały Mińsk, Warszawę, Kowno, Wilno, Sankt Petersburg, Moskwę, Rygę, Niżyn, Berdyczew, Kijów, Kiszyniów, Żytomierz, Genewę, Paryż, Londyn... W początkowym okresie „Walka” nawiązała kontakty z odeską anarchistyczno-machajewską grupą Związek Nieprzejednanych. Na zdobycie kontaktów zdecydował się Icchok Blecher „Gorodowojczyk”, któremu to bez pieniędzy, pod ławą wagonu, udało się dotrzeć do Odessy i zaopatrzyć się u Nieprzejednanych w fundusze i literaturę. Białostocki anarchista Fiszel Szejnberg „Samuil” utworzył grupę w Jekaterynosławiu, a Jarczuk w Żytomierzu.

29 sierpnia 1904 r., podczas święta Jom Kippur, w synagodze w Krynkach osiemnastoletni robotnik Nisan Farber „Nisel Czarny” zaatakował kindżalem fabrykanta Abrama Kagana. Ta zemsta za wynajęcie łamistraszków do pacyfikacji strajku stała się pierwszym anarchistycznym aktem terroru fabrycznego na terytorium Imperium Rosyjskiego. Niedługo potem, w odwecie za rozpuślenie zgromadzenia robotników i śmierć jednego z nich, Farber rzucił bombę na posterunek policji, odbierając życie sześciu osobom i... sobie.

Nie sposób wymienić wszystkich aktów rozproszanego terroru anarchistycznego. Wśród ofiar anarchistów znajdowali się funkcjonariusze policji i Ochrazy, służby więziennej i wojska, prowokatorzy i zdrajcy, fabrykanci i mniejsi przed-

Paris. In 1903, the Geneva milieu, centred around Kropotkin and Gorgi Gogelia, began publishing the Russian-language magazine *Khleb i Volia* [*Bread and Will*], which crucially influenced the formation of the anarchist movement in Tsarist Russia. The name would give rise to the *Khlebovo'tsy*: supporters of anarcho-communist ideas (postulating a classless society based on self-governed, voluntary, grass-roots communes united into federations) as well as tactics of struggle popularised by the magazine (according to which striving for social revolution by means of insurrections and attacks on exploiters and oppressors were to go hand in hand with the 'legal' activity of agitation, etc.).

The *Walka* [*Struggle*] International Group, considered by a majority of researchers to be the first anarchist organisation in the Empire, is established in Białystok at the time. It is made up of *Khlebovo'tsy*: Shlema Kagonovich ZEJDEL and Gigori Brumer BORYS; they are assisted by 'the pioneer of anarchism in Białystok', Abram-Berg Rakowski SIEMION. Initially totalling 10-12 members, by 1903, the *Walka* grew their numbers to ca. 70 (among them: Efim Yarchuk, David Bekker, Rebekka Yaroshevskaya, Max Cheredniak, and Samuel Frankfurt).

Walka complimented their active propaganda among the proletariat with a public discussion with the socialist camp. Rakowski's younger brother, Max, helped in liaising with workers from other parties. As a result, the anarchists were joined by 73 Bund members. The anarchists also started agitating the lumpenproletariat and criminal milieus: an ex-professional thief, Moshe Shpindler, became one of the most dedicated revolutionaries in the whole of Russia. An era of strikes, intimidations, assassinations, and expropriations, commonly referred to as 'ex's', began. Białystok turned into a true "training ground for radical-liberal 'experiments' performed by supporters of stateless self-government."

Initial assaults on the police (on Lobanovskiy, the *gorodovoy*, and the Politzmeister, Metlenko) took place in the summer of 1903. As 'the forge of anarchism', Białystok influenced the emergence of similar groups in: Krynki, Grodno, Trzcianne, Sokółka, Bielsko, Ruzhany, Choroszcz, Wawkavysk, Orlo, Biała Podlaska, Zabłudów, and Brest. A geography of Białystok anarchists' mobility and connections was impressive: their personal-organisational contacts covered Minsk, Warsaw, Kaunas, Vilnius, St. Petersburg, Moscow, Riga, Nizhyn, Berdychiv, Kiev, Kishinev, Zhytomyr, Geneva, Paris, London... In its early period, *Walka* established connections with the Odessa Makhayevist-anarchist group known as the Intransigents. The person who took steps to obtain the contacts was Icchok Blecher GORODOVOIT-CHIK who managed to arrive in Odessa, penniless and hidden underneath a train wagon bench, and be equipped with funds and literature from the Intransigents. A Białystok anarchist, Fishel Szejnberg SAMUIL, created a group in Ekaterinoslav, while Yarchuk – in Zhytomyr.

On the 29th of August 1904, during Yom Kippur, an eighteen-year-old labourer, Nisan Farber NISEL CZARNY attacked Abram Kagan, a factory owner, with a khanjali dagger at a synagogue in Krynki. The revenge for hiring strike-breakers to pacify a strike became the first anarchist act of factory terror in the territory of the Russian Empire. Soon after, retaliating after a dispersal of a workers' gathering and one worker's death, Farber dropped a bomb on a police station, taking the life of six people... and his own.

It is impossible to list all the acts of dispersed anarchist terror. Their victims included func-

siębiorcy. Nieraz zdarzały się też ofiary wśród przypadkowych osób oraz sytuacje, gdy ratować się musieli sami rewolucjoniści. W sytuacji braku szans na ucieczkę anarchiści walczyli do ostatniej kuli, nieraz popełniając samobójstwo – jak na przykład piętnastoletni Benjamin Fridman. Odwaga czarnoznamieńców szła w parze ze szczerością w wyznawanych przez nich poglądach. Hersz Zilber na jedno z pytań żandarmskiego podpułkownika Gribojedowa odpowiedział: „Gdyby do naszych rąk trafił taki tyran jak pan, zabilibyśmy pana. Ma pan szczęście, że obecnie to ja znajduję się w pana rękach”. Z kolei „Gorodowojczyk” w trakcie przesłuchania oświadczył: „Robiłem bomby. W zeszłym tygodniu przygotowałem jedną dla ciebie, ale widocznie towarzysze będą musieli skończyć tę sprawę za mnie”.

Partie polityczne reagowały na każdą działalność anarchistów ostrą krytyką rozpowszechnianą w ulotkach i własnych organach prasowych. Wyjątkiem był Związek Socjalistów-Rewolucjonistów Maksymalistów – tzw. „młodzi eserzy”, w ścisłej współpracy z którymi powołano w grudniu 1905 r. jedyną w regionie Radę Delegatów Robotniczych. Partie polityczne zajęły stanowisko krytyczne wobec tego tworu, gdyż powstał „w wyniku inicjatywy oddolnej proletariatu białostockiego” i głosił hasła radykalnej walki ekonomicznej. Po wydaniu kilku odezw, będąc w konflikcie z partiami politycznymi, RDR rozpadła się. Właśnie od kul maksymalistów w sierpniu 1906 r. w Grodnie zginął podpułkownik żandarmów Gribojedow.

W połowie 1905 r. Międzynarodowa Grupa „Walka” zmienia nazwę na Białostocka Grupa Anarchistów-Komunistów (BGAK) i przechodzi na pozycje czarnoznamieńskie. W dużym stopniu przyczynia się do tego Grossman, który był świetnym dyskutantem i niestrudzonym organizatorem. Wkrótce zainicjował utworzenie grup czarnoznamieńców w Wilnie, Jekaterynosławiu i Odessie. Odwołując się do tradycji Michaiła Bakunina, przedstawiciele tego nurtu krytykowali anarchizm Kropotkina za „burżuazyjny federalizm, minimalizm oraz demokrację”, a hasło Bakunina „radość niszczenia jest radością tworzenia” uczynili swą sztandarową dewizą. Do swojej bazy społecznej czarnoznamieńcy zaliczali nie tylko robotników, ale także chłopów, rzemieślników oraz lumpenproletariat. Opowiadając się za klasową walką ekonomiczną (strajki, sabotaż), negowali jednak legalne związki zawodowe. Odrzucali demokrację i parlamentaryzm, pisząc o sobie: „występujemy jako partia bezporządku, gdyż jawnie naruszamy te podstawy, na których opiera się jakikolwiek prawny porządek”. Prawdziwa walka klasowa rozpocznie się, „jeśli proletariat uczyni własność burżuazji przedmiotem nie tylko prawnej, lecz także fizycznej siły i przemocy”.

„Duszą całego ruchu” była BGAK, licząca w maju 1905 r. ok. 60 członków i mająca przedstawicieli w autonomicznych federacjach, do których należało łącznie kilkaset osób. Federacje były podzielone według stosunków koleżeńskich: np. na eserowską i polską (notabene dawni członkowie PPS: Antoni Niżborski „Antek”, Jan Gaiński „Mićka”, Aleksander Czerniecki „Olek” i Józef Myśliński zaliczali się do najbardziej brawurowych anarchistów białostockich) oraz według zawodów: na garbarską, krawiecką, piekarską, tkacką. W grupie działały sekcje tematyczne: techniczna (drukarnia), zbrojna (zaopatrzenie w broń), literacka (zaopatrzenie w książki), finansowa, agitatorska. Wedle relacji anarchistów w każdym z 15 kółek anarchistycznych stale kształciło się wówczas 16–18 robotników.

Rosło zapotrzebowanie na literaturę. Rozpowszechniano pisma „Chleb i Wola”, „Listki Chleb i Wola”, „Czornoje Znamia”, „Buriewiestnik”, „Buntar”, „Anarchist”, „Bez-

tionaries of the police and the Ochra, prison guards and the military, provocateurs and traitors, factory owners and lesser entrepreneurs. There were events when bystanders fell victim and also those from which revolutionaries had to rescue themselves. Whenever no hope of escape was forthcoming, the anarchists fought to the last bullet, and even committed suicide, like the fifteen-year-old, Benjamin Fridman. *Charnoznamentsy's* courage went hand in hand with the frankness of their views. Answering one gendarme lieutenant-colonel, Griboyedov's question, Hersh Zilber replied: "If a tyrant like yourself fell into our hands, we would kill you. You are lucky that it is me who is in your hands." In his turn, GORODOVOITCHIK declared during an inquest: "I made bombs. Last week, I prepared one for yourself, but it seems my comrades will have to finish this off for me."

Political parties sharply criticised any anarchist practice, publicised in leaflets and by their own press outlets. One exception was the Union of Socialist-Revolutionaries Maximalist, the so-called 'young srs'. In December 1905, the only Council of Workers' Delegates was established in collaboration with the latter. Political parties expressed a critical view of the council, as it emerged 'on a grass-roots initiative of the Białystok proletariat' and promoted slogans of radical economic struggle. Having published several proclamations, the Council of Workers' Delegates, conflicted with other political parties, was dissolved. Those were Maximalists' bullets which, in August 1906, in Grodno, killed the gendarme lieutenant-colonel Griboyedov.

In mid-1905, the *Walka* International Group changed its name to the Białystok Anarchist-Communist Group [abbreviated in Polish into BGAK], and started upholding the *Chernoje Znamia* position. This is, largely, affected by Grossman, a brilliant debater and relentless organiser. Promptly, he initiated the establishment of *Chernoje Znamia* groups in Vilnius, Ekaterinoslav, and Odessa. Drawing on Mikhail Bakunin's traditions, representatives of this strand criticised Kropotkin's anarchism for its "bourgeois federalism, minimalism, and democracy", and made Bakunin's formula: "the joy of destruction is also the joy of creation" into their banner slogan. The *Charnoznamentsy's* social base included not only workers, but also peasants, craftsmen, and the lumpenproletariat. Standing for economic class struggle (strikes, sabotage), they nonetheless opposed legal trade unions. They rejected democracy and parliamentarism, describing themselves: "we are acting as an order-less party, since we are openly violating the grounds on which any legal order rests." The real class struggle will only begin, "when the proletariat will turn the property of the bourgeoisie into an object of not just legal, but also physical force, and violence."

The BGAK [Białystok Anarchist-Communist Group] was "the soul of the movement" with ca. 60 members in May 1905, and representatives in autonomous federations totalling several hundred people. The federations were divided according to former affiliations, e.g. in the SR or Polish federation (NB. former members of the PPS [Polish Socialist Party]: Antoni Niżborski ANTEK, Jan Gaiński MIĆKA, Aleksander Czerniecki OLEK, and Józef Myśliński were among the most daring anarchists of Białystok), and according to professions: tanners, tailors, bakers, weavers. The group had specialised sections: technical (a printing house), military (arms provision), literary (book provision), financial, and agitatorial. The anarchists' accounts maintain that, during that

naczelni". Czytano prace teoretyków: *Umierające społeczeństwo i anarchię* Jeana Grave'a, *Anarchię, jej filozofię i jej ideał* Kropotkina, *Boga i Państwo* Bakunina czy *Pracownika umysłowego* Jana Wacława Machajskiego. W 1904 r. z inicjatywy Berka Engelsona utworzono pierwszą białostocką drukarnię „Anarchia”, w której wydano m.in. *Rozłam wśród socjalistów-państwowców* Warłama Czerkieżowa oraz *Solidarność i odpowiedzialność w walce klasowej* Maksa Nettleaua. Wcześniej opublikowano w niej pozycje nieznanych autorów: *Trupa*, *Szymona Adlera*, *Kradzież*. Po zdekonspirowaniu drukarni anarchiści kilkakrotnie napadali na różne białostockie zakłady poligraficzne w celu wydrukowania ulotek (po rosyjsku i w jidysz).

W ulotce *Do rekrutów* z 1906 r., sygnowanej przez Grodzieńską Grupę Anarchistów-Komunistów, pisano: „Bunt jest podstawowym prawem, pierwszym obowiązkiem, pierwszym długiem wolnego człowieka”. Bunt był pierwszym krokiem w kierunku wolności, której anarchistów często pozbawiano. W celu uwolnienia towarzyszy atakowano więzienia i posterunki, dawano łapówki, organizowano ucieczki (w grudniu 1906 r. z pociągu jadącego ze Słonimia do Grodna, zabijając siedmiu strażników, uciekli anarchiści: Fridman, Zilber oraz Jan Żmujdzik). Ponadto utworzono Czerwony Krzyż BGAK, wspierający finansowo uwięzionych towarzyszy.

Rozgałęziona struktura oraz działanie w ukryciu były częścią kultury anarchistów. Każdy z nich miał jeden lub kilka pseudonimów, przestrzegano zasad ścisłej konspiracji (spotykano się nie tylko w nielegalnych mieszkaniach, ale też na cmentarzach i w podmiejskich lasach), w korespondencji oraz do kontaktów z innymi grupami wykorzystywano odpowiednie hasła i szyfry. Ubierano się w czarne koszule (kosworotki). Ruch cechowała ofiarność, rezygnacja z luksusów i współpracy z policją oraz antypartyjność. Konfrontacje z socjalistami odbywały się w zakładach pracy, warsztatach i synagogach. Jednak prawdziwym forum rewolucyjnym w Białymstoku była „birża” („giełda”) robotnicza przy ulicy Suraskiej.

Na „birży” prowadzono dyskusje polityczne, przekazywano informacje i literaturę, umawiano spotkania. W związku z bezustannymi napadami „terrorystów” z rejonu „główniej twierdzy rewolucjonistów, a zwłaszcza anarchistów” usunięto stamtąd posterunki policyjne. „Birża” pełniła rolę „trybunału”, gdzie każdy mógł przyjąć poskarżyć się rewolucjonistom na przewinienia swych pracodawców. Tych z kolei zmuszano do przyjęcia z powrotem zwolnionych robotników, zapłacenia należnego im wynagrodzenia, zaprzestania lokautów; grożono śmiercią, wysyłano listy z pogrózkami, wybijano szyby w sklepach, podkładano bomby... Było to zgodne z anarchistyczną taktyką akcji bezpośredniej – rozwiązywaniem problemów własnymi siłami. Konsekwentnie przestrzegając zasady, że anarchizm nigdy nie dążył do wyzwolenia ludzi, ale do tego, żeby ludzie wyzwolili się sami, czarnoznamieńcy odrzucali propozycje „kierowania” strajkami. Udzielali wsparcia robotnikom, chłopom i pojedynczym osobom, koordynując ich działania lub pomagając technicznie. Informowali również, jak walczyć z prowokatorami, podpalać majątki czy też konstruować bomby, wierząc, że jedyną drogą do polepszenia położenia wyzyskiwanych jest stosowanie przemocy.

Na przełomie lata i jesieni 1905 r. wśród czarnoznamieńców wyłoniły się dwa poglądy na dalszą taktykę ruchu, nazywane nieraz „frakcjami”. W październiku propozycje te były omawiane na konferencji czarnoznamieńców w Białymstoku. Pierwsi, bezmotywnicy, opowiadali się za wzmocnieniem

period, each of the 15 anarchist study groups educated 16–18 workers.

There was a growth in demand for literature. Magazines like: *Khleb i Volia*, *Listki* “*Khleb i Volia*”, *Chernoe Znamia*, *Burevestnik*, *Buntar*, *Anarchist*, and *Beznachalie* were disseminated; and theoretical works read: Jean Grave's *Moribund Society and Anarchy*; Kropotkin's *Anarchism: Its Philosophy and Ideal*; Bakunin's *God and the State*; or Jan Wacław Machajski's *The Intellectual Labourer*. In 1904, Berko Jankelev (Boris Jakovlevich) Engelson initiated an establishment of the first Białystok printing house, ‘Anarchia’, which published e.g.: Varlam Cherkezov's *Rozłam wśród socjalistów-państwowców* [A Split among State-supporting Socialists] and Max Nettleau's *Responsibility and Solidarity in Labour Struggle*. Previously, it had released publications by unknown authors: *Trup* [Dead Man]; *Szymon Adler*; and *Kradzież* [Theft]. After the printing house was compromised, the anarchists repeatedly raided printing plants in Białystok to produce leaflets (in Russian and Yiddish).

A 1906 leaflet titled *To Recruits*, signed by the Grodno Anarchist-Communist Group, read: “Rebellion is a basic right, a primary duty and an original debt of a free man.” Rebellion was the first step towards freedom, of which anarchists were often deprived. In order to free comrades, prisons and police station were raided, bribes given, escapes organised (in December 1906, anarchists: Fridman, Zilber and Jan Żmujdzik, escaped from a train from Słonim to Grodno, killing seven guards). Moreover, the BGAK Red Cross was established to support imprisoned comrades financially.

A branching structure and covert action formed a part of the anarchists' culture. Each had one or several pseudonyms, principles of conspiracy were strictly followed (meetings were held not only in illegal apartments, but also in cemeteries and suburban forests), only suitable passwords and cyphers were used in correspondence and contacts with other groups. Black shirts (*kosovorotkas*) were worn. The movement was characterised by dedication, renunciation of luxuries and collaborating with the police, as well as an anti-party attitude. Confrontations with socialists ensued in workplaces, workshops and synagogues. Nonetheless, the real revolutionary forum in Białystok was the workers' *birzha* [exchange] on Suraska street.

The *birzha* was a venue for political discussion, exchange of literature and information, and making appointments. As a result of incessant ‘terrorist’ attacks from the whereabouts of the “main stronghold of the revolutionaries, particularly the anarchists”, the place had been cleared of police stations. The *birzha* played the role of a ‘tribunal’: here, everyone could inform revolutionaries of their employers' misdeeds. The latter were, in turn, forced to re-employ sacked workers, pay their due wages, refrain from lockouts; they were issued death threats and sent threatening mail, their shop windows broken, bombs planted... This accorded to the anarchist tactics of direct action: solving problems with people's own hands. Consistently adhering to the principle that anarchism never aimed at freeing people, but at people's self-liberation, *Czarnoznamientsy* rejected offers of ‘leading’ strikes. They offered assistance to workers, peasants and individuals, by coordinating their actions or providing technical support. They also educated them how to fight provocateurs, set property on fire, or build bombs, believing that the only path to improving conditions of the exploited is the use of violence.

w Imperium „nieumotywowanego terroru antyburżuazyjnego”. Wniesienie chaosu w szeregi klas posiadających miało sprzyjać odwróceniu uwagi mas od haseł demokratycznych i ukierunkować je na walkę klasową. Właśnie bezmotywnicy pod koniec 1905 r. rzucały bomby do restauracji Bristol w Warszawie i kawiarni Libmana w Odessie... Drudzy, komunardzi, chcieli połączyć walkę antyburżuazyjną z szeregiem powstań zbrojnych w celu utworzenia w miastach „czasowych komun rewolucyjnych”. Miasta-komuny miałyby stać się dla innych miejscowości przykładem realizacji idei anarchistycznych. Pomysł ten należał do Władimira Lapidusa „Strigi”, który bez powodzenia próbował zrealizować go w Białymstoku oraz Jekaterynosławiu. W kwietniu 1906 r. słynny białostocki anarchista zginął podczas wypróbowywania bomby w lasu Vincennes pod Paryżem. Obydwie „frakcje” wpisywały się w popularną wśród anarchistów taktykę „propagandy czynem”.

W styczniu 1906 r. białostoccy radykałowie wzięli udział w organizowanej przez Grossmana konferencji bezmotywników w Kiszyniowie. W tym samym roku Roszczin dołączył do redakcji czarnoznamieńskiego pisma „Buntar”, na łamach którego postulowano: „każdy anarchista, żeby być pełną, piękną osobowością, powinien nie tylko mówić o terrorze, ale i przeprowadzać akty terrorystyczne...”. 28 sierpnia 1907 r. w Hotelu Europejskim w Grodnie członek Bojowniczego Lotnego Oddziału Anarchistów-Komunistów „Buntar” podjęli próbę zabicia białostockiego policmajstra Macewicza, którego oskarżono o strzelanie do robotników oraz o współudział w pogromie białostockim.

Pogrom ten, spowodowany ogromnym napięciem społeczno-politycznym w mieście, miał miejsce w czerwcu 1906 r. Ugrupowania polityczne (w tym anarchiści) zorganizowały drużyny samoobrony, największe w okolicy ulicy Suraskiej. Wojsku i policji nie udało się spacyfikować tego rejonu. Grossman, usiłujący wówczas w Warszawie skoordynować z bojówką PPS zamach na generała-gubernatora Skaloną, uważał to wydarzenie za krytyczne: „Nie udało się wprowadzić ruchu na wyższy poziom rozwoju [...]. Na tym skończyła się jedna ze stron historii białostockiego ruchu anarchistycznego...”.

Wbrew pesymistycznej ocenie Grossmana ruch jednak nie zaniknie. W stolicy Królestwa Polskiego w październiku 1906 r. ukazuje się polskojęzyczne pismo czarnoznamieńców „Głos Rewolucyjny”. Przez cały 1907 r. mają miejsce zarówno akcje anarchistów, jak i regularnie aresztowania. Białostoccy czarnoznamieńcy (obok 50 delegatów z Warszawy, Łodzi, Grodna, Wilna) biorą udział w Konferencji Anarchistów-Komunistów Litwy i Polski, która odbywa się latem 1907 r. w Kownie. Stopniowo jednak złote czasy bezmotywników dobiegają końca. W 1907 r. w Amsterdamie odbywa się Międzynarodowy Kongres Anarchistyczny. Na delegata czarnoznamieńców został wybrany Grossman, jednak w drodze z Kijowa został aresztowany. Jesienią 1907 r. znany anarchista Samuil Beilin „Saszka Szlumper” (w aleksandrowskim więzieniu po ciągłych torturach postradał zmysły; umrze w 1915 r.), ubolewając nad upadkiem ruchu, pisał w liście do Kopela Erdelewskiego „Gustawa”: „W Białymstoku dosłownie nie ma nic, tylko drobnostki. Strach, co się stało z naszym historycznym Białymstokiem, który połknął tyle młodych, najlepszych sił...”. Konkludował jednak, że pomimo rozczarowania trzeba kontynuować pracę.

Bodajże ostatnia radykalna akcja anarchistów w guberni miała miejsce we wrześniu 1908 r. w fabryce tytoniu Szerszewskiego w Grodnie. Wolf Szewachowicz „Bakunin”

Between summer and autumn 1905, two views, also known as ‘factions’, emerged in the ranks of *Charnoznametsy*. In October, the positions were discussed at a *Chernoe Znamia* conference in Białystok. The former, *bezmotivniki*, argued for a reinforcement of ‘unmotivated anti-bourgeois terror’ in the Empire. Introduction of chaos into the owning classes was meant to redirect attention from democratic slogans into class struggle. The *bezmotivniki* were those who, in the late 1905, would drop bombs on the Bristol restaurant in Warsaw and Libman’s cafe in Odessa... The other faction, *komunary* [Communards], wanted to combine the anti-bourgeois struggle with a series of armed insurrections in order to create ‘temporary revolutionary communes’ in towns and cities. The urban communes were to become examples for other places of anarchist ideas to materialise. The idea was put forward by Vladimir Lapidus “STRIGA”, who failed to put it to practice in Białystok and Ekaterinoslav. In April 1906, this renowned Białystok anarchist died while trying out a bomb in the Vincennes forest in Paris. Both ‘factions’ shared in the popular anarchist tactics of “propaganda of the deed”.

In January 1906, Białystok radicals participated in a *bezmotivniki*’s conference, organised by Grossman in Kishinev. That year, Roshchin joined the editorial board of the *Chernoe Znamia* magazine, *Buntar*, which asserted that “in order to be a complete and beautiful personality, every anarchist must not only speak about, but also conduct acts of terror...” On the 28th of August 1907, members of the Anarchist-Communist Flying Fighter Squad ‘Buntar’ attempted a murder of Białystok Politzmeister, Macewicz, who was accused of using gunfire against workers and collusion in the Białystok pogrom.

The pogrom, caused by enormous socio-political tensions in the city, took place in June 1906. Political groupings (including anarchists) organised self-defence teams, with their greatest concentration at Suraska street. Police and army forces did not manage to pacify the area. Grossman, who simultaneously attempted to coordinate an assassination of the Governor-general Skalon with the Polish Socialist Party hit squad, considered the event as critical: “We were not able to raise the movement to a higher level. ... This concluded one of the pages in the history of the Białystok anarchist movement”.

Contrary to Grossman’s pessimist review, the movement would not disappear. In October 1906, the capital of the Kingdom of Poland (Congress Poland) saw the publication of *Głos Rewolucyjny* [Revolutionary Voice], *Charnoznametsy*’s Polish-language outlet. Throughout 1907, both anarchist actions and regular arrests took place. Besides delegates from Warsaw, Łódź, Grodno, and Vilnius, the Białystok *Charnoznametsy* participated in the Conference of Anarchist-Communists of Lithuania and Poland, held in the summer of 1907, in Kaunas. 1907 was also the year of the International Anarchist Congress of Amsterdam. Grossman was elected as the *Chernoe Znamia* representative, but was arrested on his way from Kiev. In the autumn of 1907, a renowned anarchist, Samuil Beilin SASHKA SHLUMPER (who would come to lose his senses, having endured continual torture in the Alexandrovsky Prison; and die in 1915), wrote in a letter to Kopel Erdelevski GUSTAW, bemoaning the fall of the movement: “Nothing, literally nothing left in Białystok, but mere trifles. What horror to watch what is left of our historic Białystok that has consumed so much of our best youthful forces...” He, nonetheless, concluded that the work must continue despite the disappointments.

oraz Necham Chaszkes oblali kwasem siarkowym oskarżonego o działalność prowokacyjną przeciwko robotnikom majstra Glazmana. W tym samym roku – mimo zakończenia rewolucji i rozbicia ruchu anarchistycznego – ulotki czarnoznamieńców wciąż wykrywano w różnych miasteczkach guberni. Nadal działały na pół anarchistyczne grupy, skupiające się na drobnych wywłaszczeniach. W ostatnich latach przed I wojną światową w Białymstoku nie było już prawie żadnych śladów po anarchistycznej belle époque, nie odnotowano żadnych aktów terroru rewolucyjnego. Nieliczni powracający z wojska i zesłania czarnoznamieńcy – mimo utrzymywania kontaktów z zagranicą – nie byli w stanie reaktywować ruchu.

Czarnoznamieństwo było odzwierciedleniem przepaści między zapotrzebowaniem mas ludowych na nowe formy funkcjonowania społeczeństwa a realną sytuacją gospodarczą i polityczną w Imperium Rosyjskim. W sytuacji gdy masy nie były w stanie rozwiązać swoich problemów szybko i w sposób powszechnie przyjęty, rodziły się nowe, stosujące niekonwencjonalne metody ruchy społeczne, wśród nich także anarchizm. Mimo mnóstwa ofiar i poświęcenia, tragizmu i „ślepego fanatyzmu” bardzo młodych czarnoznamieńców – „przez ich krwawe gesty przemawiała piękna, oblewająca się własną krwią wśród męczeństwa tego świata dusza”.

Probably the final anarchists' radical action in the governorate was undertaken in 1908, at the Szereszewski tobacco factory in Grodno. Volf Shavahovich BAKUNIN and Necham Hashkes poured sulphuric acid on foreman Glazman, accused of provocateurial activity against his workers. That year, in spite of the end of revolution and the crash of the anarchist movement, *Chernoe Znamia* leaflets were still discovered in various towns in the gubernia. Semi-anarchist groups, focusing on small expropriations, remained in operation. In the years immediately preceding the First World War, there was hardly any trace of the anarchist belle époque in Białystok, and no acts of revolutionary terror were recorded. In spite of maintaining their international contacts, sparse *Chernoznametsy*, upon their return from the army or exile, were unable to re-activate the movement.

Chernoe Znamia was a reflection of the gap between the popular masses' demand for new forms of social operation and the actual economic and political situation in the Russian Empire. The situation in which the masses could not solve their problems quickly and in a socially acceptable manner gave rise to new social movements, employing unconventional methods, including anarchism. Although the very young *Chernoznametsy* suffered a great number of victims and exhibited great dedication, tragic involvement, and 'blind fanaticism', "their bloody gestures spoke with a beautiful soul, drenched in their own blood amidst the martyrdom of this world."

Translated from the Polish by Piotr Mierzwa



13 "a"

фотографический снимок бомбы „македонки“

Koperta z fotografiami bomby „macedońskiej” znalezionej na jednym z białostockich podwórek w lutym 1912 r.
Envelope with photographs of a “Macedonian” bomb found in one of Białystok’s backyards in February 1912

ЧЕРНОЕ ЗНАМЯ

Im Anfang war die That.
Goethe.

Дух разрушающий есть и дух создающий.
Вакунин.

ИЗДАНИЕ ГРУППЫ «ЧЕРНОЕ ЗНАМЯ».

№ I.

ДЕКАБРЬ 1905.

ГОДЪ I.

ЧЕРНОЕ ЗНАМЯ.

Подъ Черное Знамя на бой, на великий бой зовет трудящуюся массу революционный коммунистический анархизмъ.

На бой — съ частной собственностью во имя коммунизма, съ государством — во имя свободного федерализма!

На бой съ принудительнымъ правомъ во имя свободнаго договора, съ умственными и наследственными привилегіями — во имя равенства!

Слабымъ и беззащитнымъ быть нѣкогда человѣческій родъ. Робко и беспомощно озирается онъ вокругъ, гдѣ могучія силы мертвой природы какъ-бы столпились, чтобы еще рѣзче отбросить его, человѣка, ничтожество. Еще слабо мерцавшій разумъ только и могъ, что констатировать это безсиліе. И человѣкъ, придавленный дикимъ могуществомъ природы, покори́лся ей, признавъ ея власть — обоготворилъ ее.

Это былъ періодъ архіи (власти) космическихъ силъ надъ человѣкомъ.

Все болѣе разрастался человѣческій родъ, разрывались узкія рамки. Все болѣе становилось необходимымъ покорить эти стихійныя силы.

И, подъ вліяніемъ инстинкта самосохраненія, человѣкъ все болѣе освобождался изъ подъ власти стихіи. Это былъ долгій, мучительный, богатый пораженіями путь, много силъ поглотила борьба, но она увѣнчалась побѣдой человѣка: онъ покори́лъ природу, познавъ ея тайны, онъ помѣстилъ между собой и ею свою коллективную силу, свой разумъ — орудія производства.

И казалось-бы, что отнынѣ человѣческій разумъ господствуетъ, что страничка рабства на вѣки вырвана поступательнымъ ходомъ общечеловѣческой культуры.

Такъ-ли оно?

— „Нѣтъ единого Рима: есть Римъ господъ и Римъ равновъ!“ Нѣтъ и единого человѣчества, нѣтъ единой цивилизаціи!

Ибо уничтоженіе архіи космическихъ силъ сопровождалось архіей социальной, господствомъ человѣка надъ человѣкомъ — классовымъ господствомъ. И среди шума и блеска культуры, гигантскаго, по истинѣ титаническаго роста техники, бурной и тревожной работы мысли — среди всего этого блеска грязное, въ пыли, измученное непосильнымъ трудомъ, отупѣвшее отъ безпримѣрныхъ мукъ лежало трудящееся человѣчество. Ибо вся побѣда надъ мертвой природой куплена цѣной порабоженія имущими живой силы, живой матеріи.

И рабы, на свое несчастіе, такъ же часто обоготворяли господъ, какъ нѣкогда человѣчеству — природу, съ тою лишь разницей, что классъ господствующихъ сознательно во всѣ вѣка старался и старается привить рабамъ чувство религиознаго уваженія къ себѣ.

Они говорятъ: „на насъ — отблескъ божественнаго сіянія, господство — наше „божественное право“. Мы — носители разума, мы вырвали человѣчество изъ объятий варварства, озаривъ лучами культуры!“

И рабы слушались, преклонялись, все болѣе погружаясь въ рабство. А когда нельзя было выносить болѣе голода и приниженности и когда рабы бѣшено и неукротимо бросались на враговъ, господствующіе классы говорили себѣ: „надо ихъ укротить привлеченіемъ въ нашъ храмъ, пусть рабъ вообразитъ, что здѣсь и его Спаситель, и его Богъ; создадимъ ему иллюзію единой націи, скрывъ противоположность классовыхъ интересовъ — громоотводъ для собственности и государства.“

Загудѣли гуманные колокола, засвистала - зашелкала

„свободолюбивая“ буржуазная мысль: оставляя пролетаріатъ въ экономическомъ и умственномъ порабощеніи и, спокойная за свое господство, она „дастъ“ имъ „юридическія свободы“, „демократическія гарантіи“, говоря: „Отнынѣ ты свободенъ! Отнынѣ ты — гражданинъ! У насъ одна вѣра — Цивилизація, одна цѣнность — Демократія! Обнажимъ-же мечъ для защиты этихъ общенациональныхъ благъ!“

И рабы обнажали и обнажаютъ мечъ въ защиту враждебнаго имъ строя, скрѣпляли своими-же руками тяжелую цѣпь.

Но черезчуръ сильна была нужда, чтобы борьба не возгорѣлась опять. И рабы встаютъ, воруется, грозя сверженіемъ кумировъ.

И изъ этихъ, въ различные историческіе періоды возникавшихъ, протестовъ, изъ этой постоянной, то возгорающейся, то на время утихающей борьбы рабочихъ и выросъ анархизмъ.

Его дѣло: усугубить революціонно-насилованный духъ встающихъ, дѣйствіями разрушая скачки объ единой націи; руководить борьбой рабочихъ и босиковъ за отдѣльныя требованія, расширять подобную борьбу, видя въ этомъ расширеніи и усугубленіи ея средство для дальнѣйшихъ, еще болѣе грозныхъ, наступленій, — словомъ, фактами показывать, что „нѣтъ единого Рима — есть Римъ господъ и Римъ рабовъ“. И между ними не должно быть ни мира, ни перемирія. Только Черное Знамя должно развѣваться, суля гибель и смерть врагамъ трудящихся!

Черное Знамя должно развѣваться, призывая массу:

„На вой — съ частной собственностью во имя коммунизма, съ государствомъ — во имя свободнаго федерализма!“

На бой — съ принудительнымъ правомъ во имя свободнаго договора, съ умственными и наследственными привилегіями во имя равенства!“

ДЕМОКРАТІЯ И АНАРХИЧЕСКАЯ ТАКТИКА.

Вы — утописты: свое желаніе перескочить въ будущій строй вы противопоставляете объективнымъ фактамъ, этимъ отрѣзая себѣ возможность познать управляющіе ими законы, чтобы ихъ использовать. Вы — невольные реакціонеры: не понимая процесса социальныхъ измѣненій, вы сваливаете въ единую кучу самодержавіе и демократію, этимъ косвенно помогая реакціи.

Такъ говорятъ намъ наши социал-демократическіе и социал-революціонные противники.

Посмотримъ, такъ-ли оно? Посмотримъ, въ какомъ смыслѣ мы отождествляемъ самодержавіе и демократію? Мы-ли не учитываемъ процесса социальныхъ измѣненій?

Двѣ черты характеризуютъ современную демократію, черты, какъ-бы противорѣчивыя по формѣ, но глубоко согласованныя по существу: 1) народоправленіе. Власть изымается изъ рукъ одного и передается всѣмъ: законодателямъ, масштабамъ всего является коллективная воля; 2) неприкосновенность личности — ея свобода отъ рабскихъ и крѣпостническихъ узъ, свобода передвиженія — цѣлая область остается во власти индивидуальной воли. Между ними и, конечно, въ зависимости отъ нихъ, находятся: свобода слова, печати, коалиціи.

Что входитъ въ компетенцію народной воли, въ той ея формѣ, въ какой мы ее знаемъ во всемъ цивилизованномъ мірѣ?

Общество состоитъ изъ различныхъ классовъ; каждый выполняетъ опредѣленную социальную функцію — производительную или не производительную — этотъ вопросъ насъ

ЗЯВЛЕНІЕ.

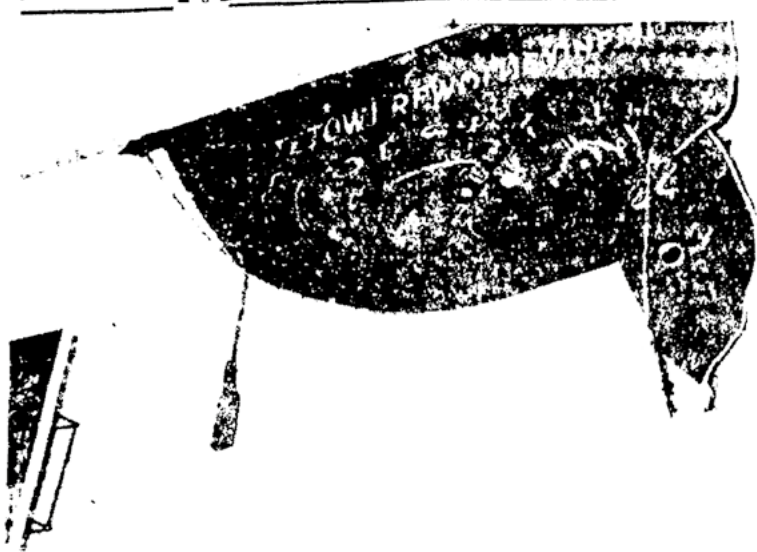
8

Понедѣльникъ 12-го Марта 9 часовъ вечера
 раздался взрывъ брошено бомбы. Сильная истин-
 тельная рука Анархиста Коммуниста нецѣ-
 нула при проводѣ известнаго палача атамана
 шайки разбойниковъ Бѣлостокскаго про-
 гр. ма. нтвердовршеніе увить Вѣшателя Пала-
 ча рабочаго класса не покидала его до послѣд-
 ней минуты. Актъ совершился, но въ сожалѣніи
 не успешно для насъ. Но пусть не радуется ка-
 кождаый Генералишко думая что спасен ужъ
 нъ отъ рукъ нашихъ Товарищей Анархистовъ
 Коммунистовъ. Его молвенье и благодарнѣ
 огу за спасеніе его окровавленнаго въ рабочей
 ровитѣла не спасетъ его. Мы Анархисты Ком-
 мунисты начали борьбу съ капиталомъ и Рос-
 ствомъ и кончимъ ее не жалѣя лучшихъ
 жертвъ за освобожденіе рабочаго класса с-
 ціальнаго и политическаго гнета.

Живеть Палачамъ и Врагамъ:

Да возрадуютъ Анархическій Комму-
 Бѣлостокская Группа Анархистовъ
 Коммунистовъ.

Oświadczenie białostockiej grupy anarchistów-komunistów w sprawie zamachu na życie
 tymczasowego gubernatora generalnego Bogajewskiego, 1907
 Statement by a group of Bialystok anarchist-communists about the attempt on the life of
 the provisional Governor General Bogayevsky, 1907.



Z DZIEJÓW BIAŁOSTOCKIEGO RUCHU REWOLUCYJNEGO

Katarzyna Różniak

**SZLAK
BIAŁOSTOCKICH
REWOLUCJONISTÓW
I REWOLUCJONISTEK**

**BIAŁYSTOK
REVOLUTIONARIES'
38 TRAIL**

Nie jest łatwo trafić w Białymstoku na informacje o rewolucyjnej historii miasta z początku XX w. Jeszcze trudniej dowiedzieć się czegoś o jej najbardziej radykalnych aspektach, związanych z lokalnym ruchem anarchistycznym. Nie dlatego, że pomija się ten okres – jedną z kilku oferowanych tu tras turystycznych jest odnoszący się do czasu intensywnego uprzemysłowienia Szlak Białostockich Fabrykantów. Reklamowany jako historia fabrykanckiej prosperity, fabrykantów i ich sukcesów, zapisanych w pozostałościach po zakładach, pałacach, dworach i rezydencjach, nie pozostawia on jednak wątpliwości co do tego, czyją historię ma opowiadać. Informacje na oficjalnych stronach internetowych Białegostoku i fasadach zabytków architektury przypominają o ówczesnych potentatach: Hasbachach, Nowikach, Beckerach, Moesach, Tryllingach... Polecane turystom zespoły fabryczno-rezydencjalne z przełomu XIX i XX w. – Hasbachów w Dojlidach (składający się z neorenesansowego pałacu, fabryki i parterowych drewnianych domów dla robotników, każdy dla sześciu rodzin) czy Moesów w Choroszczy; pałace Tryllingów i Cytronów przy ulicy Warszawskiej, Nowika przy Lipowej, a także sąsiadująca z fabryką Beckera willa jej głównego inżyniera – z perspektywy historii ludowej są architektonicznymi reprezentacjami władzy kapitału i burżuazji przemysłowej. Lub państwa – jak użytkowany obecnie przez Galerię Arsenał w Białymstoku budynek starej elektrowni. Jego historia wiąże się z momentem najsilniejszych represji wymierzonych w rewolucję 1905 roku, kiedy ogłoszono stan wojenny (1906), a władze carskie zmierzały do jej ostatecznego zdławienia. Wtedy właśnie gubernator grodzieński nakazał w nierealnym terminie 24 godzin zainstalować elektryczne lampy miejskie, co miało ułatwić kontrolę nad działaniami rewolucjonistów i anarchistów. W 1910 r. w pierwszym wczesnomodernistycznym budynku w mieście uruchomiono elektrownię, która faktycznie przez pierwsze dwa lata istnienia produkowała prąd wyłącznie na potrzeby oświetlenia ulicznego. Jak w wypadku modernistycznej przebudowy stolicy Francji w drugiej połowie XIX w., nazywanej „wymierzoną przeciwko Paryżowi”, gdy kwartały powstań i barykad zastępowano szerokimi ulicami – także lokalne modernizacje były motywowane chęcią położenia kresu społecznemu oporowi i rewolucjom.

Na Szlaku Białostockich Fabrykantów, we wspomnianym pałacu Cytronów, znajduje się także siedziba Muzeum Historycznego. Ekspozycja stała daje wgląd w codzienne życie „bogatych białostoczian na początku XX wieku”. Zwiedzając jadalnię, buduar pani domu, gabinet pana domu, saloniki błękitny i bordowy, nie sposób natomiast dowiedzieć się, że to w tkalniach Cytrona odbyły się w marcu i maju 1901 r. pierwsze strajki robotnicze w dwudziestowiecznym Białymstoku. Żeby odnaleźć przedstawienia rewolucyjnej historii miasta i losów zamieszkujących go robotników i robotnic przemysłu włókienniczego, trzeba zejść z wyznaczonej trasy i udać się do niedostępnych dla zwiedzających magazynów, gdzie przechowywane są zbiory działającego w latach 1963–1990 Muzeum Ruchu Rewolucyjnego.

Znajdują się tam m.in. dwa cykle prac na papierze autorstwa warszawskich artystów, pod wspólnym tytułem *Białostocki ruch robotniczy* (1963), które ilustrowały opracowaną przez Stanisława Kalabińskiego część stałej wystawy MRR poświęconą okresowi do 1914 r. Pierwszy z nich, stworzony przez Tadeusza Milewskiego, to siedem precyzyjnych rysunków tuszem przedstawiających sceny z życia białostockich robotników i robotnic. Obrazuje życie wielokulturowej społecz-

In Białystok, it is not easy to stumble upon information about the revolutionary history of the city in the early 20th century. It is even more difficult to learn anything about its most radical aspects, related to the local anarchist movement. This is not because the period has been overlooked: one of several tourist routes offered here, the Białystok Factory Owners' Trail, goes back to this era of intense industrialization. It is advertised as a story of the boom of factory owners, a history of their entrepreneurial successes recorded in remains of plants, palaces, mansions and country houses, leaving no room for doubt whose story is being told. Information on Białystok's official websites and facades of architectural monuments reminds us of these contemporary barons: the Hasbachs, Nowiks, Beckers, Moeses, Tryllings... From the perspective of popular history, industrial-residential complexes from the turn of the 19th century, recommended for tourists: the Hasbach's at Dojlidy (consisting of a Neo-Renaissance palace, a factory, and single-storey wooden houses for the workers, each housing six families) or the Moeses' in Choroszcz; Tryllings' and Cytrons' palaces in Warszawska street, Nowik's place on Lipowa street, as well as his chief engineer's villa adjacent to Becker's factory, architecturally represent the power of capital and industrial bourgeoisie. Other sites celebrate the power of the state, like the "Elektrownia" site of the Arsenal Gallery, formerly occupied by a power plant. Its history is related to the time of the most vehement repression aimed at the 1905 Revolution, when a martial law was imposed (1906) and Tsarist authorities were heading towards its ultimate quenching. Exactly then, the Governor of Grodno ordered the installation of electric city lights within an unrealistic period of 24 hours, which was supposed to facilitate control over revolutionaries' and anarchists' activities. In 1910, the power plant was launched in the first early-Modernist building in the city, producing electricity solely for powering street lighting in the first two years of its existence. As with the Modernist reconstruction of the French capital in the latter half of the 19th century, sometimes called "the perdition of Paris", whereby quarters of insurrections and barricades were replaced with broad boulevards, local modernisations were also motivated by the desire to end social resistance and revolutions.

On the Białystok Factory Owners' trail, the above-mentioned Cytrons' palace houses the Historical Museum of the Museum of Podlasie in Białystok. Its exhibition offers an insight into everyday life of "wealthy Białystok residents in the early 20th century". Paying a visit to the dining room, the lady of the house's boudoir, the owner's study, the blue and purple sitting rooms, one cannot learn that, in March and May of 1901, Cytron's weaving plants were the site of the first workers' strikes in 20th-century Białystok. In order to discover representations of the city's revolutionary history and the fortunes of textile industry labourers, one must go off-track and head to its storage rooms, closed to the public, which contain, for example, the collection of the Museum of the Revolutionary Movement, in operation between 1963 and 1990.

The collection includes two series of works on paper by Warsaw artists, under a common title *Białostocki ruch robotniczy* [Białystok Labour Movement] (1963), an illustration of the part of the Museum's permanent exhibition curated by Stanisław Kalabiński and dedicated to the period before 1914. The first series, produced by Tadeusz Milewski, is composed of seven precise drawings

ności białostockiej ulicy – z postaciami zarówno żydowskich, jak polskich czy białoruskich robotników i robotnic pod rosyjskojęzycznymi szyldami sklepów. Jednocześnie kładzie nacisk na panujące w białostockim przemyśle tekstylnym przełomu XIX i XX w. warunki: żmudną pracę kobiet, mężczyzn i dzieci przy krosnach i kołowrotkach w nikłym świetle lamp naftowych w ciemnych i ciasnych zakładach lonkietniczych¹, przy maszynach w dużych fabrykach i wśród oparów unoszących się nad kotłami podczas ręcznego farbowania tkanin.

Znacznie bardziej ekspresyjny cykl Antoniego Boratyńskiego skupia się na ruchu rewolucyjnym, opowiadając historię buntu i sprawczości. Są tu sceny wiecu robotniczego, aresztowania, niszczenia zakładu lonkietnika, nierównego starcia z uzbrojoną carską policją, podczas którego rewolucyoniści sięgają po kamienie. Jedną z prac przedstawia patrol mijający rewolucjonistę, który przykleiwszy na murze odezwę, chowa się wśród gęstej i chaotycznej drewnianej zabudowy robotniczej dzielnicy miasta. To właśnie ona, zdaniem historyków, stwarzała możliwości konspiracyjne w Białymstoku – jak na cieszących się złą sławą Chanajkach, „z ich setkami małych, drewnianych domków i dziesiątkami wąskich, krętych uliczek i przejść”. Na alternatywnym Szlaku Białostockich Rewolucjonistów i Rewolucjonistek nieliczne pozostałości po Chanajkach mogłyby być jednym z przystanków opowiadających lokalną historię oporu. Innym powinna być ulica Suraska znajdująca się w centrum najstarszej żydowskiej dzielnicy w mieście, gdzie w okresie rewolucji 1905 roku funkcjonowała jedna z najstłanniejszych w Imperium Rosyjskim „birż” („gield”) rewolucyjnych – chronione przez anarchistyczne bojówki miejsce spotkań, wymiany poglądów i informacji, którego policji i wojsku nie udało się zająć nawet podczas pogromu 1906 roku. Według Aleksandra Łaniewskiego, okupujące przestrzeń publiczną birże stanowiły prototyp praktykowanej przez współczesne ruchy aktywistyczne koncepcji „prawa do miasta”.

Rysunki wskazują na związek między natężeniem ekonomicznej i policyjnej opresji a rozwojem ruchu rewolucyjnego. Napięcie wynikające z tej relacji uchwycił specjalizujący się w propagandowym malarstwie historycznym Michał Bylina na obrazie olejnym *Choroszcz* z 1963 roku². Płótno przedstawia powóz gubernatora pod eskortą uzbrojonych w piki kozaków. Szeregom umundurowanych konnych przeciwstawiony został tłum robotników z fabryki Moesa. W konfrontacyjnej scenie przegładają się w sobie: reprezentacja władzy carskiego państwa i kapitału przemysłowego oraz uciskani robotnicy, potencjalni bojownicy rewolucji.

Niezależnie od wartości społecznych, jakie niosły narracje o wspólnej trudnej historii klasy robotniczej, nietrudno zauważyć, czego brakuje w przedstawieniach stworzonych dla instytucji, której zadaniem było „gromadzenie [...] i udostępnianie społeczeństwu materiałów obrazujących działalność i walkę klasy robotniczej [...] w okresie od powstania styczniowego do budowy i utrwalania władzy ludowej w Polsce”. Z pewnością Muzeum nie byłoby równie skore do przedstawiania politycznych i ekonomicznych problemów czasów mu współczesnych – jako że zgodnie z ówczesną polityką historyczną wystawa prezentowała PRL jako zwieńczenie rewolucyjnej walki proletariatu. W tak konstruowanej narracji historycznej podkreślano rolę partii politycznych, przekreślając przekonania i strategię ruchów anarchistycznych. Na wystawach i w publikacjach MRR pojawiają się na temat tych ostatnich pojedyncze, zawsze opatrzone krytycznym komentarzem wzmianki. Znamien-

1. Drobne warsztaty należące do tzw. lonkietników (chałupników), którzy posiadali jedno lub kilka krosien we własnych mieszkaniach lub prowizorycznych budynkach. Przyjmowali prace zlecone, zatrudniając do ich wykonania bezrobotnych i płacąc im stawki znacznie niższe niż w fabrykach.

2. Powstały prawdopodobnie na zorganizowany przez MRR we współpracy z Zarządem Okręgu ZPAP konkurs na prace malarskie obrazujące historię Białostocczyzny.

in ink, depicting scenes of Białystok workers' lives. It imagines the life of a Białystok street and its multi-cultural community: with Jewish as well as Polish and Belarusian workers underneath Russian-language shop signboards. At the same time, it places an emphasis on conditions prevailing in Białystok textile industry at the turn of the 19th century: the strenuous labour of women, men and children at the loom and the spinning wheel in faded light of oil lamps of a *lonkietnik's* cramped and obscure workshop;¹ working with heavy machinery on large factory floors or clouded in fumes hovering over vats during hand-dyeing of fabrics.

The significantly more expressive series by Antoni Boratyński concentrates on the revolutionary movement, telling a story of rebellion and agency. Here we encounter scenes of a workers' rally, an arrest, a demolition of a *lonkietnik's* workshop, and an unequal confrontation with armed imperial police, during which revolutionaries reach for stones. One piece represents a patrol passing by a revolutionary who, having pasted a proclamation to a wall, is hiding among packed and chaotic wooden housing in a workers' district. It was precisely the type of housing, historians argue, which provided conspiratorial capacities in Białystok; for instance, in the notorious Chanajki area, "with their hundreds of small wooden houses and tens of winding narrow streets and passages." On our alternative Białystok Revolutionaries' Trail, rare remains of Chanajki could be one of its stops, telling the local history of resistance. Another one should be situated on Suraska street, in the centre of the oldest Jewish quarter in the city, where a revolutionary *birzha* [exchange], one of the most renowned in the Russian Empire, operated during the 1905 Revolution. The *birzha* was an anarchist-guarded meeting site, where views and information were exchanged; one which resisted police and military take-over even during the infamous pogrom of 1906. According to Aleksander Łaniewski, the public space occupying *birzhas* formed a prototype for the notion of 'the right to the city', practised by present-day activist movements.

The drawings point to a connection between the intensity of economic and police oppression and the development of the revolutionary movement. A tension resulting from the interrelation had been captured by Michał Bylina, specialising in propagandist historical painting, in his 1963 oil painting, *Choroszcz*.² The canvas pictures a governor's carriage escorted by pike-bearing Cossacks. Rows of uniformed horsemen are juxtaposed with a crowd of Moes factory workers. The confrontational scene counterposes representatives of the Tsarist state and industrial capital against oppressed labourers – potential revolutionary fighters.

Regardless of social values transmitted by the narratives of a difficult, communal history of the working class, it is not difficult to notice what is missing from representations produced for an institution whose task was "collecting ... and making available to the society materials illustrating the working class' struggle and activities ... in the period from the January Uprising to the construction and consolidation of popular power in Poland." Surely, the Museum would not have been as eager to represent political and economic problems from its own contemporaneity – since, according to the then-accepted historical politics, the exhibition presented the People's Republic of Poland as the consummation of the revolutionary struggle of the proletariat. Thus constructed historical narrative

1. Small workshops belonging to the so-called *lonkietniki* (home-workers), who owned one or more looms in their own flats or provisional buildings. They accepted commissions to be delivered by the workless they employed for the purpose, offering them much lower wages than the factories.

2. It is likely to have been produced for a competition organised by the Museum in collaboration with the Białystok District Board of the Association of Polish Artists and Designers [ZPAP] for paintings representing the history of the region.

nym przykładem jest zachowany scenariusz czasowej wystawy „Rewolucja lat 1905–1907 na Białostocczyźnie”, w którym pod danymi dotyczącymi podstawowej działalności SR i ruchów anarchistycznych znajduje się ręczny dopisek narzucający konkretną interpretację wydarzeń: „Taka taktyka odwracała tylko uwagę robotników od masowych form walki i przyczyniała się do osłabienia ruchu robotniczego”.

Chociaż stworzone na potrzeby MRR rysunki wskazywały na przyczynowo-skutkową zależność między opresją a ruchem rewolucyjnym, pomijały jednocześnie tę jego część, w której reakcja na przemoc państwa i kapitału była najbardziej gwałtowna. Na wykonanych dla Muzeum pracach nie zostały uwiecznione przemocowe strategie ruchów anarchistycznych w Białymstoku: ani przeprowadzane przez legendarną grupę Czornoje Znamia strajki generalne i ekspropriacje, ani brutalne ataki na policjantów, fabrykantów, przedstawicieli wojska i burżuazji. Nie ma wśród nich przedstawień anarchistycznych bojówek i grup zbrojnej samoobrony. Powtarza się motyw bosych robotników, ale nie ma scen szabrowania fabryk obuwia przez anarchistów, którzy jak ludowi bohaterowie – zabierający bogatym i oddający biednym – rozdawali potem łupy potrzebującym. Nie ma też Nisana Farbera prowadzącego szturm bezrobotnych na bogate piekarnie i sklepy czy dokonującego ekspropriacji chleba i artykułów spożywczych na rzecz więźniów. Nie znajdziemy wśród nich scen zamachów bombowych przeprowadzanych przez Gelinkera, Antka Niżborskiego czy Farbera.

Kwestia przemocy już pod koniec XIX w. budziła kontrowersje także wśród myślicieli anarchistycznych. Z jednej strony dowodzono, że przemoc jest środkiem wymuszonym przez państwo; więcej – że to właśnie powstrzymywanie rozwoju, przeciwiwanie się rewolucji wymaga stosowania przemocy: policji, wojska, powszechnej militaryzacji. Z drugiej strony, analizując życiorysy zachodnich anarchistów-zamachowców epoki „propagandy czynu”, historyk idei Piotr Laskowski zwraca uwagę na ich uwarunkowania psychiczne – często wynikające z wieloletniego cierpienia o podłożu ekonomicznym, dzieciństwa w fabrykach, trudnych warunków życia. Opublikowane tutaj „żywoty” białostockich anarchistów niosą podobne historie: zarówno Aron Jelin (Gelinker), jak i Nisan Farber wychowywali się w skrajnym ubóstwie, obaj stracili wcześniej część rodziny, doświadczyli przemocy, życia na ulicy, od dziecka musieli ciężko pracować. Ich czyny są, jak na innych przykładach dowodzi Laskowski, zarówno aktami rozpacz, jak i radykalnymi próbami emancypacji, odzyskiwania sprawczości i władzy nad życiem i śmiercią w modernizującej się rzeczywistości „biowładzy”, która „skazywała na życie i zezwalała na śmierć”. Obydwa życiorysy podkreślają związek między empatią dla uciśnionych a nienawiścią do „bogatyń i sytych”. Dla takich osób anarchizm mógł być nie tylko przemyślaną strategią walki o lepsze jutro, ale też osobistą zemstą. Ta zależność skłania niektórych współczesnych psychologów – dowodzących, że im silniej osoba empatyzująca odczuwa ból ofiar, tym silniejsza jej chęć zemsty i rewanżu – do formułowania tez przeciwko empatii jako potencjalnemu katalizatorowi przemocy. Ostatnie słowa Gelinkera, który zginął w starciu z policją i żołnierzami, miały brzmieć: „zemsta na mordercach!”.

Zemsta jest też najczęściej powtarzającym się hasłem zachowanych odezw anarchistycznych z Białego-stoku. W tym kontekście kluczowy jest (przywoływany również w tekście Laskowskiego) artykuł Errico Malatesty „Violence as a Social Factor” z 1895 roku, w którym z całą mocą potępia on

highlighted the role of political parties, thereby erasing ideas and strategies of anarchist movements. The Museum of the Revolutionary Movement exhibitions and publications did carry rare mentions of the latter, always stamped with some critical commentary. A symptomatic example comes from a preserved script for a temporary exhibition, *Rewolucja lat 1905–1907 na Białostocczyźnie* [*The Revolution of 1905–1907 in the Białystok Region*], in which information concerning principal SR's [Socialist Revolutionaries] and anarchist movements' operations has a hand-written note appended, imposing a particular interpretation of the events: "Such tactics did nothing but deflect workers' attention from mass forms of struggle and led to a weakening of the labour movement".

Although drawings created for purposes of the Museum indicated a causal relationship between oppression and revolutionary movement, they simultaneously ignored the section of the movement which mounted the most vehement reaction against the violence of the state and capital. Works produced for the Museum do not commemorate violent strategies of anarchist movements in Białystok: documenting neither general strikes and expropriations conducted by the legendary group *Czernoje Znamia* [Black Banner], nor brutal attacks on policemen, factory owners, members of the military and bourgeoisie. There are no depictions of anarchist hit squads and militant self-defence groups among them. A motif of barefooted workers returns, but there are no scenes of shoe factories being looted by anarchists, who subsequently, like popular heroes – taking from the rich and giving to the poor – distributed the shoes to the needy. Nor is there any mention of Nisan Farber, leading the charge of the unemployed on wealthy shops and bakeries or conducting an expropriation of bread and groceries for the benefit of prisoners. Among the drawings, we will find no images of bomb attacks carried out by Gelinker, Antek Niżborski, or Farber.

The question of violence caused controversy among anarchist thinkers already in the late 19th century. On the one hand, it was argued that violence is a means imposed by the state; furthermore, that the use of violence: the police, the army, and popular militarisation, was required precisely in order to arrest progress and oppose revolution. On the other hand, analysing lives of western anarchist-terrorists of the 'propaganda of the deed' era, Piotr Laskowski, a historian of ideas, draws attention to their psychological conditioning: frequently arising from a long-standing, economically-motivated suffering, childhoods spent in factories, and challenging living conditions. The lives of Białystok anarchists published here communicate similar histories: both Aron Elin (Gelinker) and Nisan Farber had been raised in extreme poverty, suffered a loss of family members in their early years, experienced violence, lived on the street, and had to work hard since childhood. Their deeds, as Laskowski demonstrates with other cases, are acts of despair as well as radical attempts at emancipation, regaining agency and control over life and death in the modernising reality of 'bio-power' which "condemned to live and permitted to die." Both life stories emphasise a relationship between empathy for the oppressed and a hatred of "the rich and well-fed". For such persons, anarchism could not only be a considered strategy of struggle for a better future, but also an avenue for personal revenge. The correlation induces some contemporary psychologists – arguing that the stronger one empathises with the victims' pain, the

przemoc jako dążącą do zduśnięcia najlepszych uczuć i rozwijania nienawiści, zemsty i ducha dominacji. Martwi się, że „nienawiść i zemsta stały się moralną podstawą anarchizmu”, i zastanawia, jaki byłby efekt przeprowadzonej w takich warunkowaniach rewolucji. Wyznawców „propagandy czynu” nazywa „ultraautorytarystami”. Malatesta uważa, że człowiek moralny zmuszony do walki powinien postępować w taki sposób, aby całkowita ilość krzywd wyrządzonych przeciwnikom była jak najmniejsza. Twierdzi, że większość anarchistów w porę zatrzymała się, obserwując „szalone ekscesy” innych, które uzmysłowiły im, w jaką otchłań mogli spaść. Jednocześnie zwraca uwagę, że klasa uprzywilejowana, zmonopolizowawszy środki egzystencji, „nie wykazuje skłonności do dobrowolnego zrzeczenia się swych przywilejów”. Odcinając się więc od taktyk terrorystycznych, daje jednocześnie rewolucjonistom prawo do używania przemocy w uzasadnionych przypadkach: zarówno do „wyłamywania drzwi fabryki w celu zajęcia maszyn”, jak i do zbrojnego oporu przeciw policji, która pojawi się w efekcie tego działania „z pałkami i rewolwerami”. Daje przyzwolenie nie tylko na organizowanie strajków generalnych, ale też na grabienie żywności siłą – jeśli strajkujący nie chcą umrzeć z głodu lub się poddać (druga strona może przecież pozwolić sobie na czekanie). „Naszym obowiązkiem – podsumowuje Malatesta – jest zwracanie uwagi na niebezpieczeństwa związane z użyciem przemocy, kładzenie nacisku na zasadę nienaruszalności życia ludzkiego, zwalczanie ducha nienawiści i zemsty”. Ale „wyrzeczenie się użycia siły [...] może skończyć się tylko niczym lub pozostawieniem swobodnego pola działania ciemnizy. Jeśli naprawdę chcemy dążyć do emancypacji ludu, nie odrzucajmy z zasady środków, bez których walka nigdy nie może się zakończyć”. Metaforycznie ujęła to w jednej ze swoich odezw białostocka grupa anarchistyczno-komunistyczna: „Słowa przeciwstawione bagnetom i kulom są równoznaczne z wiatrem”.

Zadając pytanie o sens sięgania do motywów tej historii przez współczesnych artystów i artystki, kuratorów, kuratorki, ruchy aktywistyczne i instytucję sztuki, warto zauważyć po pierwsze, że dziś już nie tylko ruchy insurekcyjnego anarchizmu, ale też badacze tacy jak Andreas Malm, autor książki *How to Blow up a Pipeline* [*Jak wysadzić rurociąg?*], wskazują na nieskuteczność pokojowych protestów i konieczność stosowania wybranych form przemocy. Argumenty Malma – poszukującego nowych strategii dla ruchu klimatycznego, zwolennika przemocy wymierzonej w niektóre formy konsumpcji i strategicznego niszczenia własności prywatnej – są w tym zakresie zbieżne z tekstem Malatesty: klasy rządzące nigdy nie dadzą się namówić do działania. Badacz przywołuje przemocowe odłamy historycznych ruchów emancypacyjnych, takich jak brytyjskie sufrażystki czy rewolucja haitańska, żeby dowiedzieć, że zmiana rzadko jest osiągnięta wyłącznie pokojowymi środkami. W Polsce obserwowaliśmy ostatnio powrót tej dyskusji wokół działań anarchistyczno-queerowego kolektywu STOP BZDUROM, będących odpowiedzią na rządową kampanię nienawiści wobec społeczności LGBT+.

Ale inspirację stanowić mogą dzisiaj nie tylko niektóre przemocowe (jak ekspropriacje) i pokojowe (jak birze rewolucyjne) strategie walki ugrupowań anarchistycznych. Może nią być nie tylko istotna w kontekście rosnących nastrojów nacjonalistycznych i trudnej historii etnicznych relacji na Podlasiu możliwa lokalna przeciwhistoria, mówiąca o solidarności pracowniczej ponad podziałami narodowymi i religijnymi. To, że historia białostockiego anarchizmu z początku XX w. nie mieściła

stronger one's desire for revenge and retribution – to formulate claims against empathy as a potential catalyst of violence. Gelinker's last words, upon his death in a clash with police and soldiers, were said to be: “Revenge on murderers!”

Revenge is the most often repeated slogan in preserved proclamations issued by Białystok anarchists. In this context, Errico Malatesta's 1895 article, *Violence as a Social Factor*, has a crucial significance; the author wholeheartedly condemns violence that strives to stifle the most humane feelings and fuel hatred, revenge, and a spirit of domination. He is concerned with the fact that: “[h]atred and revenge seemed to have become the moral basis of Anarchism”, and considers potential effects of a revolution conducted under such conditions, calling believers in the ‘propaganda of the deed’: ultra-authoritarians. Malatesta thinks that a moral person forced into struggle ought to behave in such a manner that the total amount of harm inflicted on enemies be the smallest feasible. He argues that a majority of anarchists pulled up at the right moment, seeing others’ “mad exaggerations”, which made them realise the abyss into which they could also plummet. Equally, however, he also draws attention to the fact that the privileged class, having monopolised means of existence, “show no inclination (as facts prove) to voluntarily renounce their privileges”.

Distancing himself, therefore, from terrorist tactics, he simultaneously grants revolutionaries the right to use violence in justified instances: both “to break in the doors of a factory in order to seize the machinery” and for an armed resistance to the police resulting from interventions “with their truncheons and revolvers.” He does not only permit organisation of general strikes, but also forceful food capture – whenever strikers refuse to starve or surrender (the opposite side is, after all, at liberty to wait). Malatesta recaps: “it is our duty to call attention to the dangers attendant on the use of violence, to insist on the principle of the inviolability of human life, to combat the spirit of hatred and revenge.” Nonetheless, “to renounce the use of force ... can only end in nothing, or in leaving a free field of action to the oppressors. If we really wish to strive for the emancipation of the people, do not let us reject in principle the means without which the struggle can never be ended.” A Białystok anarchist-communist group put the problem metaphorically in one of their proclamations: “Words countering bayonets and bullets are tantamount to the wind.”

Posing the question about a significance of drawing on those historical themes by contemporary artists and curators, activist movements, and art institutions, it is worth noting, primarily, that nowadays not only the insurrectionary anarchist movement, but also such scholars as Andreas Malm, author of *How to Blow Up a Pipeline*, identify an ineffectiveness of peace protests and a necessity of using select forms of violence. Claims put forward by Malm – a proponent of violence aimed at certain forms of consumption and strategic destruction of private property, in his search of new strategies for the climate movement – converge, in those respects, with Malatesta's: the governing classes will never be persuaded to act. Malm invokes violent factions in historic emancipatory movements, such as the British suffragettes or the Haitian Revolution, to prove that change has rarely been achieved solely by peaceful means. In Poland, we recently witnessed a return to the discussion with regards to actions performed by the STOP BZDUROM queer anarchist

się w realizujących politykę historyczną PRL instytucjach, tak jak nie mieści się w potransformacyjnej historiografii miasta tworzonej w neoliberalnym paradygmacie – wynika przede wszystkim z jego celów. Walczono przecież o alternatywny sposób organizacji społeczeństwa, pozbawiony zarówno władzy państwa i Kościoła, jak i kapitału. Jest to ciągle opowieść podejmowana w Polsce przez nielicznych historyków, często sympatyzujących z ruchem anarchistycznym, oraz nieoficjalne obiegi wiedzy i kultywowania lokalnej pamięci. O istnieniu tych ostatnich świadczą pojawiające się w ostatnich miesiącach w mieście graffiti: „CZARNY SZTANDAR 1902 – C.D.N.”, wskazujące zarówno na próby odzyskania sprawczości w zakresie tworzenia historii, jak i na jej potencjalność.

W opisaną wcześniej serię prac Milewskiego znajduje się rysunek przedstawiający wypadek w białostockiej fabryce włókienniczej na przełomie XIX i XX w. Na wystawie „Na początku był czyn!” prezentujemy go w sąsiedztwie innego cyklu rysunków tuszem, wykonanych w 2006 r. przez Wilhelma Sasnała na podstawie sztuki Pawła Demirskiego *Kiedy przyjdą podpalić dom, to się nie zdziw*. Dramat Demirskiego i cykl Sasnała opowiadają o innym śmiertelnym wypadku – w 2005 roku w łódzkiej fabryce Indesit – i o warunkach pracy w potransformacyjnej Polsce. Wydarzenia przedstawione przez artystów dzieli sto lat, ale ich podobieństwo jest uderzające. Jeśli walki rewolucyjne z początku XX w. były próbą wypracowania alternatywnej drogi do sprawiedliwego systemu społecznego – takiej, w której koszty modernizacji na ekonomicznych peryferiach nie obciążałyby najbiedniejszych członków i członkiń wspólnoty – to w dobie neoliberalnego kapitalizmu ciągle „goniącej Zachód” Polski jest to spuścizna zaskakująco aktualna. Podążanie postulowanym tu Szlakiem Białostockich Rewolucjonistów i Rewolucjonistek mogłoby stać się źródłem opisaną przez Kate Eichhorn zdolności do przywracania tego, co odbiera nam neoliberalna ideologia – przekonania, że możemy jeszcze stać się agentami zmiany. W badaniu przeszłości i jej niezrealizowanych możliwości powinno więc chodzić, jak pisze także Ewa Domańska – o ratowanie przyszłości.

collective in response to the government incited hate campaigns against the LGBT+ community.

But current inspiration may come not only from anarchist groups' certain violent (expropriations) and peaceful (revolutionary *birzhas*) strategies of struggle. It can also be derived from a possible local counter-history – essential not only in the context of growing nationalist sentiments and a difficult history of inter-ethnic relations in the Podlasie region – inspirational as an expression of workers' solidarity above and beyond national and religious differences and divisions. The fact that the history of Białystok anarchism in the early 20th century could not be fitted into institutions exercising the historical politics of the People's Republic of Poland – just as it is unsuitable for the post-Transformation historiography of the city composed within the neo-liberal paradigm – stems chiefly from the aims of the movement. After all, it struggled for an alternative mode of social organisation, stripped as much of the state and Church power as that of capital. It still remains a story told by few historians in Poland, often those leaning towards anarchism, and preserved by unofficial circulations of knowledge and upholding of local memory. The existence of the latter is confirmed by graffiti which, in recent months, appeared on walls in the city: “BLACK BANNER 1902 – TBC”, denoting both attempts at regaining agency in the making of history as well as its potentiality.

The above-described series of Milewski's works contains a drawing depicting an accident in a Białystok textile factory at the turn of the 19th century. At the *In the Beginning Was the Deed!* exhibition, it is displayed next to another cycle of drawings in ink, created by Wilhelm Sasnał in 2006 based on Paweł Demirski's play, *Kiedy przyjdą podpalić dom, to się nie zdziw* [*When They Come to Burn Your House Down, Don't Be Surprised*]. Demirski's play and Sasnał's cycle tell a story of another deadly accident – at the Indesit factory in Łódź, in 2005 – as well as commenting on labour conditions in post-Transformation Poland. The events represented by the artists are a hundred years apart, but their similarity is striking. If revolutionary struggles of the early 20th century were an attempt at elaborating an alternative path towards a just social system – a system in which the cost of modernisation in economic peripheries would not burden the poorest members of the community – then, in the era of neo-liberal capitalist Poland constantly trying to 'catch up with the West', their legacy is surprisingly relevant. Following the Białystok Revolutionaries' Trail here proposed could become a source of what Kate Eichhorn described as our “ability to restore to us what is routinely taken away under neoliberalism ...the conviction that we might, once again, be agents of change.” An inquiry into the past and its unrealised possibilities ought to be concerned, as Ewa Domańska also argues, with rescuing the future.

W „CZERWONEJ HAJNÓWCE” powstanie Społeczne Muzeum Ruchu Rewolucyjnego

**SŁOWA I CZYNY.
„OPERACJA
BIAŁYSTOK”
I INSUREKCJONIZM**

Post Brothers

**WORDS AND DEEDS:
OPERATION BIAŁYSTOK
AND INSURRECTION**

Post Brothers

45

Niektórzy zapytają: po co przeczesywać tak odległą przeszłość? Czego mogą nauczyć nas, dwudziestowiecznych anarchistów, tamte dawne historie? Z pewnością nie jesteśmy historykami i właśnie dlatego uważamy, że żywoty towarzyszy, którzy działali przed nami, są wartościowe, o ile przekazują nam siłę, wytrwałość, integralność i doświadczenie życiowe.

Alfredo Cospito, przedmowa do *Anarchici di Białystok 1903–1908* [Anarchiści białostocki. 1903–1908], Edizioni Bandiera Nera, 2018

O świcie 12 czerwca 2020 r. siedmiu „niebezpiecznych anarchistów” zostało aresztowanych we Włoszech, Hiszpanii i Francji, a na rzymskie centrum społeczne Bencivena Occupato przeprowadzono nalot policyjny pod zarzutem stanowienia głównej siedziby rzekomej „komórki” anarchistycznej, o przynależność do której oskarżano aresztowanych. Kryptonim tej międzynarodowej akcji, przeprowadzonej przez elitarną jednostkę ROS (Specjalna Grupa Operacyjna) włoskich karabinierów we współpracy z policją centralną we Francji i hiszpańską policją państwową, był zaskakujący: „Operacja Białystok”. Jakie mogły być powody nadania kampanii „antyterrorystycznej” wymierzonej w anarchistów z basenu Morza Śródziemnego nazwy średniej wielkości miasta w północno-wschodniej Polsce? Pytanie to nie tylko łączy działania białostockich anarchistów z początku XX w. ze współczesnymi aktami politycznej niezgody, ale także oferuje spojrzenie na ewolucję, represję i reprezentację anarchizmu w naszych czasach – czasach globalnych kryzysów politycznych i ekologicznych.

Prosta odpowiedź na pytanie: „dlaczego Białystok?” jest taka, że owa operacja policyjna zmierzała do powiązania aresztowanych aktywistów z niedawno wydanym włoskim przekładem hiszpańskojęzycznej publikacji *Anarquistas de Białystok, 1903–1908*. Książka została opublikowana w 2009 r. przez Furia Apátrida i Edicions Anomia w Barcelonie i Manresie jako anonimowa kompilacja źródeł oryginalnie powstałych w języku rosyjskim, angielskim, jidysz i hiszpańskim. Ten zbiór autobiograficznych świadectw, esejów, ulotek politycznych i nekrologów koncentrował się na osobistych historiach aktywistów z Białegostoku, Krynek i okolicy, pełniąc przede wszystkim rolę niezastąpionego źródła archiwalnego dla badaczy i aktywistów pragnących zrozumieć ruch rewolucyjny w początkach XX w. oraz kulturową i polityczną historię regionu. Spoglądając wstecz na Białystok, anarchiści starają się na nowo zadzierzgnąć transhistoryczną i transnarodową „czarną nić”, jaka wiąże niegdysiejszy anarchizm z praktyką insurekcyjną, ponownie wprowadzając do „kanonu” radykalne taktyki i historie życiowe tamtego krótkiego, lecz intensywnego okresu.

Pomimo swojej wielokulturowej historii Białystok znany jest większości Polek i Polaków głównie z powodu roli, jaką odegrał w ostatnich latach: bastionu skrajnie prawico-

Some might wonder: why rummage in such a distant past? What can these old stories teach us, [these] anarchists of the twentieth century? We're certainly not historians and precisely for this reason we think that the lives of comrades who came before us are of value if they transmit us strength, tenacity, coherence, living experience.

Alfredo Cospito, foreword to *Anarchici di Białystok 1903–1908* (Edizioni Bandiera Nera 2018)

At dawn on 12 June 2020, seven “dangerous anarchists” were arrested in Italy, France, and Spain, and the social centre Bencivena Occupato in Rome was raided and accused as the headquarters of a purported anarchist “cell” to which the detainees allegedly belonged. Mounted by the elite ROS (Special Operational Group) unit of the Italian Carabinieri in coordination with French central police and the Spanish national police, the name given to this international operation was surprising: Operation Białystok. Why would an “anti-terrorism” campaign targeting anarchists in Mediterranean Europe be named after this modestly sized city at the north-east periphery of Poland? This question not only connects the actions of Białystok anarchists at the beginning of the 20th century to present acts of political dissent, but also can give a perspective on the evolution, repression, and representation of anarchism in our times of global ecological and political crises.

The simple answer to the question, “why Białystok?”, is that the police operation sought to tie the activists to a recent Italian translation of the Spanish-language publication *Anarquistas de Białystok, 1903–1908*. In 2009, Furia Apátrida and Edicions Anomia in Barcelona and Manresa published the book, anonymously collating and translating resources from Russian, English, and Yiddish into Castilian Spanish. The compilation of autobiographical testimonies, essays, political leaflets, and obituaries focuses on the personal stories of activists in Białystok, Kryniki, and the region, serving, above all, as an indispensable resource for scholars and activists to understand revolutionary movements in the early 20th century and the cultural and political history of the region. By looking back at Białystok, anarchists are attempting to reknit a transhistorical and transnational “black thread” that binds the anarchism of yesterday with the contemporary praxis of insurrection, re-introducing into the “canon” the radical tactics and life stories of this brief but intense moment.

Despite its multicultural history, for most in Poland, Białystok is more known for its role as a recent bastion for far right, homophobic, and nationalist radicalism. Even the influential anarchist and anti-fascist squat DeCentrum in Białystok (which operated in an abandoned factory from 2000–2005) were largely unaware of the full scale of the anarchist history of their own city until this knowledge was shared by international comrades.¹ Yet *Anarquistas de Białystok, 1903–1908* has become very popular for activists in Spain and across Latin America, and it was reprinted in 2011 and widely distributed as pdfs on online forums. It has also appeared at anarchist book fairs, and in squats and infoshops in such places as Chile, Mexico, Uruguay, and Colombia, and graffiti referring to Białystok has ap-

1. Curiously, many of DeCentrum's campaigns and actions coincidentally occupied the same public spaces as their historical forebearers. Not only did they occupy a 19th century factory that likely was a site of anarcho-communist strikes, but they also enacted Food Not Bombs actions on Suraska street where an autonomous anarchist *birzha* had been formed, engaged in Antifa street fights with Neo-Nazis on Lipowa street, and initiated anti-border camp protests in Kryniki, where the anarchist movement once grew to such a scale that a “Kryniki Republic” was momentarily established. Like their forebearers, DeCentrum functioned as an essential node connecting anarchists in the East and West of Europe, and lives on in a variety of ways.

wego, homofobicznego i nacjonalistycznego radykalizmu. Nawet działacze DeCentrum, najbardziej wpływowego anarchistycznego i antyfaszystowskiego squatu w Białymstoku (który działał w opuszczonej fabryce w latach 2000–2005), byli w dużej mierze nieświadomi pełnego spektrum anarchistycznej historii ich własnego miasta, dopóki wiedzą tą nie podzielili się z nimi towarzysze z zagranicy¹. A mimo to publikacja *Anarquistas de Bialystok, 1903–1908* stała się bardzo popularna wśród aktywistów w Hiszpanii i Ameryce Łacińskiej, w 2011 r. została wznowiona, a jako pdf jest szeroko dostępna na forach internetowych. Można ją było także znaleźć na anarchistycznych targach książki, jak również w squatach i infoshopach w Chile, Meksyku, Urugwaju czy Kolumbii, zaś graffiti odnoszące się do Białego stoku pojawiało się w trakcie niedawnych ruchów powstańczych w Ameryce Łacińskiej i w basenie Morza Śródziemnego. Książka, wydana bez praw autorskich, wyzyskiwała internetowe i nazimne sieci badawcze, niezbędne dla ciągłości ruchu anarchistycznego; sieci te z kolei są teraz miejscami, gdzie można tę publikację odnaleźć, co jest inspiracją do dalszych badań².

W 2013 r. dwaj włoscy anarchiści Alfredo Cospito i Nicola Gai przebywający w więzieniu o zaostrzonym nadzorze – gdzie oczekiwali na proces, w którym oskarżano ich o przestrzelenie kolana Roberta Adinolfiego, prezesa Ansaldo Nucleare (zajmującego się energią jądrową oddziału kontrolowanej przez państwo grupy przedsiębiorstw sektora obronnego i lotniczego Finmeccanica) – zaczęli tłumaczyć książkę na język włoski. Przekład został następnie poprawiony i rozszerzony we współpracy z towarzyszami zarówno odsiadującymi wyroki, jak i będącymi na wolności, m.in. członkami biblioteki anarchistycznej Sabot. Wydanie włoskie ukazało się ostatecznie w 2018 r. nakładem Edizioni Bandiera Nera jako *Anarchici di Bialystok 1903–1908*, pełniąc rolę „skromnej demonstracji faktu, że nawet przestoje wymuszone przez uwięzienie i cenzurę nie są w stanie zatrzymać idei i woli”. Publikacja, na okładce której widnieje zakrwawiony sztylet, jest obecnie traktowana jako dowód w nagonce na ideologię, motywacje i dziedzictwo kulturowe niedawnych „terrorystycznych” operacji anarchistycznych.

„Operację Białystok” rozpoczęto w grudniu 2019 r., po eksplozji prymitywnej bomby przed koszarami karabinierów w Rzymie, do której podłożenia przyznała się komórka „Santiago Maldonado” działająca w ramach FAI-IRF (Nieformalnej Federacji Anarchistycznej / Międzynarodowego Frontu Rewolucyjnego). Wydarzenie doprowadziło do objęcia nadzorem policyjnym centrum społecznego Bencivenga Occupato i aresztowania na miejscu pięciu osób; dwie inne ujęto i wydano na podstawie europejskiego nakazu aresztowania. Zostały im przedstawione zarzuty „przynależności do związku przestępczego prowadzonego dla celów terroryzmu lub obalenia państwa”, „podżegania do popełnienia przestępstw” i popełnienia innych przestępstw terrorystycznych i wywrotowych. Tylko jeden zatrzymany otrzymał zarzut podłożenia bomby pod posterunek policji. Kolejnego oskarżono o serię napadów na Enjoy Cars,

1. Co ciekawe, zbiegiem okoliczności wiele kampanii i akcji DeCentrum odbywało się w tych samych przestrzeniach publicznych co działania ich poprzedników. Nie dość, że zajmowało ono dziewiętnastowieczną fabrykę, która niegdyś mogła być miejscem anarchokomunistycznych strajków, to prowadziło akcje w ramach Food Not Bombs na ulicy Suraskiej, gdzie wiek wcześniej funkcjonowała autonomiczna „birża” anarchistyczna, brali udział w antyfaszystowskich walkach ulicznych z neonazistami na Lipowej oraz założyli antygraniczny obóz protestacyjny w Krynkach – miejscowości, w której ruch anarchistyczny urosł w swoim czasie do takich rozmiarów, że ustanowiona została tymczasowa Republika Krynecka. Wzorem swoich poprzedników DeCentrum funkcjonowało jako ważny węzeł komunikacyjny, łączący anarchistów z Europy Wschodniej i Zachodniej, a jego działania rezonują na różne sposoby do dnia dzisiejszego.

2. Na przykład w 2016 r. francuska oficyna Mutines Séditions wydała *Vive la révolution, à bas la démocratie ! Anarchistes de Russie dans l'insurrection de 1905. Récits, parcours et documents d'intransigeants* [Niech żyje rewolucja, precz z demokracją! Rosyjscy anarchiści w powstaniu 1905 r. Historie, podróże i dokumenty nieprzejednanych] – publikację zawierającą kolejne materiały, dostępne dotąd jedynie w zbiorach francuskich anarchistów, jak też wspólną refleksję na temat anarchistycznych taktyk i historii – która również wiąże działania na Podlasiu z szerszym ruchem insurekcyjnym w omawianym okresie na terytoriach obecnej Polski, Ukrainy, Rosji i Białorusi.

peared amidst recent uprisings in Latin America and the Mediterranean. Published without copyright, the book exploited online and offline research networks vital to the continuation of anarchism today, and these spaces are now the very sites where this publication can be found, inspiring further research.²

In 2013, two Italian anarchists, Alfredo Cospito and Nicola Gai, began translating the book into Italian from high surveillance prison units while awaiting trial for the 2012 “kneecapping” of Roberto Adinolfi, the CEO of Ansaldo Nucleare, the nuclear division of the state-controlled defence and aerospace group Finmeccanica. The translation was later revised and extended in collaboration with their comrades inside and outside prison walls, including members of the anarchist library Sabot. The Italian edition was finally published in 2018 by Edizioni Bandiera Nera as *Anarchici di Bialystok 1903–1908*, serving as “a small demonstration of the fact that even the down times imposed by imprisonment and censorship can’t stop ideas and will.” With a bloody dagger on its cover, this publication is now being used as evidence to persecute the ideology, motivations, and historical heritage of recent anarchist “terrorist” operations.

Operation Bialystok began in December 2019 when a rudimentary bomb exploded outside a Carabinieri police barracks in Rome, claimed by the “Informal Anarchy Federation – International Revolutionary Front (FAI-IRF), Cell Santiago Maldonado”. This led to a monitoring of the Bencivenga Occupato social centre, and the arrest of five people there as well as two others that were arrested and extradited on European arrest warrants. They are charged with “criminal association for the purposes of terrorism and subversion against the state”, “instigation to commit crimes”, and various terrorist or subversive offenses. Only one detainee was charged with the bomb at the police station, while another was charged with a series of attacks on Enjoy cars, a carsharing service linked to ENI, the Italian multinational oil and gas company. The other charges against them concerned activities related to the Bencivenga Occupato. Such activities include issuing communiques, graffiti and posters around Rome, meetings and reading groups, practices of mutual aid, correspondence and demonstrations outside and inside prisons, the blocking of the eviction of a house, and conducting a hip hop festival and other events and initiatives in solidarity with defendants of the “Panico” trial, where nine people were arrested when a bomb was set off in 2017 outside a neo-fascist Casa Pound bookstore in Rome (one of the Bialystok arrestees is also a defendant in this trial). Prosecutors cite the arrest of a Basque anarchist at the social centre, the visitation of a Chilean anarchist indigenous rights activist, and frequent trips by members to Greece and Berlin as proof of an international conspiracy. Operated for over 19 years a few steps from the provincial Ministry of Finance headquarters, Bencivenga Occupato was a squatted autonomist social centre with various initiatives and social purposes not unlike over one hundred such spaces across Italy, and thousands across the world, engaging in mutual aid, conducting educational and community workshops, sharing and writing revolutionary literature, and organizing concerts, meetings, demonstrations, and solidarity projects.

It is unclear if any of those arrested in Operation Bialystok had anything to do with the Bialystok publication in either language. The use of this reference by the police was likely meant to draw an ideological and organizational connection to Al-

2. For instance, in 2016, a French publisher Mutines Séditions released *Vive la révolution, à bas la démocratie ! Anarchistes de Russie dans l'insurrection de 1905. Récits, parcours et documents d'intransigeants*, featuring further materials that were only available in French anarchist collections, a contemporary reflection on their tactics and histories, and connects actions in Podlasie to the wider insurgent movement of the time in Poland, Ukraine, Russia, and Belarus.

przedsiębiorstwo świadczące usługi car-sharingu (współdzielenia samochodów), powiązane z Eni, włoską korporacją międzynarodową z branży gazowo-petrochemicznej. Inne zarzuty dotyczyły działań związanych z Bencivenga Occupato, w tym: rozpowszechniania publikacji informacyjnych, graffiti i plakatów na terenie Rzymu, prowadzenia grup czytelniczych i spotkań, praktyk pomocy wzajemnej, korespondencji z więźniami, manifestacji przed więzieniami oraz na ich terenie, blokad eksmisji, organizacji festiwalu hip-hopowego oraz innych wydarzeń i inicjatyw. Wszystkie one realizowane były w geście solidarności z dziewięcioma osobami oskarżonymi w procesie „Panico”, aresztowanymi w 2017 r. po eksplozji bomby przed neofaszystowską księgarnią Casa Pound w Rzymie (jedna z osób zatrzymanych w ramach „Operacji Białystok” jest oskarżona również w tym procesie). Na dowód międzynarodowego spisku prokuratorzy powołują się na aresztowanie w centrum Bencivenga Occupato baskijskiego anarchisty, wizytę chilijskiego anarchisty działającego na rzecz praw rdzennych mieszkańców oraz częste wyjazdy działaczy do Grecji i Berlina. Bencivenga Occupato, usytuowane kilka kroków od siedziby regionalnego Ministerstwa Finansów, działało przez 19 lat jako zeskatowane autonomiczne centrum społeczne [wł. *centro sociale autogestito* – przyp. red.] realizujące, jak ponad setka podobnych przestrzeni w całych Włoszech i tysiące rozsianych po świecie, różnorodne inicjatywy i cele społeczne poprzez zaangażowanie w pomoc wzajemną, prowadzenie warsztatów edukacyjnych i wspólnotowych, dzielenie się i tworzenie literatury rewolucyjnej oraz organizację koncertów, spotkań, manifestacji i projektów solidarnościowych.

Nie jest jasne, czy ktokolwiek z aresztowanych w ramach „Operacji Białystok” miał cokolwiek wspólnego z białostocką publikacją w jednym czy drugim języku. Powiązanie tych spraw przez policję miało prawdopodobnie na celu zarysowanie ideologicznego i organizacyjnego powiązania z Cospitem, który napisał przedmowę do wydania włoskiego i był jego współtłumaczem. Śledczy starali się obsadzić uwięzionego Cospita w roli głównego „ideologa” FAI-IRF, będącej w rzeczywistości zdecentralizowanym narzędziem bezpośrednich działań insurekcyjnych, które wyrosło w 1998 r. z różnorodnych ruchów anarchistycznych w Grecji i Włoszech, a od 2003 r. rozprzestrzenia się na arenie międzynarodowej, przeprowadzając różnorodne potwierdzone i niepotwierdzone podłożenia bomb i zamachy na kapitał i państwo. Bez wątpienia Cospito w swoich rewolucyjnych tekstach daje jednoznaczny wyraz krytyce naszych czasów kryzysu ekologicznego i politycznego oraz otwarcie prowadzi refleksję nad działaniami FAI-IRF i innych powiązanych ruchów, jak np. działających w Grecji Konspiracyjnych Komórek Ognia (SPF). Uznawanie go jednak za jakiegokolwiek rodzaju przywódcę świadczy o fundamentalnym niezrozumieniu niejawnej, horyzontalnej, autonomicznej i nieoficjalnej struktury, w ramach której operuje FAI-IRF. Nie jest ona organizacją, ale dążnością do zamachu. W odróżnieniu od innych organizacji ruchów społecznych i kampanii politycznych, do FAI-IRF się nie należy, ale *poprzez nią działa*. Cospito opisuje dołączenie do FAI-IRF w taki sposób:

Stajesz się częścią FAI-IRF w tej właśnie chwili, gdy podejmujesz działanie czy uderzenie, podając się za FAI; po czym wracasz do swoich własnych projektów, swojej własnej jednostkowej perspektywy w ramach czarnej międzynarodówki, która obejmuje różnorodne praktyki, zawsze agresywne i przemocowe.

fredo Cospito, who wrote the foreword to the Italian publication and participated in the translation. Investigators seek to frame the imprisoned Cospito as a lead “ideologue” of the FAI-IRF, a decentralized instrument for direct insurrectionist action that emerged in 1998 from various anarchist movements in Italy and Greece and has spread since 2003 internationally through a wide range of claimed and unclaimed bombings and attacks on capital and the state. Cospito is certainly outspoken as a writer of revolutionary texts that critically address our time of ecological and political crisis and reflect on FAI-IRF actions and other associated movements such as the Conspiracy of Cells of Fire (CCF) in Greece. Yet to refer to him as a leader of any sort is to fundamentally misunderstand the clandestine, horizontal, autonomous, and informal structure through which the FAI-IRF operates. The FAI-IRF is not an organization, but a tendency of attack. Unlike social movement organizations and political campaigns, one does not “belong to” the FAI-IRF, but rather “acts through” it. In describing one’s enrolment with the FAI-IRF, Cospito states:

One becomes part of FAI-IRF only at the very moment he/she acts and strikes claiming as FAI, then everyone returns to their own projects, their own individual perspective, within a black international that includes a variety of practices, all aggressive and violent.

Over the last decade over one hundred attacks have been claimed by cells of the FAI-IRF spreading from Greece, to Italy, Turkey, Spain, The Netherlands, Peru, the USA, Bolivia, Mexico, France, Chile, Brazil, Indonesia, Russia, Germany, Czechia, England, and beyond. Targets have included prison and police officers, prosecutors, diplomats, power plants, train infrastructure, election offices, hotels, a sawmill, a cell phone antenna, a meat company, multinational corporate franchises, and numerous ATMs, gas stations, and police and security cars. By identifying themselves with an organizational acronym, combatants tag their act as ideologically insurrectionary and associate their attack with others, producing a decentralized ongoing campaign of sorts by using a collective moniker³. As the social justice and peace studies scholar Michael Loadenthal explains, FAI-IRF actions are a “momentary assemblage of like-minded individuals united for a particular attack by voluntary association and through shared affinity.” The individual cells temporarily form, carry out attacks, and alternate between anonymous, unclaimed, acts and announcing these strikes widely through communiques and publications that claim these actions as part of a bigger campaign, cite local circumstances, and express solidarity with other attacks, movements, and those in prison. One cannot underestimate the role of the internet in this movement’s expansion, as well as how this technology has expanded the ability to monitor closely the activities of individuals and groups deemed potentially subversive or dangerous to society. By circulating texts on a broad range of anarchist and autonomist websites and forums, the tactic has been able to spread globally without any leadership, coordination, structure, or even knowledge between different groups and individuals,

3. There is also a bit of irony to their use, as FAI is also an appropriation of the acronym of the Italian Anarchist Federation that has lasted since 1945, who have been criticized for centralizing, controlling, and watering-down the anarchist movement in Italy through synthesis and reformism.

W ciągu ostatniej dekady komórki FAI-IRF wzięły odpowiedzialność za ponad setkę zamachów przeprowadzonych na całym świecie, m.in. w Grecji, Włoszech, Turcji, Hiszpanii, Holandii, Peru, Stanach Zjednoczonych, Boliwii, Meksyku, Francji, Chile, Brazylii, Indonezji, Rosji, Niemczech, Czechach i Anglii. Celem ataków były więzienia i policjanci, prokuratorzy, dyplomaci, elektrownie, infrastruktura kolejowa, lokale wyborcze, hotele, tartak, nadajnik sieci komórkowej, firma mięsna, franczyzy międzynarodowych korporacji oraz liczne bankomaty, stacje benzynowe, wozy policji i ochrony. Bojownicy, identyfikując się akronimem organizacji, nadają swojemu czynowi znacznik ideologicznego insurekcyjizmu i wiążą dokonany przez siebie zamach z innymi działaniami, wytwarzając za pomocą kolektywnego pseudonimu swego rodzaju nieustającą, zdecentralizowaną kampanię³. Michael Loadenthal, badacz zajmujący się studiami nad pokojem i sprawiedliwością społeczną, wyjaśnia, że akcje przeprowadzane przez FAI-IRF są „chwilowymi asamblażami podobnie myślących jednostek, zjednoczonych na potrzeby konkretnego zamachu poprzez dobrowolne zrzeszenie się i dzięki wspólnym sympatiom”. Pojedyncze komórki formują się tymczasowo, przeprowadzają ataki, po czym decydują, czy dany czyn ma pozostać anonimowy i niepotwierdzony, czy też powszechnie ogłosić go w komunikatach i publikacjach jako część większej kampanii, powołując się na miejscowe warunki i wyrażając solidarność z innymi zamachami, ruchami i uwięzionymi. Nie da się przecenić roli Internetu – zarówno w ekspansji ruchu, jak i w poszerzeniu możliwości ścisłego monitorowania działań grup i jednostek uznawanych za potencjalnie wywrotowe czy niebezpieczne dla społeczeństwa. Cyrkulacja tekstów na niezliczonych anarchistycznych i autonomistycznych stronach i forach internetowych umożliwiła rozprzestrzenienie się tej taktyki na skalę globalną bez potrzeby jakiegokolwiek formy przywództwa, koordynacji, struktury, a nawet znajomości innych grup i jednostek, co – w odróżnieniu od bardziej zorganizowanych ruchów działających na rzecz sprawiedliwości społecznej – pozwala utrzymać „nieformalność”, chaotyczność i horyzontalność tych praktyk. Zgodnie z oświadczeniem uwięzionych członków SPF: „Nieformalna Federacja Anarchistyczna kroczy ponad granicami i miastami, niosąc ze sobą impet nieustającej insurekcji anarchistycznej”.

Właśnie ta antyorganizacyjna i transnarodowa praxis sprawia, że anarchizm insurekcyjny w XXI w. jest dla władz zarówno nieuchwytny, jak i nieczytelny. Do zwalczania akcji insurekcyjnych we Włoszech prokuratorzy przetestowali cały szereg zabiegów prawnych z okolic „przynależności do związku przestępczego”, wcześniej stosowanych wobec mafii, międzynarodowych syndykatów, sieci terrorystów fundamentalistycznych oraz do przeciwdziałania brutalnym protestom anarchistycznym, które miały miejsce w tym kraju w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych. W niektórych wypadkach prokuratorom udawało się powiązać konkretne jednostki z danymi zamachami, ale w ostatnich latach skupiono się przede wszystkim na próbie uznania FAI-IRF za grupę sformalizowaną oraz na twierdzeniu, że retoryka różnych tekstów i działań sama w sobie jest rodzajem podżegania i aktu terroru. „Operacja Białystok” jest zaledwie jedną z długiego ciągu przeprowadzonych w ostatnim czasie we Włoszech operacji o złowieszczych nazwach typu „Scripta Manent” (łac. ‘co zostało zapisane, pozostaje’). Te procesy sądowe, bazując na sobie nawzajem, stanowią próbę zarysowania paralel historycznych i namacalnych związków między teorią i praktyką, słowami i czynami.

3. Użycie tego skrótu jest też cokolwiek ironiczne, ponieważ FAI stanowi przejęcie akronimu działającej od 1945 r. Włoskiej Federacji Anarchistycznej [Federazione Anarchica Italiana – przyp. red.], krytykowanej za centralizację, kontrolowanie i rozmycie ruchu anarchistycznego we Włoszech poprzez jego unifikację i wspieranie reformizmu.

maintaining a “informal”, chaotic, and horizontal praxis in contrast to more organized social justice movements. As imprisoned members of the ccf state: “the Informal Anarchist Federation travels over borders and cities, carrying with it the momentum of a lasting anarchist insurrection.”

It is indeed this anti-organizational and transnational praxis that has made insurrectionary anarchism in the 21st century both volatile and illegible to authorities. To combat insurrectionary actions in Italy, prosecutors have tested a wide range of legal manoeuvres around “criminal association” used for the mafia, international syndicates, fundamentalist terrorism networks, and to counter violent anarchist rebellions in Italy in the 70s and 80s. At times, they have been successful at tying specific individuals to certain attacks, but the focus over the last years has been on trying to frame the FAI-IRF as a structured group, and to allege that the rhetoric of different texts and activities are forms of incitement and acts of terror in and of themselves. Operation Białystok is one of a long line of recent operations in Italy with ominous names such as *Scripta Manent* (latin for “written words remain”). Building upon each other, these trials have sought to draw historical parallels and concrete connections between theory and practice, words and deeds.

At the beginning of one of the trials related to Operation Białystok, the head prosecutor Luigi Imperatore drew a historical line of insurrectionary tendencies from 19th century political assassinations and the “Black Banner” in Białystok, to Alfredo Bonanno’s 1977 book *Armed Joy* and The Invisible Committee’s 2007 *The Coming Insurrection* and recent insurrectionist attacks in Europe, South America, and Asia. Acting like political scientists and philosophers, the military police investigators have systematically analysed a wide range of texts and communiques to chart a lineage and “ideological contiguity”⁴, rendering decipherable a chaotic movement by tracing influences, word-use, and platforms circulating this knowledge. The analysts suggest that the “dictates” that Cospito has published from prison are concretely provoking further insurrectionist actions, citing his essay *Autism of the Insurgents*, his interview *Which International?*, and the release of *Anarchici di Białystok 1903–1908* as launching a new call to arms to the entire anarchist world. This has led to the targeting of online platforms, blogs, journals, and long-established anarchist newspapers who have published Cospito’s texts, FAI-IRF communiques, and expressions of solidarity with imprisoned anarchists.

Tellingly, they have also tried to shut down the Croce Nera Anarchica, the journal of the Italian chapter of the Anarchist Black Cross, an international organization supporting anarchists and other political prisoners whose roots can be found in the Anarchist Red Cross established in Białystok, Kiev, and Odessa amidst the 1905 revolution⁵, and has grown largely unchanged in its political scope and tactics since. Solidarity is a key principle in anarchist thought, containing the fundamental notion of a bond between the individual and the collective, an acknowledgement of shared struggle, and an attack on the carceral state. While reformist and humanitarian movements use solidarity as a symbolic act of charity, insurrectionists and prison abolitionists emphasize a “revolutionary” or “conflictual solidarity” that not only involves writing to prisoners, raising funds for legal expenses, and publicizing individuals’ struggle, but concretely focuses on attacking the specific institutions, agents,

4. For example, investigators have compared the wording in the communique issued by the Cell Santiago Maldonado regarding the bombing of the police barracks in Rome, to Cospito’s text *Dire e Sedire* [Say and commit Sedition].

5. According to Harry Weinstein, who is considered the father of the Anarchist Red Cross, he and a friend, B. Yelin, began the ARC in Białystok after being released sometime in August of 1906. The name of the group was changed to the Anarchist Black Cross by Olga Taratuta in Ukraine to accentuate their distinction from the “humanitarian” Red Cross organization amidst the Nestor Makhno’s movement against Bolshevik repression of anarchists. Unlike Amnesty International and other liberal groups, the ABC openly aids those who have committed illegal or violent actions with revolutionary aims.

Na początku jednej z rozpraw powiązanych z „Operacją Białystok” główny prokurator Luigi Imperatore nakreślił historyczną linię dążności insurekcyjnych – prowadzącą od zabójstw politycznych w XIX w. i białostockiego Czarnego Sztandaru (Czornoje Znamia) przez słynną książkę Alfreda Bonanna *La gioia armata [Uzbrojona radość]* z 1977 r. oraz publikację Niewidzialnego Komitetu *Nadchodzące powstanie* z 2007 r., aż po niedawne zamachy powstańcze w Europie, Ameryce Południowej i Azji. Śledczy żandarmerii wojskowej, wchodząc w rolę filozofów i politologów, przeprowadzili systematyczną analizę szerokiej gamy tekstów i oświadczeń celem wyznaczenia ich rodowodu i „zbieżności ideologicznej”⁴, rozszyfrowując chaotyczny ruch społeczny poprzez śledzenie wpływów, doboru słownictwa i monitorowanie platform, które rozpowszechniają tego rodzaju wiedzę. Analitycy sugerują, że „dyktaty”, które Cospito opublikował z więzienia, ewidentnie prowokują dalsze działania insurekcyjne – czego przykładem mają być: jego esej *Autyzm powstańców*, rozmowa z nim pt. *Która międzynarodówka?* i publikacja *Anarchici di Białystok 1903–1908*, stanowiące nowe wezwanie do broni dla całego anarchistycznego świata. Tak sformułowane oskarżenie doprowadziło do wzięcia na celownik platform internetowych, blogów, pism i gazet anarchistycznych o długoletniej tradycji, które publikowały teksty Cospita, komunikaty FAI-IRF czy wyrazy solidarności z uwięzionymi anarchistami.

Znamienne jest, że próbowano również zamknąć „Croce Nera Anarchica”, pismo włoskiego oddziału Anarchistycznego Czarnego Krzyża – międzynarodowej organizacji wspierającej anarchistycznych i innych więźniów politycznych, sięgającej korzeniami do Anarchistycznego Czerwonego Krzyża założonego w Białymstoku, Kijowie i Odessie w trakcie rewolucji 1905 r.⁵, która od tamtej pory znacznie się rozwinęła, nie zmieniając przy tym zakresu swoich działań i taktyk politycznych. Solidarność pozostaje podstawową zasadą myśli anarchistycznej, zawierając zasadnicze pojęcie więzi pomiędzy jednostką a kolektywem, rozpoznanie wspólnej walki i dążność do ataku na państwo więziennicze. Podczas gdy ruchy humanitarne i reformistyczne realizują solidarność jako symboliczny akt dobroczynności, insurekcjoniści i abolicjoniści więźniów podkreślają solidarność „rewolucyjną” lub „konfrontacyjną”, która nie tylko polega na korespondencji z więźniami, zbieraniu funduszy na pokrycie kosztów prawnych i nagłaśnianiu jednostkowych spraw, ale ewidentnie koncentruje się na zamachach na odpowiednie instytucje, przedstawicieli i struktury aparatu więziennego. W tym sensie solidarność rewolucyjna nie jest kwestią obrony, ale ataku. Daniela Carmignani definiuje solidarność rewolucyjną jako „projekt będący punktem odniesienia i motywacją dla uwięzionych towarzyszy, którzy sami są dla niego punktem odniesienia. Solidarność rewolucyjna jest tajemnicą zniszczenia wszelkich murów, wyrażając zarówno miłość i gniew, jak i jednostkowe powstanie w walce przeciwko Kapitałowi i Państwu”. Kampanie FAI-IRF często biorą odpowiedzialność za zamachy dokonane w imię poległych albo uwięzionych sióstr i braci⁶. Wzajemność i solidarność przyjmowane

and structures of the prison apparatus. In this sense, revolutionary solidarity is not a matter of defence, but of attack. Daniela Carmignani has described revolutionary solidarity as “A project which is a point of reference and stimulus for the imprisoned comrades, who in turn are a point of reference for it. Revolutionary solidarity is the secret that destroys all walls, expressing love and rage at the same time as one’s own insurrection in the struggle against Capital and the State.” FAI-IRF campaigns often claim their attacks in the name of their fallen or incarcerated sisters and brothers.⁶ By recognizing that the rebellion of others expands one’s own freedom, mutuality and solidarity are embraced as forms of complicity and catalysts for action. In the revolutionary anarchist struggle, there is no moral difference between innocence and guilt, and no identification with concepts of “justice” within an abusive state.

By participating in assemblies and initiatives, writing in publications and blogs, or simply for having given solidarity and corresponding with imprisoned colleagues (including Cospito), Italian prosecutors have tried to frame common anarchist activities as forms of terrorist coordination. Key to the prosecutor’s thesis is to differentiate “good” anarchists and “bad” ones, drawing from internal debates and divides regarding strategies and organization within the social justice community itself. Their premise is that publishing activities, websites, solidarity groups, concerts and fundraisers, Food Not Bombs, and anarchist public spaces such as squats and social centres function as an “open tier” that provide cover and support for a “clandestine tier” engaged in robberies, bombings, and assassinations. It goes without saying that such a hierarchical structure would contradict the most fundamental anarchist principles. Many social movements today, anarchist or otherwise, emphasize a “diversity of tactics”, combining forceful direct actions with acts of mutual aid, movement building, and solidarity. For those using the FAI-IRF and other insurrectionary tactics, an “attack” is not simply a physical explosion or assault, but also includes a wide and multiform field of actions. As is frequently repeated: “the force of an insurrection is social, not military.” The translation of a book, the publication of an article or communique, an action in support of a fallen or imprisoned comrade, or the establishment of a squat or library, can be as dangerous and destructive to the system as a presence in street rallies or armed assaults on the symbols and agents of power. Proponents of insurrectionary practices are not willing to wait for the revolution or for the state to wither away:

Attack is the refusal of mediation, pacification, sacrifice, accommodation, and compromise in struggle. It is through acting and learning to act, not propaganda, that we will open the path to insurrection, although analysis and discussion have a role in clarifying how to act. Waiting only teaches waiting; in acting one learns to act.

This sense of urgency and immediacy regarding direct action is in profound contrast to most social movements today that often take a

The attack on the police station in Rome was claimed by the cell “Santiago Maldonado”, a reference to an Argentinian activist who was allegedly drowned by police after a blockade for indigenous Mapuche land rights. The FAI/IRF cell that claimed responsibility for the Adinolfi shooting called themselves the “Olga Nucleus”, in support of the imprisoned Conspiracy of Cells of Fire member Olga Ikonomidou, and another series of attacks were claimed by the “Mikhail Zhibitsky Nucleus”, after the suicide bomber who attacked a local Russian Secret Service office in retaliation for tortured and imprisoned anarchists there.

4. Śledczy porównali na przykład użycie słów w oświadczeniu dotyczącym zamachu bombowego na koszarach policyjnych w Rzymie, wydanym przez komórkę „Santiago Maldonado”, z tekstem Cospita *Dire e Sedire [Przemawiaj i podlegaj]*.

5. Harry Weinstein, którego uznaje się za ojca Anarchistycznego Czerwonego Krzyża (ACzK), twierdził, że wraz z przyjacielem B. Jelinem założyli ACzK w Białymstoku niedługo po zwolnieniu ich z więzienia w sierpniu 1906 r. Nazwa została zmieniona na Anarchistyczny Czarny Krzyż (ACK) przez Olę Taratutę w Ukrainie, aby zaakcentować odmienną grupę od „humanitarnej” organizacji Czerwonego Krzyża, w czasie powstania Nestora Machny przeciw bolszewickim represjom wobec anarchistów. W odróżnieniu od Amnesty International i innych grup liberalnych, ACK jawnie niesie pomoc osobom, które popełniły przestępstwa lub akty przemocy dla celów rewolucyjnych.

6. Do zamachu na posterunek policji w Rzymie przyznała się komórka „Santiago Maldonado”, nazwana tak ku czci argentyńskiego aktywisty, który został prawdopodobnie utopiony przez policję po blokadzie zorganizowanej w obronie prawa do ziemi rdzennego ludu Mapuche. Komórka FAI-IRF, która wzięła odpowiedzialność za postrzelenie Adinolfiego, przybrała nazwę „Olga”, solidaryzując się z członkinią Konspiracyjnych Komórek Ognia, Olgą Ikonomidou; do innej serii zamachów przyznała się komórka o nazwie „Michail Złobicki”, nawiązującej do zamachowcy samobójcy, który zaatakował biuro rosyjskiej tajnej policji w odwecie za przetrzymywanych tam i torturowanych anarchistów.

są jako formy współudziału i katalizatory działania – w uznaniu, że bunt innych poszerza naszą własną wolność. Rewolucyjna walka anarchistyczna nie widzi różnicy pomiędzy niewinnością a winą ani nie identyfikuje się z pojęciem „sprawiedliwości” w ramach opresyjnego państwa.

Włoscy prokuratorzy podjęli próbę uznania codziennych działań anarchistów, takich jak udział w zebraniach i inicjatywach, pisanie tekstów do publikacji i blogów czy najwyraźniejsze wyrażanie solidarności i korespondowanie z uwięzionymi towarzyszami (łącznie z Cospitem), za formę koordynacji działań terrorystycznych. Kluczem do ich tezy jest rozróżnienie na „dobrych” i „złych” anarchistów, dokonane na podstawie wewnętrznych debat oraz podziałów dotyczących strategii i organizacji w obrębie samej społeczności sprawiedliwości społecznej. Prokuratorzy wychodzą z założenia, że aktywność wydawnicza, strony internetowe, grupy solidarnościowe, koncerty i zbiórki, akcje Food Not Bombs oraz anarchistyczne przestrzenie publiczne, takie jak squaty czy centra społeczne, stanowią „poziom otwarty” – zapewniający przykrywkę i wsparcie dla „poziomu tajnego”, zajmującego się napadami, podkładaniem bomb i zabójstwami. Nie trzeba przypominać, że hierarchiczna struktura tego typu zaprzeczałaby najbardziej fundamentalnym zasadom anarchizmu.

Obecnie wiele ruchów społecznych, anarchistycznych i innych kładzie nacisk na „różnorodność taktyk”, łącząc siłową akcję bezpośrednią z aktami wzajemnej pomocy, budowania ruchu i solidarności. Dla osób stosujących taktyki FAI-IRF i inne taktyki insurekcyjne „zamach” nie jest jedynie fizycznym faktem eksplozji czy napadu, ale zawiera w sobie także obszerne i różnorodne pole działania. Jak głosi często przywoływane hasło, „siła insurekcji jest społeczna, nie zbrojna”. Przekład książki, publikacja artykułu czy oświadczenia, akcja na rzecz poległego towarzysza czy uwięzionej towarzyszki, założenie squatu lub biblioteki mogą być równie niebezpieczne i niszczycielskie dla systemu jak obecność na wiecach ulicznych czy udział w zbrojnych zamachach na symbole i przedstawicieli władzy. Zwolennicy praktyk insurekcyjnych nie mają zamiaru czekać na nadejście rewolucji ani na powolne obumieranie państwa:

Zamach jest odmową mediacji, pacyfikacji, oddania, dostosowania i kompromisu w walce. Tylko przez działanie i uczenie się działania, a nie przez propagandę, otworzymy drogę do insurekcji, jakkolwiek analiza i dyskusja odgrywają pewną rolę w objaśnianiu sposobów działania. Czekanie uczy jedynie czekania; to w działaniu uczymy się działać.

To poczucie pilności i potrzeba natychmiastowości akcji bezpośredniej pozostaje w głębokiej opozycji do podejścia większości współczesnych ruchów społecznych, które często przyjmują postawę „poczekamy, zobaczymy” albo

“wait and see” approach or only react to struggles rather than proactively working to change social relations and stop environmental catastrophe. Insurrectionist practices remind us that a revolution is not a progressive shift, but a rupture, a violent break with the status quo.

The FAI-IRF has not for the moment killed any person and they have not committed indiscriminate attacks against anonymous individuals. Their violence is more restrained than that of their Białystok ancestors and the infamous Red Brigades, RAF, Weathermen, and others of the 60s and 70s. The goal of such attacks is not to “out flank” the militarized state by meeting them head on, but to destabilize the system itself through spontaneous, disruptive, and unpredictable resistance. The primary criticism today of such acts of “propaganda of the deed” is that the tactic reaffirms the stereotypical spectacle of the anarchist as a violent, bomb-throwing terrorist, distracting from the movement, and provoking further state repression that often targets the most marginalized.⁷ Yet such condemnations often misunderstand legacies of civil disobedience through a reductive view of the concept of nonviolence. In the Anti-globalization movement at the turn of the 21st century, many on the left condemned *black bloc* formations and property destruction in Seattle, Prague, Genoa, and Quebec City as undermining the aims of the protests and damaging credibility through negative (corporate) media attention. Such critiques were led by NGOs and reformist unions who preferred permitted demonstrations and orderly “peaceful protests” and denounced anarchists in general for engaging in direct actions such as breaking the windows of multinational corporations. While one could argue that such tactics can be counter-productive, this overarching condemnation essentially reaffirmed the core capitalist value system that private property is more valuable than life itself, and erroneously suggests that police repression on protesters is justified.

The fact that many social movement organizations are so quick to demonize aggressive dissent has pushed anarchists away from traditional forms of organization and to take more clandestine and informal approaches. This debate between reformist, political methods of resistance vs. insurrectionary ones has changed very little since the time of the Black Banner. Indeed, much of the radical anarchists of Białystok were drawn to such tactics after growing weary of the ineffectiveness of traditional worker movements with their top-down forms of organization, self-policing of behaviour, and willingness to compromise and negotiate with oppressive forces. Echoing the stance of the Białystok anarchists a century before, The Invisible Committee state in *The Coming Insurrection*: “The first obstacle every social movement faces, long before the police proper, are the unions...”. Wanting neither leaders nor followers, informal anarchism is a countermeasure to the division of roles and the centralized model of organization often found in social and worker movements, including anarchist ones. “Organizations,” as The Invisible Committee note, “are obstacles to organizing ourselves”. Informal insurrectionist confrontation such as Black Bloc assemblies (which emerged in the 1970s in defence of squats in West Germany) and individual acts of subversion and sabotage enacted by affinity groups have become common in popular revolts across the world. While most movements stress visibility, these actions emphasize a cultivation of invisibility, opacity, anonymity, spontaneity, and what The Invisible Com-

⁷ This scapegoating can be seen in the Białystok Pogrom of 1906, where anarchist activities were used as a justification for the killing of 80 Jewish people, and injuring of more than 80 others.

działają wyłącznie reaktywnie, zamiast proaktywnie pracować na rzecz zmiany stosunków społecznych i zatrzymania katastrofy ekologicznej. Praktyki insurekcyjne przypominają nam, że rewolucja nie jest progresją, lecz wyrwą, gwałtownym zerwaniem z obecnym stanem rzeczy.

FAI-IRF nikogo jak dotąd nie zamordowała i nie przeprowadziła zmasowanych ataków na anonimowe osoby. Jej przemoc jest bardziej powściągliwa niż ta stosowana przez jej białostockich protoplastów czy niesławne Czerwone Brygady, Frakcję Czerwonej Armii (RAF), Weathermen i inne organizacje w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych. Celem tego typu zamachów nie jest „oskrzydlenie” zbrojnego państwa w bezpośredniej konfrontacji, ale destabilizacja samego systemu poprzez spontaniczny, uciążliwy i nieprzewidywalny opór. Główne zarzuty, z jakimi spotyka się dzisiaj „propaganda czynu”, wskazują, że taktyka tego rodzaju utwierdza stereotypowy wizerunek anarchisty jako brutalnego, podkładającego bomby terrorysty, co odciąga uwagę od samego ruchu i wywołuje dalsze represje ze strony państwa, które nierzadko są skierowane przeciwko osobom najbardziej zmarginalizowanym⁷.

Niemniej w krytyce tego rodzaju dochodzi do niezrozumienia historycznej spuścizny nieposłuszeństwa obywatelskiego z powodu zawężonego postrzegania koncepcji „biernego oporu / nieagresji”. W trakcie ruchu antyglobalizacyjnego na przełomie XX i XXI w. wiele osób na lewicy potępiło formacje czarnego bloku oraz niszczenie mienia w Seattle, Pradze, Genui i Quebec City – jako podkopujące cele protestów i niszczące wiarygodność przez przyciąganie negatywnej uwagi (korporacyjnych) mediów. Takie głosy krytyki dochodziły przede wszystkim z organizacji pozarządowych i reformistycznych związków zawodowych, które skłaniały się ku dozwolonym demonstracjom i uporządkowanym „protestom pokojowym”, odcinając się całkowicie od anarchistów z powodu ich zaangażowania w akcję bezpośrednią, np. rozbijanie okien w siedzibach międzynarodowych korporacji. Jakkolwiek można argumentować, że tego rodzaju taktyki mogą przynosić skutki przeciwne do zamierzonych, to całkowite potępienie anarchistów zasadniczo potwierdziło tylko podstawową wartość systemu kapitalistycznego, zgodnie z którą własność prywatna stoi wyżej niż samo życie, zarazem błędnie sugerując, że represje policji wobec protestujących są uzasadnione.

To, że tak wiele ruchów społecznych nie waha się demonizować agresywnej niezgody, odciągnęło anarchistów od tradycyjnych form organizacji i pchnęło w stronę podejść bardziej niejawnych i nieformalnych. Spór między zwolennikami reformistycznych, politycznych metod oporu a praktykami metod insurekcyjnych niewiele się zmienił od czasów Czarnego Sztandaru. W istocie większość radykalnych anarchistów z Białegostoku grawitowała w kierunku tego rodzaju taktyk, zmęczony się nieskutecznością tradycyjnego ruchu robotniczego, jego hierarchiczną organizacją, wymuszoną samoregulacją zachowań i skłonnością do kompromisu i podejmowania negocjacji z siłami wyzysku. Powtarzając postawę białostockich anarchistów sprzed stulecia, Niewidzialny Komitet stwierdza w *Nadchodzącym powstaniu*: „Pierwszą przeszkodą, jaką napotyka każdy ruch społeczny na długo przed konfrontacją z samą policją, są związki zawodowe...”. Nieformalny anarchizm, nie zabiegając ani o przywódców, ani o naśladowców, staje się środkiem zaradczym na podział ról i scentralizowany model organizacyjny często spotykany w ruchach

7. Tego rodzaju przerzucanie winy było widoczne w trakcie pogromu białostockiego 1906 r., gdy działania anarchistyczne posłużyły jako uzasadnienie zamordowania osiemdziesięciu osób pochodzenia żydowskiego i zadania obrażeń osiemdziesięciu kolejnym.

mittee refer to as “resonance”, where diverse acts dispersed in time and space reverberate to shake the foundations of society.

Anarchism’s essential transnational and decentralized approach has always perplexed and perturbed authorities. Białystok’s anarchist movement was distinct from other movements in the region in that it built connections and collaborations across ethnic and religious lines, and between and outside different trades and classes. But it also was a vital node of a global network of anarchists that spread resources and literature from Paris, London, Geneva, Riga, and Warsaw, to disparate groups across the Russian Empire and beyond, including to the Americas. In fact, it was precisely this movement of anarchists and insurrectionist ideas that inspired some of the first immigration and extradition laws in the modern world and led to the establishment of national security agencies, universal passport and fingerprint systems, and international police and surveillance collaborations.⁸ Given that anarchism as a whole has a declared goal of wanting to destroy the present institutional and economic order, it is no surprise that Capital and the State would want to stop this internationalist movement. This repression is intended to cause militants to back away from engaging with the public, losing connection with a broader social base and historical predecessors, and deepening the false dichotomy between passive “community organizing” and clandestine direct action.

In the last years, the tactics of formal organizations and direct democracy—consensus, popular assemblies, parades, open letters, petitions, voting drives, and so forth—have revealed their weakness as mechanisms for concerted resistance. Performative allyship and facile “peaceful” demonstrations rarely result in real social change. At the same time, we’ve observed disruptive uprisings topple regimes that decades of patient organizing had failed to dislodge. We’ve seen grievance-fuelled protests and anti-police uprisings demand that the lives and livelihoods of Black, Brown, and Indigenous bodies, and the unhoused, the enslaved workers, the LGBTQI community, the imprisoned, and others marginalized in our societies not only matter, but are volatile political forces that no longer are willing to wait or compromise. Our world today is literally and figuratively in flames. The struggles in which insurrectionist anarchists are engaged in are fundamentally existential. How bad does the climate need to get for us to act? How much violence needs to be committed in our communities for us to rise up? Why have we been taught to wait and accept this abuse of our labor, our bodies, and our Earth? In our state of constant and increasing crisis, we no longer can be obliged to political “realisms”, we must forget every social “fact”. Inspired from the experiences of the past, and rescuing these histories from erasure, we form resonances across time and space and incite the emergence of the seemingly impossible.

8. The perceived transnational threat of a ‘Black International’ conspiracy, was triggered by the global spread of attacks by anarchists who blew up public sites and targeted more heads of state between 1890 and 1910 than at any time before or since. Blaming immigrants for the proliferation of anarchism, the USA enacted The Immigration Act of 1903, also called the Anarchist Exclusion Act, which established four inadmissible classes: anarchists, people with epilepsy, beggars, and importers of prostitutes, and was later expanded to allow the deportation of anarchists back to their home countries. In 1898, representatives of the European powers met in Rome for the ‘International Conference for the Defence of Society against the Anarchists’, trading photographs and documents and in 1904, ten countries adopted “The Secret Protocol for the International War on Anarchism”, also known as the St. Petersburg Protocol, that arranged national policies for the rendition of anarchists to their origin countries and the exchange of information on anarchists. Today, the rise of FAI-IRF actions, Black Blocs, and other forms of sabotage and attack across the world has renewed this international anti-anarchist campaign.

społecznych i robotniczych, również anarchistycznych. „Organizacje same sobie są przeszkodą”, zauważa Niewidzialny Komitet. Nieformalne konfrontacje powstańcze, takie jak zgrupowania czarnego bloku (które pojawiły w latach siedemdziesiątych do obrony squatów w Niemczech Zachodnich), jak i indywidualne akty wywrotowe i sabotażowe realizowane przez komórki (*affinity groups*) stały się powszechne w powstaniach ludowych na całym świecie. Podczas gdy większość ruchów kładzie nacisk na widzialność, w tego rodzaju działaniu podkreśla się pielęgnowanie niewidzialności, nieprzejrzystości, anonimowości, spontaniczności, a także właściwości określanej przez Niewidzialny Komitet jako „rezonans”, w obrębie którego różnorodne czyny rozproszone w przestrzeni i czasie odbijają się od siebie echem, wstrząsając fundamentem społeczeństwa.

Zasadniczo transnarodowe i zdecentralizowane podejście anarchizmu od zawsze zdumiewało i bulwersowało władze. Białostocki ruch anarchistyczny tym różnił się od innych ruchów w regionie, że budował kontakty i współpracę ponad podziałami etnicznymi i religijnymi, jak również pomiędzy i poza różnymi branżami i klasami. Ale był zarazem istotnym węzłem globalnej sieci anarchistów, która rozpowszechniała materiały i literaturę z Paryża, Londynu, Genewy, Rygi i Warszawy, dostarczając je do różnych grup na terenie Imperium Rosyjskiego i poza nim, w tym do obu Ameryk. To właśnie ruch anarchistyczny i idee insurekcyjno-rewolucyjne doprowadziły do wprowadzenia pierwszych praw imigracyjnych i ekstradycyjnych we współczesnym świecie, powołania narodowych agencji bezpieczeństwa, wdrożenia uniwersalnego paszportu i systemu daktyloskopii, jak również zawiązania międzynarodowej współpracy policji i wywiadów⁸. Skoro zadeklarowanym celem anarchizmu jako całości jest zniszczenie obecnego porządku instytucjonalnego i gospodarczego, nie jest zaskoczeniem, że Kapitał i Państwo starają się zatrzymać ten internacjonalistyczny ruch społeczny. Represje mają sprawić, że bojownicy wycofają się z zaangażowania w sferę publiczną, tracąc kontakt z szerszą bazą społeczną i swoimi historycznymi poprzednikami, co pogłębi fałszywą dychotomię biernej „pracy wspólnotowej” i tajnej akcji bezpośredniej.

Taktyki organizacji formalnych i demokracji bezpośredniej – konsensus, zgromadzenia ludowe, parady, listy otwarte, petycje, zachęcanie do głosowania i tym podobne – w ostatnich latach odsłoniły swoją słabość jako mechanizmy wspólnego oporu. Performatywne sojusze i powierzchowne manifestacje „pokoju” rzadko prowadzą do realnej zmiany społecznej. Jednocześnie możemy zauważyć, że wywrotowe powstania obalają reżimy, których nie były w stanie naruszyć dekady cierpliwej samoorganizacji. Widzieliśmy napędzane poczuciem niesprawiedliwości protesty i antypolicyjne powstania ludzi domagających się, by życie i dobrobyt czarnych, brązowych i rdzennych ciał, bezdomnych, pracowników przymusowych, wspólnoty LGBTQI, więźniów i innych osób zmarginalizowanych w naszych społeczeństwach nie tylko zaczęły znaczyć, ale także by podmioty te stały się niestabilnymi siłami politycznymi, które nie chcą już dłużej czekać ani iść na kompromis. Dzisiejszy świat stoi dosłownie i metaforycznie w płomieniach. Jak bardzo sytuacja klimatyczna ma się pogorszyć, abyśmy zaczęli działać? Ile jeszcze przemocy musi zostać popełnione w naszych wspólnotach, abyśmy powstałi? Dlaczego nauczono nas czekać i przyjmować pokornie nadużycia wyrządzane naszej pracy, naszym ciałom, naszej Ziemi? W obecnej sytuacji nieustannego i narastającego kryzysu nie możemy dłużej czuć się zobowiązani politycznymi „realizmami”, musimy zapomnieć każdy społeczny „fakt”. Natchnieni doświadczeniem przeszłości, ratując jej historię przed wymazaniem, formujemy rezonanse przenikające przestrzeń i czas, inicjując wyłonienie się tego, co pozornie niemożliwe.

8. Poczucie ponadnarodowego zagrożenia konspiracyjną „czarną międzynarodówką” zostało wywołane przez globalną falę zamachów dokonywanych przez anarchistów, którzy w latach 1890–1910 wysadzili więcej budynków i próbowali strącić więcej głów państw niż kiedykolwiek wcześniej czy później. Stany Zjednoczone, obwiniając imigrantów o rozprzestrzenianie się anarchizmu, wprowadziły ustawę imigracyjną, Immigration Act of 1903, zwaną także Anarchist Exclusion Act [Ustawa o wykluczeniu anarchistów], wyznaczając cztery klasy osób „nieдозwolonych”: anarchistów, epileptyków, żebraków i importerów prostytutek; ustawa została później poszerzona, aby umożliwić deportację anarchistów do krajów, z których przybyli. W 1898 r. przedstawiciele mocarstw europejskich zebrali się w Rzymie na „Międzynarodowej konferencji na rzecz obrony społeczeństw przed anarchistami”, dzieląc się fotografiami i dokumentami, a w r. 1904 dziesięć państw przyjęło „Tajny protokół międzynarodowej wojny z anarchizmem”, znany również jako „protokół petersburski”, który wprowadzał koordynację polityk narodowych w celu wydalenia anarchistów do krajów pochodzenia oraz wymianę informacji na ich temat. Obecnie wzrost działań FAI-IRF, czarnych bloków oraz innych form sabotażu i ataków na całym świecie doprowadził do wznowienia tej międzynarodowej kampanii antyanarchistycznej.

ALEKSANDER ŁANIEWSKI
„Występujemy jako partia
bez-porządku...” Czornoje Znamia
i ruch anarchistyczny w Białymstoku
na początku XX wieku
“We address you as an order-less
party...”
Chernoje Znamia and the
Anarchist Movement in Białystok in the
Early 20th century

LITERATURA

ŹRÓDŁA ARCHIWALNE:
Narodowe Archiwum Historyczne
Białorusi w Grodnie (НГАБ у Гродне):
F. 366, op. 1, spr. 8; 89; 91; 96; 99; 169.

ŹRÓDŁA DRUKOWANE:
*Anarchizm i anarchiści na
ziemiach polskich do 1914 r.*, zebr. i opr.
H. Rappaport, Warszawa 1981.
*Źródła do dziejów klasy robotniczej
na ziemiach polskich*, t. 3: *Królestwo
Polskie i Białostoczczyzna*, cz. 2: 1905,
pod red. S. Kalabińskiego, Warszawa
1971.

*Альманах. Сборник по истории
анархического движения в России*, t. 1,
Париж 1909 [*Almanach. Zbiór pism o
historii ruchu anarchistycznego w Rosji*,
t. I, Paryż 1909].

*Анархисты. Документы и
материалы*, t. 1: 1883–1916, сост., авт.
пред. и комм. В.В. Кривенький, Москва
1998 [*Anarchiści. Dokumenty i
materiały*, t. I: 1883–1916, oprac., autor
przedmowy i komentarzy
W.W. Kriwien'kij, Moskwa, 1998].

Малатеста Э., *Анархизм и
организация*, Москва 2013 [Malatesta
E., *Anarchizm i organizacja*, Moskwa,
2013].

*Справочный календарь по
г. Белостоку на 1913-й год*, состав.
Э.О. Фон-Хартен, Белосток 1913
[*Kalendarz informacyjny dla m.
Białegostoku na 1913 rok*, oprac. E.O.
Von Harten, Białystok, 1913].

PRASA:
„Чёрное знамя” [Czornoje Znamia]
1905.
„Хлеб и Воля” [Chleb i Wola]
1903–1906.
„Бунтарь” [Buntar'] 1906–1908.
„Буревестник” [Buriewiestnik]
1908, 1909.
„Głos Rewolucyjny” 1906.

WSPOMNIENIA:
Раковский М., *Несколько слов
о Сикорском*, „Каторга и ссылка”
[Rakowski M., *Kilka słów o Sikorskim*,
„Katorga i Ssyłka”], 1928, nr 4, ss.
146–147.

*Anarchist Voices. An Oral History
of Anarchism in America (Abridged
edition)*, P. Avrich (ed.), Princeton 1996.
Гроссман (Рощин) И.С., *Думы
о былом. (Из истории белостоцкого,
анархического, «чернознаменского»
движения)*, „Былое” [Grossman
(Roszczin) I.S., *Myśli o przeszłości.
(Z historii białostockiego
„czarnoznamieńskiego” ruchu
anarchistycznego)*, „Byłoje”], 1924,
nr 27–28, ss. 173–182.

OPRACOWANIA:
Avrich P., *The Russian Anarchists*,
Princeton 1967.

Chwedoruk R., *Ruchy i myśl
polityczna syndykalizmu w Polsce*,
Warszawa 2011.

Kalabiński S., *Białostockie
organizacje SDKiL, PPS, Bundu,
socjalistów-rewolucjonistów
i anarchistów w latach 1901–1903*,
„Rocznik Białostocki” 1971, t. 10, ss.
53–90.

Korzec P., *Pół wieku dziejów ruchu
rewolucyjnego Białostoczczyzny (1864–
1914)*, Warszawa 1965.

Kulczycki L., *Anarchizm
w obecnym ruchu społeczno-politycznym
w Rosji*, Warszawa 1907.

Łaniewski A., „Z historii
stosunków anarchistów i socjalistów
podczas rewolucji 1905 roku. Przykład
guberni grodzieńskiej”, w: *Z dziejów
anarchizmu. W 80-lecie wybuchu wojny
domowej w Hiszpanii*, Chojna 2018, ss.
251–278.

Глушаков, Ю.Э., *«Революция
умерла! Да здравствует революция!».
Анархизм в Беларуси (1902–1927)*,
Петербург 2015 [Głuszkow, Ju.E.,
„Umarła rewolucja! Niech żyje
rewolucja!”, *Anarchizm w Białorusi
(1902–1927)*, Petersburg 2015].

Михаилу Бакунину. 1867–1926.
*Очерки истории анархического
движения в России*, под ред.
А. Борового, Москва 1926 [Michailowi
Bakuninowi. 1867–1926. *Eseje
o historii ruchu anarchistycznego w Rosji*,
pod red. A. Borowoj, Moskwa 1926].

Рублёв Д., *Российский анархизм
в XX веке*, Москва 2019 [Rublow D.,
Anarchizm rosyjski w XX wieku,
Moskwa, 2019].

Сапон В., *Российские анархисты
в 1905–1910 гг.: „практикум” по
либертаризму*, „Известия Высших
Учебных Заведений. Поволжский
Регион” [Sapon W., *Anarchiści rosyjscy
w latach 1905–1910: „warsztaty”
z libertarianizmu*, „Izwiestija Wysszych
Uczebnych Zawiedienij. Powolżskij
Riegiun”], 2007, nr 4, ss. 2–7.

REFERENCES

ARCHIVAL SOURCES:
National Historical Archives of
Belarus in Grodno (НГАБ у Гродне):
Fond 366, series 1, file 8; 89; 91;
96; 99; 169.

PRINTED SOURCES:
*Anarchizm i anarchiści na
ziemiach polskich do 1914 r.* [*Anarchism
and Anarchists on Polish Territories
before 1914*], coll. and ed. H. Rappaport,
Warsaw, 1981.

*Źródła do dziejów klasy robotniczej
na ziemiach polskich*, t. 3: *Królestwo
Polskie i Białostoczczyzna*, cz. 2: 1905
[*Sources for a History of the Working
Class on Polish Territories*, vol. 3. *The
Kingdom of Poland and Białystok
Region*, part 2: 1905], ed. S. Kalabiński,
Warsaw, 1971.

*Альманах. Сборник по истории
анархического движения в России*, vol.
1, Париж, 1909 [*The Almanach. A
Collection of Writings on the History of
the Anarchist Movement in Russia*, vol. I,
Paris, 1909].

*Анархисты. Документы и
материалы*, vol. 1: 1883–1916, сост.,
авт. пред. и комм. В.В. Кривенький,
Москва, 1998 [*Anarchists. Documents*

and Materials, vol. I: 1883–1916, ed., preface and commentary, V.V. Kriven'kij, Moscow, 1998].

Малатеста Э., *Анархизм и организация*, Москва, 2013 [Malatesta E., *Anarchism and Organisation*, Moscow, 2013].

Справочный календарь по г. Белостоку на 1913-й год, состав. Э.О. Фон-Хартен, Белосток, 1913 [Info Calendar for the City of Białystok for 1913, ed. E.O. Von Harten, Białystok, 1913].

MAGAZINES:

„Чёрное знамя” [Chernoe Znamia], 1905.

„Хлеб и Воля” [Khleb i Volia], 1903–1906.

„Бунтарь” [Buntar], 1906–1908.

„Буревестник” [Burevestnik], 1908, 1909.

„Głos Rewolucyjny” [Revolutionary Voice], 1906.

MEMOIRS:

Раковский М., ‘Несколько слов о Сикорском’, *Каторга и ссылка* [Rakowski M., ‘A Few Words About Sikorski’, *Katorga i Ssylka*], 1928, no. 4, pp. 146–147.

Anarchist Voices. An Oral History of Anarchism in America (abridged edition), P. Avrich (ed.), Princeton, 1996.

Гроссман (Рощин) И.С., ‘Думы о былом. (Из истории белостоцкого, анархического, «чернознаменского» движения)’, *Былое* [Grossman (Roshchin) I.S., ‘Thoughts on the Past. (A History of Białystok Chernoe Znamia Anarchist Movement)’, *Byloe*], 1924, no. 27–28, pp. 173–182.

STUDIES:

Avrich P., *The Russian Anarchists*, Princeton, 1967.

Chwedoruk R., *Ruchy i myśl polityczna syndykalizmu w Polsce* [Syndicalist Movements and Political Thought in Poland], Warsaw, 2011.

Kalabiński S., ‘Białostockie organizacje SDKiL, PPS, Bundu, socjalistów-rewolucjonistów i anarchistów w latach 1901–1903’ [‘Białystok Organisations of the Social Democracy of the Kingdom of Poland and Lithuania, Polish Socialist Party, Bund, Socialist-Revolutionaries and anarchists in 1901–1903’], *Rocznik Białostocki*, 1971, vol. 10, pp. 53–90.

Korzec P., *Pół wieku dziejów ruchu rewolucyjnego Białostoczczyzny (1864–1914)* [Half a Century of History of the Revolutionary Movement in the Białystok Region (1864–1914)], Warsaw, 1965.

Kulczycki L., *Anarchizm w obecnym ruchu społeczno-politycznym w Rosji* [Anarchism in the Current Socio-Political Movement in Russia], Warsaw, 1907.

Laniewski A., ‘Z historii stosunków anarchistów i socjalistów podczas rewolucji 1905 roku. Przykład guberni grodzieńskiej’ [‘A History of Anarchist-Socialist Relations During the 1905 Revolution. The Case of Grodno Governorate’], in: *Z dziejów anarchizmu. W 80-lecie wybuchu wojny domowej w Hiszpanii* [A History of Anarchism. On the 80th Anniversary of the Outbreak of the Spanish Civil War], Chojna, 2018, pp. 251–278.

Глушаков, Ю.Э., «Революция умерла! Да здравствует революция!».

Анархизм в Беларуси (1902–1927), Петербург, 2015 [Glushakov, Yu.E., ‘The Revolution Is Dead. Long Live the Revolution!’ *Anarchism in Belarus (1902–1927)*, Petersburg, 2015].

Михаилу Бакунину. 1867–1926. *Очерки истории анархического движения в России*, под ред. А. Борового, Москва, 1926 [To Mikhail Bakunin. 1867–1926. *Essays on the History of Anarchist Movement in Russia*, ed. A. Borovoi, Moscow, 1926].

Рублёв Д., *Российский анархизм в XX веке*, Москва, 2019 [Rublov D., *Russian Anarchism in the 20th Century*, Moscow, 2019].

Сапон В., ‘Российские анархисты в 1905–1910 гг.: „практикум” по либертаризму’, *Известия Высших Учебных Заведений. Поволжский Регион* [Sapon V., ‘Russian Anarchists in 1905–1910: “Workshops” in Libertarianism’, *Izvestiya Vysshikh Uchebnykh Zavedeniy. Povolzhskiy Region*], 2007, no. 4, pp. 2–7.

KATARZYNA RÓŻNIAK Szlak Białostockich Rewolucjonistów i Rewolucjonistek Białystok Revolutionaries’ Trail

LITERATURA

Альманах. Сборник по истории анархического движения в России, t. 1, Париж 1909 [Almanach. *Zbiór pism o historii ruchu anarchistycznego w Rosji*, t. I, Paryż 1909].

Анархисты. Документы и материалы, vol. 1: 1883–1916, сост., авт. пред. и комм. В.В. Кривенький, Москва, 1998 [Anarchiści. *Dokumenty i materiały*, t. I: 1883–1916, oprac., autor przedmowy i komentarzy W.W. Kriwien'kij, Moskwa, 1998].

Antoniuk A., *Stata wystawa „Z dziejów białostockiej klasy robotniczej” w Muzeum Historycznym w Białymstoku*, „Rocznik Białostocki” 1991, nr 17.

Bloom P., *Against Empathy: The Case for Rational Compassion*, London 2010.

Dąbrowska A., *Pałac w Choroszczy jako rezydencja fabrykanta (1840–1915)*, „Biuletyn Konserwatorski Województwa Podlaskiego” 2000, nr 6.

Demirski P., *Kiedy przyjdą podpalić dom, to się nie zdiw*, „Krytyka Polityczna” 2007, nr 11/12.

Dolistowska M., *W poszukiwaniu tożsamości miasta. Architektura i urbanistyka Białegostoku w latach 1795–1939*, Białystok 2018.

Dolistowska M., „Architektura rezydencjonalna i mieszkaniowa Białegostoku na przełomie XIX i XX wieku (1890–1914). Wybrane zagadnienia”, w: *Studia i materiały do dziejów miasta Białegostoku*, red. H. Majecki, Białystok 2001.

Domańska E., *Historia ratownicza*, „Teksty Drugie” 2014, nr 5.

Eichhorn K., *The Archival Turn in Feminism. Outrage in Order*, Philadelphia 2013.

Grinberg D., *Publikacje zebrane*, Zielona Góra 1997.

Korzec P., *Pół wieku dziejów ruchu rewolucyjnego Białostoczczyzny (1864–1914)*, Warszawa 1965.

Laskowski P., *Szkice z dziejów anarchizmu*, Warszawa 2006.

Laniewski A., „*Gieldy*” robotnicze w Imperium Rosyjskim jako fenomen rewolucji 1905 roku, „Dzieje Najnowsze” 2019, nr 1.

Laniewski A., „Z historii stosunków anarchistów i socjalistów podczas rewolucji 1905 roku. Przykład Guberni Grodzieńskiej”, w: *Studia z dziejów anarchizmu* (3), red. R. Skrycki, Chojna 2018.

Malatesta E., *Violence as a Social Factor*, „The Anarchist Library”, <https://theanarchistlibrary.org/library/errico-malatesta-violence-as-a-social-factor> (dostęp: 6.07.2021).

Malm A., *How to Blow Up a Pipeline: Learning to Fight in a World on Fire*, New York 2021.

Oleksicki A., *Z dziejów elektrowni białostockiej*, „Biuletyn Konserwatorski Województwa Podlaskiego” 2000, nr 6.

Szlak białostockich fabrykantów, „Białystok. Oficjalny Portal Miasta”, https://www.bialystok.pl/pl/dla_turystow/turystyczne_praktyczne_info/szlak_bialostockich_fabrykantow/ (dostęp: 6.07.2021).

Szum E., *Anarchiści na Białostoczczyźnie w okresie rewolucji 1905–1907. Przyczynek do dziejów ideologii anarchistycznej i działalności organizacji anarchistycznej na Podlasiu*, „Studia Podlaskie” 2012, nr 20.

Szumski J., *Białostocki ruch robotniczy w sztuce. Obrazy i grafiki w Muzeum Ruchu Rewolucyjnego w Białymstoku*, „Rocznik Białostocki” 1968, nr 8.

ZESPOŁY ARCHIWALNE

Archiwum Państwowe w Białymstoku. Muzeum Okręgowe w Białymstoku, sygn. 127/1/2005. Scenariusze Muzeum Ruchu Rewolucyjnego w Białymstoku.

Archiwum Państwowe w Białymstoku. Muzeum Okręgowe w Białymstoku, sygn. 136/1/2005. Scenopis wystawy: „Dzieje Białostockiego Ruchu Rewolucyjnego”.

Archiwum Państwowe w Białymstoku. Muzeum Okręgowe w Białymstoku, sygn. 137/1/2005. Scenopis wystawy: „Dzieje Białostockiego Ruchu Rewolucyjnego w latach 1870–1914”.

Archiwum Państwowe w Białymstoku. Muzeum Okręgowe w Białymstoku, sygn. 116/1/2005. Scenariusz wystawy: „Rewolucja lat 1905–1907 na Białostoczczyźnie”.

Archiwum Państwowe w Białymstoku. Komitet Wojewódzki PZPR w Białymstoku, sygn. 1422. Materiały dotyczące działalności Muzeum Ruchu Rewolucyjnego w Białymstoku.

REFERENCES

Альманах. Сборник по истории анархического движения в России, t. 1, Париж 1909 [The Almanach. A Collection of Writings on the History of the Anarchist Movement in Russia, vol. I, Paris, 1909].

Анархисты. Документы и материалы, vol. 1: 1883–1916, сост., авт. пред. и комм. В.В. Кривенький, Москва, 1998 [Anarchists. *Documents and Materials*, vol. I: 1883–1916, ed., preface and commentary, V.V. Kriven'kij, Moscow, 1998].

Antoniuk A., 'Stała wystawa „Z dziejów białostockiej klasy robotniczej” w Muzeum Historycznym w Białymstoku’ [‘Permanent Exhibition. A History of Białystok Working Class at the Historical Museum in Białystok’], *Rocznik Białostocki*, 1991, no. 17.

Bloom P., *Against Empathy: The Case for Rational Compassion*, London, 2010.

Dąbrowska A., 'Pałac w Choroszczy jako rezydencja fabrykanta (1840–1915)’ [‘The Palace in Choroszcz as a Factory Owner’s Residence (1840–1915)’], *Biuletyn Konserwatorski Województwa Podlaskiego*, 2000, no. 6.

Demirski P., 'Kiedy przyjdą podpalić dom, to się nie zdziw’ [‘When They Come to Burn Your House Down, Don’t Be Surprised’], *Krytyka Polityczna*, 2007, no. 11/12.

Dolistowska M., *W poszukiwaniu tożsamości miasta. Architektura i urbanistyka Białegostoku w latach 1795–1939* [In Search of Identity of the City. Białystok’s Architecture and Urban Planning in 1795–1939], Białystok, 2018.

Dolistowska M., 'Architektura rezydencjonalna i mieszkaniowa Białegostoku na przełomie XIX i XX wieku (1890–1914). Wybrane zagadnienia’ [‘Residential and Housing Architecture of Białystok at the turn of the 19th century (1890–1914). Selected Problems’], in: *Studia i materiały do dziejów miasta Białegostoku* [Studies and Materials for the History of the City of Białystok], ed. H. Majecki, Białystok, 2001.

Domańska E., 'Historia ratownicza’ [‘Rescue History’], *Teksty Drugie*, 2014, nr 5.

Eichhorn K., *The Archival Turn in Feminism. Outrage in Order*, Philadelphia, 2013.

Grinberg D., *Publikacje zebrane* [Collected Publications], Zielona Góra, 1997.

Korzec P., *Pół wieku dziejów ruchu rewolucyjnego Białostoczczyzny (1864–1914)* [Half a Century of History of the Revolutionary Movement in the Białystok Region (1864–1914)], Warsaw, 1965.

Laskowski P., *Szkice z dziejów anarchizmu* [Essays in the History of Anarchism], Warsaw, 2006.

Łaniewski A., '„Giełdy” robotnicze w Imperium Rosyjskim jako fenomen rewolucji 1905 roku’ [‘Workers’ Birzhas (Exchanges) in the Russian Empire as a Phenomenon of the 1905 Revolution’], *Dzieje Najnowsze*, 2019, no. 1.

Łaniewski A., 'Z historii stosunków anarchistów i socjalistów podczas rewolucji 1905 roku. Przykład Guberni Grodzieńskiej’ [‘A History of Anarchist-Socialist Relations During the 1905 Revolution. The Case of Grodno Governorate’], in: *Studia z dziejów anarchizmu (3)* [Studies in History of Anarchism (3)], ed. R. Skrycki, Chojna, 2018.

Malatesta E., 'Violence as a Social Factor’, *The Anarchist Library*, <https://theanarchistlibrary.org/library/errico-malatesta-violence-as-a-social-factor> (accessed: 6 July 2021).

Malm A., *How to Blow Up a Pipeline: Learning to Fight in a World on Fire*, New York, 2021.

Oleksicki A., 'Z dziejów elektrowni białostockiej’ [‘A History of Białystok

Power Plant’], *Biuletyn Konserwatorski Województwa Podlaskiego*, 2000, no. 6.

'Szlak białostockich fabrykantów’, *Białystok. Oficjalny Portal Miasta* [‘Białystok Factory Owners’ Trail’, *Białystok. Official Website of the City*], https://www.bialystok.pl/pl/dla_turystow/turystyczne_praktyczne_info/szlak_bialostockich_fabrykantow/ (accessed: 6 July 2021).

Szum E., 'Anarchiści na Białostoczczyźnie w okresie rewolucji 1905–1907. Przyczynek do dziejów ideologii anarchistycznej i działalności organizacji anarchistycznej na Podlasiu’ [‘Anarchists in the Białystok Region during the 1905–1907 Revolution. A Prolegomenon to the History of Anarchist Ideology and Activities of Anarchist Organisation in Podlasie’], *Studia Podlaskie*, 2012, no. 20.

Szumski J., 'Białostocki ruch robotniczy w sztuce. Obrazy i grafiki w Muzeum Ruchu Rewolucyjnego w Białymstoku’ [‘The Białystok Labour Movement in Art. Paintings and Prints from the Museum of Revolutionary Movement in Białystok’], *Rocznik Białostocki*, 1968, no. 8.

FONDS

Archiwum Państwowe w Białymstoku. Muzeum Okręgowe w Białymstoku, sygn. 127/1/2005. Scenariusze Muzeum Ruchu Rewolucyjnego w Białymstoku [The State Archive in Białystok. Regional (Podlaskie) Museum in Białystok, sig. 127/1/2005. Scripts for the Museum of Revolutionary Movement in Białystok].

Archiwum Państwowe w Białymstoku. Muzeum Okręgowe w Białymstoku, sygn. 136/1/2005. Scenopis wystawy: „Dzieje Białostockiego Ruchu Rewolucyjnego” [The State Archive in Białystok. Regional (Podlaskie) Museum in Białystok, sig. 136/1/2005. Storyboard for the exhibition *History of the Białystok Revolutionary Movement*].

Archiwum Państwowe w Białymstoku. Muzeum Okręgowe w Białymstoku, sygn. 137/1/2005. Scenopis wystawy: „Dzieje Białostockiego Ruchu Rewolucyjnego w latach 1870–1914” [The State Archive in Białystok. Regional (Podlaskie) Museum in Białystok, sig. 137/1/2005. Storyboard for the exhibition *History of the Białystok Revolutionary Movement in 1870–1914*].

Archiwum Państwowe w Białymstoku. Muzeum Okręgowe w Białymstoku, sygn. 116/1/2005. Scenariusz wystawy: „Rewolucja lat 1905–1907 na Białostoczczyźnie” [The State Archive in Białystok. Regional (Podlaskie) Museum in Białystok, sig. 116/1/2005. Script for the exhibition *The 1905–1907 Revolution in the Białystok Region*].

Archiwum Państwowe w Białymstoku. Komitet Wojewódzki PZPR w Białymstoku, sygn. 1422. Materiały dotyczące działalności Muzeum Ruchu Rewolucyjnego w Białymstoku [The State Archive in Białystok. Polish United Workers’ Party Voivodeship Committee in Białystok, sig. 1422. Materials on activities of the Museum of the Revolutionary Movement in Białystok].

POST BROTHERS SŁOWA I CZYNY: “Operacja Białystok” i insurekcjonizm WORDS AND DEEDS: Operation Białystok and Insurrection

BIBLIOGRAFIA

Anarchici di Białystok 1903–1908 [Anarchiści z Białegostoku 1903–1908], Edizioni Bandiera Nera, Roma, Alessandria, Ferrara 2018.

Anarquistas de Białystok, 1903–1908 [Anarchiści z Białegostoku, 1903–1908], Furia Apátrida & Edicions Anomia, Barcelona & Manresa 2009.

Anon., *Alcune note su l’operazione Białystok* [Kilka uwag na temat Operacji Białystok], il Rovescio, Roma 2021, online: <https://ilrovescio.info/wp-content/uploads/2021/02/notesulop2.pdf>; <https://ilrovescio.info/wp-content/uploads/2021/02/Copertinanotesu-1.pdf>.

Anon., *Dossier: Qué vienen los anarquistas!* [Dossier. Nadchodzą anarchiści!], Grupo Libertario Pensamiento Crítico, 29.11.2016, online: <http://grupopensamientocritico2014.blogspot.com/search?q=Dossier%3A+%C2%A1Que%CC%81+vienen+los+anarquistas%21>.

Anon., *Historia del anarquismo: Anarquistas de Białystok contra el Imperio Ruso* [Historia anarchizmu. Anarchiści z Białegostoku przeciwko Imperium Rosyjskiemu], Anarquia.info, 15.09.2019, online: <https://anarquia.info/historia-del-anarquismo-a-anarquistas-de-bialystok-contra-el-imperio-ruso/>.

Anon., *Reflections on the underlying environment of contemporary informal, insurrectional, international anarchy (For a new anarchic manifesto)* [Refleksje o konstytutywnym środowisku współczesnej nieformalnej międzynarodowej anarchii insurekcyjnej (O nowy manifest anarchistyczny)], The Anarchist Library, kwiecień 2020, online: <https://theanarchistlibrary.org/library/anonymous-reflections-on-the-underlying-environment-of-contemporary-informal-insurrectional-int?v=1620374078>.

Anon., *„Since the Bristol Riots”. Communiques from the FAI, ELF & Other Attacks 2011–2014* [„Od czasu zamieszek w Bristolu”. Oświadczenia FAI, ELF i w sprawie innych zamachów 2011–2014], Person(s) Unknown / Dark Matter Publications, listopad 2014, online: <https://personsunknown.noblogs.org/files/2014/11/Since-the-Bristol-riots-v2.pdf>.

Anon., *Smascherare il nemico – Note sull’operazione Białystok* [Demaskacja wroga. Uwagi o „Operacji Białystok”], Round Robin, 18.06.2020, online: <https://roundrobin.info/2020/06/15191/>.

Nico Aurigemma, *Sull’ Operazione Białystok* [O Operacji Białystok] – list z więzienia, 19.06.2020, Round Robin, 28.09.2020, online: <https://roundrobin.info/2020/09/sull-operazione-bialystok-una-lettera-di-nico-dal-carcere/>, wersja angielska: *“Op. Białystok” – a text by anarchist Nico Aurigemma, from prison*, Anarchistnews.org, 4.07.2020, online: <https://anarchistnews.org/content/%E2%80%9Dop-bialystok%E2%80%9D-%E2%80%93text-anarchist-nico-aurigemma-prison>.

Bad Kid Stealing Collective, *The Black Banner* [Czarny Sztandar], negatecit(y) counterfeit series, USA, 2014.

Alfredo M. Bonanno, *La gioia armata* [Uzbrojona radość], Edizioni Anarchismo, Catania 1977; wersja angielska: *Armed Joy*, trans. by Jean Weir, Elephant Editions, London 1998.

Alfredo M. Bonanno, *The Anarchist Tension* [Napięcie anarchistyczne], trans. by Jean Weir, Elephant Editions, London 1998.

Alfredo M. Bonanno, *The Logic of Insurrection*, trans. by Jean Weir, Elephant Editions, London 1984; wersja polska: *Logika insurekcji*, Anarcho-Biblioteka, 1984, online: <https://pl.anarchistlibraries.net/library/alfredo-m-bonanno-logika-insurekcji>.

Daniela Carmignani, Pierleone Porcu, Wolfi Landstreicher, Killing King Abacus i in., *Revolutionary Solidarity* [Solidarność rewolucyjna], trans. by Jean Weir, Elephant Editions, London 2000.

Conspiracy of Cells of Fire, *Let's Become Dangerous... For the Diffusion of the Black International* [Stańmy się niebezpieczni... Dla rozpowszechnienia czarnej międzynarodówki], Untorelli Press, Anarchist Guerrilla Series, kwiecień 2017, online: <https://untorellipress.noblogs.org/files/2011/12/letsbecomedangerous.pdf>.

Conspiracy of Cells of Fire & Theofilos Mavropoulos, *Bullets of words for the bullets of FAI-FRI* [Pociski słów za pociski FAI-FRI], Library.Anarhija. Net, 14.05.2012, online: <https://lib.anarhija.net/library/conspiracy-of-cells-of-fire-theofilos-mavropoulos-bullets-of-words-for-the-bullets-of-fai-fri>.

Conspiracy of Cells of Fire (Fire Cells Conspiracy), *The Sun Still Rises* [Słońce wciąż wschodzi], The Anarchist Library, 2011, online: <https://theanarchistlibrary.org/library/fire-cells-conspiracy-the-sun-still-rises>.

Alfredo Cospito, Conspiracy of Cells of Fire, *A Few Words of "Freedom"*. Interview by CCF – Imprisoned Members Cell with Alfredo Cospito [Kilka słów o „wolności”. Rozmowa Komórki Uwziętych Członków KKO z Alfredem Cospitem] (Grecja, Włochy), trans. by Nihil Admirari, The Anarchist Library, lipiec 2014, online: <https://theanarchistlibrary.org/library/a-few-words-of-freedom>.

Alfredo Cospito, Gustavo Rodriguez, Gabriel Pombo da Silva, *Incendiary Dialogues: For the Propagation of Anarchic Sedition* [Dialogi zapalne. O rozpowszechnianie anarchistycznych działań wywrotowych], Internacional Negra Ediciones, 2020, online: <https://darknights.noblogs.org/files/2021/06/incendiary-dialogues-eng1.pdf>.

Alfredo Cospito i wielu/e innych, *Quale internazionale?* [Która międzynarodówka?], Edizioni Monte Bove, seria *Tascabili clandestini* – 2, 2021.

CrimethInc., *The Age of Conspiracy Charges* [Era oskarżeń o spisek], 27.07.2010, online: <https://pl.crimethinc.com/2010/07/27/the-age-of-conspiracy-charges>.

CrimethInc., *Say You Want an Insurrection*, [Mówisz, że pragniesz insurekcji], *Rolling Thunder* 2009, Issue 8, online: <http://www.crimethinc.com/texts/rollingthunder/insurrection.php/>.

Crimethinc., *Why the Torture Cases in Russia Matter: How the Tactics that the Russian State Uses Against Anarchists Could Spread* [Dlaczego przypadki torturowania w Rosji mają znaczenie. Jak taktyki stosowane przez państwo rosyjskie przeciw anarchistom mogą się rozprzestrzenić], 26.03.2018, online: <https://pl.crimethinc.com/2018/03/26/why-the-torture-cases-in-russia-matter-how-the-tactics-that-the-russian-state-uses-against-anarchists-could-spread>.

Michael Fredholm (ed.), *Understanding Lone Actor Terrorism: Past experience, future outlook, and response strategies* [Rozumienie terroryzmu pojedynczego aktora. Przeszłe doświadczenia, przyszłe perspektywy i strategie reagowania], publikacja z serii wydawniczej Routledge: Contemporary Terrorism Studies, London, New York 2016.

From Democracy to Freedom: *The Difference Between Government and Self-determination* [Od demokracji do wolności. Różnica między rządem a samostanowieniem], CrimethInc. ex-Workers' Collective, Salem, Oregon 2017, online: https://cdn.crimethinc.com/assets/books/from-democracy-to-freedom-from-democracy-to-freedom_screen_single_page_view.pdf.

Anna Geifman, *Thou Shall Kill! Revolutionary Terrorism in Russia 1894–1917* [Będziesz zabijał! Terroryzm rewolucyjny w Rosji w latach 1894–1917], Princeton 1995.

David Graeber, *Concerning the Violent Peace-Police* [O przemocowej policji pokoju], N+1, 9.02.2012, online: <https://www.nplusonemag.com/online-only/online-only/concerning-the-violent-peace-police/>.

David Graeber, *Direct Action: An Ethnography* [Akcja bezpośrednia. Etnografia], AK Press, Oakland 2009.

David Graeber, *Possibilities: Essays on Hierarchy, Rebellion and Desire* [Możliwości. Eseje o hierarchii, buncie i pożądaniu], AK Press, Oakland 2007.

Grupos Coordinados Anarquistas, *Contra la democracia* [Przeciw demokracji], 2013; wersja angielska: *Against Democracy*, 2016, online: <https://fugitive.keybase.pub/Zines/Democracy/againstdemocracy-update.pdf>.

José Antonio Gutiérrez D., *Notes on the Article «Anarchism, Insurrections and Insurrectionalism»* [Uwagi o artykule „Anarchizm, insurekcje i insurekcyjizm”], Anarkismo.net, 27.12.2006, online: http://www.anarkismo.net/newswire.php?story_id=4542.

Anke Hilbrenner, Frithjof Benjamin Schenk, *Introduction: Modern times? Terrorism in Late Tsarist Russia* [Wprowadzenie. Czasy współczesne? Terroryzm w Rosji u schyłku caratu], „Jahrbücher für Geschichte Osteuropas”, tom 58, 2010, z. 2, ss. 161–171.

Insurrectionary Anarchy: Organising for Attack! [Anarchia insurekcyjna. Organizowanie się do ataku!], „Do or Die: Voices from the Ecological Resistance” 2003, nr 10, online: <https://ia601609.us.archive.org/33/items/IAOrganizingForAttack/Insurrectionary%20Org.pdf>.

The Invisible Committee, *The Coming Insurrection* [Nadchodzące powstanie], Semiotext(e), Los Angeles 2009.

The Invisible Committee, *Now* [Teraz], Semiotext(e), Los Angeles 2017.

Richard Bach Jensen, *The Battle Against Anarchist Terrorism: An International History, 1878–1934* [Walka z terroryzmem anarchistycznym. Historia międzynarodowa (1878–1934)], Cambridge University Press 2013.

Sasha K., *Some Notes on Insurrectionary Anarchism* [Parę uwag o anarchizmie insurekcyjnym], Untorelli Press, 2014.

Katarzyna Laskowska, *Terrorism in Russia – Mechanisms of Development and a Strategy to Counter It* [Terroryzm w Rosji. Mechanizmy rozwoju i strategię przeciwdziałania], „Białostockie Studia Prawnicze” 2011, z. 10, ss. 143–156.

Marc James Léger, „Protesting Degree Zero: On Black Bloc Tactics, Culture and Building the Movement” [Stopień zero protestowania. O taktyce czarnego bloku, kulturze i budowaniu ruchu], w: idem, *The Neoliberal Undead: Essays on Contemporary Art and Politics* [Neoliberalni nieumarli. Eseje o sztuce współczesnej i polityce], Winchester, Washington, 2012.

Michael Loadenthal, *The Politics of Attack: Communiqués and Insurrectionary Violence* [Polityka zamachu. Oświadczenia i przemoc insurekcyjna], Manchester University Press, 2018.

Branko Marcetic, „Whose Violence?” [Czyja przemoc], Jacobin, 15.06.2017, online: <https://jacobinmag.com/2017/06/steve-scalise-shooting-right-wing-violence-bernie-sanders>.

Joel Olson, „The Problem with Infoshops and Insurrection: U.S. Anarchism, Movement Building, and the Racial Order” [Problem z infoshopami i insurekcją. Amerykański anarchizm, budowanie ruchu i porządek rasowy], w: Randall Amster i in. (eds.), *Contemporary Anarchist Studies: An Introductory Anthology of Anarchy in the Academy* [Współczesne studia anarchistyczne. Wstępna antologia anarchii w akademii], Routledge, London 2009.

Vicky Osterweil, *In Defense of Looting* [W obronie grabieży], The New Inquiry, 21.08.2014, online: <https://thenewinquiry.com/in-defense-of-looting/>.

różni autorzy, *Insurrectionary Anarchism: a reader* [Anarchizm insurekcyjny. Antologia tekstów], Ill Will Editions, 2005, online: <https://illwilleditions.noblogs.org/files/2019/03/Insurrectional-Anarchism-a-reader-I-WE-READ.pdf>.

różni autorzy, *Politics Is Not a Banana: What Are You Doing after the Orgy or Insurrection or Whatever?* [Polityka to nie banan. Co robisz po orgii czy insurekcji, czy czym tam?], The Institute for Experimental Freedom, 2009, online: <https://azinelibrary.org/approved/politics-not-banana-what-are-you-doing-after-orgy-or-insurrection-or-whatever-1.pdf>.

różni autorzy, *The Marini Trial* [Proces Marini], The Anarchist Library, 2002, online: <https://theanarchistlibrary.org/library/various-authors-the-marini-trial>.

Marco Consoli Magnano San Lio, *Analisi dell'attentato di stampo anarco insurrezionalista a Confindustria Brescia e SAPPe Modena* [Analiza anarchistycznego ataku powstańczego na Confindustria Brescia i SAPPe Modena], Analytica for intelligence and security studies: Terrorismo, 2020, online: <https://www.analyticaintelligenceandsecurity.it/wp-content/uploads/Consoli-Attentato-Confindustria-SAP-Pe.pdf>.

International History, 1878–1934, Cambridge University Press, 2013.

Sasha K., *Some Notes on Insurrectionary Anarchism*, Untorelli Press, 2014.

Katarzyna Laskowska, 'Terrorism in Russia – Mechanisms of Development and a Strategy to Counter It', *Białostockie Studia Prawnicze*, issue 10, 2011, pp. 143–156.

Marc James Léger, 'Protesting Degree Zero: On Black Bloc Tactics, Culture and Building the Movement', in, idem, *The Neoliberal Undead: Essays on Contemporary Art and Politics*, Winchester, Washington, 2012.

Michael Loadenthal, *The Politics of Attack: Communiqués and Insurrectionary Violence*, Manchester University Press, 2018.

Branko Marcetic, 'Whose Violence?', *Jacobin*, 15/06/2017, <https://jacobinmag.com/2017/06/steve-scalise-shooting-right-wing-violence-bernie-sanders>.

Joel Olson, 'The Problem with Infoshops and Insurrection: U.S. Anarchism, Movement Building, and the Racial Order', in Randall Amster et al. (eds.), *Contemporary Anarchist Studies: An Introductory Anthology of Anarchy in the Academy*, Routledge, London, 2009.

Vicky Osterweil, 'In Defense of Looting', *The New Inquiry*, 21/08/2014, <https://thenewinquiry.com/in-defense-of-looting/>.

Marco Consoli Magnano San Lio, *Analisi dell'attentato di stampo anarco insurrezionalista a Confindustria Brescia e SAPPe Modena*, Analytica for intelligence and security studies: Terrorismo, 2020, <https://www.analyticaintelligenceandsecurity.it/wp-content/uploads/Consoli-Attentato-Confindustria-SAPPe.pdf>.

Michael Schmidt and Lucien van der Walt, *Black Flame: The Revolutionary Class Politics of Anarchism and Syndicalism*, AK Press, Oakland, 2009.

Nikita Shepard, 'Becoming Ungovernable: A Reassessment', *Praxis 13/13*, 29/10/2018, <http://blogs.law.columbia.edu/Praxis1313/Nikita-Shepard-Becoming-Ungovernable-A-Reassessment/>.

Mark Shirk, *Propaganda of the What?: Anarchist terrorism and International Relations*, Department of Government and Politics, University of Maryland, College Park, 2014.

Mario Tronti, 'The Strategy of Refusal', in Sylvere Lotringer and Christian Marazzi (eds.), *Autonomia: Post-Political Politics, Semiotext(e)*, New York, 1980.

David Van Deusen & Xavier Massot of The Green Mountain Anarchist Collective (eds.), *The Black Bloc Papers: An Anthology of Primary Texts from The North American Anarchist Black Bloc 1988–2005. The Battle of Seattle Through The Anti-War Movement*, Breaking Glass Press, Shawnee Mission 2010.

various authors, *Insurrectionary Anarchism: a reader*, Ill Will Editions, 2005, <https://illwilleditions.noblogs.org/files/2019/03/Insurrectional-Anarchism-a-reader-IWE-READ.pdf>.

various authors, *Politics Is Not a Banana: What Are You Doing after the Orgy or Insurrection or Whatever?*, The

Institute for Experimental Freedom, 2009, <https://azinelibrary.org/approved/politics-not-banana-what-are-you-doing-after-orgy-or-insurrection-or-whatever-1.pdf>.

various authors, 'The Marini Trial', *The Anarchist Library*, 2002, online: <https://theanarchistlibrary.org/library/various-authors-the-marini-trial>

Vive la révolution, à bas la démocratie ! Anarchistes de Russie dans l'insurrection de 1905. Récits, parcours et documents d'intransigeants, Mutines Seditions, Paris, 2016.

Leonard Williams and Brad Thomson, 'The Allure of Insurrection', *Anarchist Developments in Cultural Studies*, 1 (2011): *Ten Years After 9/11: An Anarchist Evaluation*: <https://journals.uvic.ca/index.php/adcs/article/view/17128/7343>.

ANARCHISTS ANARCHIŚCI

Ilustracja: Mikołaj Sobczak
Jelin Niżborski Farber, 2021

Illustration: Mikołaj Sobczak
Elin Niżborski Farber, 2021



NEKROLOG ANTONIEGO NIZBORSKIEGO (ANTEK)

OBITUARY OF ANTONI NIZBORSKI (ANTEK)

20 sierpnia 1906 r. zmarł nasz towarzysz Antoni Niźborski. Ścigany przez policję i szpiegów po „eksie”¹ desperacko się ostrzeliwał. Trafiony w nogę przez naczelnika posterunku policji nie zląkł się, podbiegł do powozu, w którym jechał naczelnik, i oddał do niego 7 strzałów, raniąc go w ramię i rękę. Ze wszystkich stron nadciągała policja i szpiedzy. Antek wystrzelił ponad 40 kul. Bieganie nie leżało w jego naturze. Odwrót został odcięty. Nie chcąc oddać się w ręce policji, Antek zachował ostatnią kulę dla siebie. Z zimną krwią, spokojny do końca, przyłożył lufę rewolweru do swojej skroni. Ostatni raz pociągnął za spust browninga i padł martwy.

Antek odszedł. Ta śmierć odciska się głuchym, przytłaczającym bólem w sercach towarzyszy. Myśli nie mogą się z nią pogodzić – był taki młody, pełen odwagi, siły i chęci do walki, tak wiele jeszcze mógł osiągnąć.

Antek był w naszych szeregach od niespełna roku. Krótki, nieznaczający okres, jednak pełen ciężkich trosk i zmagania. Bycie anarchista nie oznaczało dla Antka jedynie wyznawania oraz głoszenia idei i ideałów anarchizmu. Być zawsze na pierwszej linii w chwili zagrożenia, nie bać się śmierci, brać udział w najbardziej niebezpiecznych i ryzykownych akcjach grupowych, walczyć z wrogiem, walczyć zawsze, do końca – tak pojmował Antek rolę swoją i innych w ruchu anarchistycznym.

Charakterystyczne było samo jego przejście do anarchizmu. Jesienią 1905 r. w wielkiej fabryce [Antoniego Hipolita] Wieczorka w Białymstoku wybuchł strajk, który zakończył się porażką protestujących. W rezultacie wielu robotników zwolniono z pracy. Jednym z nich był Antek. Usunięto wszystkich mniej lub bardziej świadomych pracowników. Stłumiono „bunt”. Ci, którzy utrzymali się w pracy, bojaźliwie i posłusznie spełniali wszelkie żądania fabrycznej administracji. Zapanowała atmosfera niewolniczego upodlenia, strachu przed wyrzuceniem na bruk w każdej chwili. Okrutny i głupi właściciel-kapitalista Wieczorek triumfował. Wydawało się, że nic nie jest w stanie zakłócić jego plugawego triumfu... W duszy Antka zapłonęła żądza zemsty. Był socjaldemokratą, prawdopodobnie członkiem PPS. Jednak mętne przemówienia socjaldemokratów o walce klasowej, rozwlekłe i zawile wywody o szkodliwości i niecelowości terroru zraziły Antka do socjaldemokracji. Zdrowy instynkt rewolucyjny, prawdziwy zmysł robotniczy odpowiedziały mu inną taktykę w walce z burżuazją... Antek i jeden z jego przyjaciół zaczęli szukać kontaktu z grupą anarchistyczną działającą w Białymstoku. Nie było to trudne. Wkrótce Antek i jego towarzysz, wyposażeni w przygotowaną przez grupę bombę macedońską, dokonali pierwszego aktu terroru. Nie zważając na ogromne niebezpieczeństwo schwytania, nie przejmując się

1. „Eks” – tu: akcja ekspropriacyjna (łac. *expropriatio* ‘wywłaszczenie’) – przymusowy zabór mienia, konfiskata pieniędzy, przeprowadzane przez konspiracyjne grupy anarchistyczne w celu zdobycia środków na działalność lub na zaspokojenie podstawowych potrzeb życiowych ich członków [przyp. red.].

On the 20th of August 1906, our comrade, Antoni Niźborski, passed away. Chased by the police and spies after an ‘ex’¹, he kept on firing desperately. Shot in the leg by the chief of police, he did not falter, ran up to the carriage the chief was driving and shot him 7 times, wounding him in the arm and the hand. The police and spies descended from all over. Antek fired more than 40 bullets. Running was not in his nature. Retreat was cut off. Refusing to surrender to the police, Antek kept the last bullet for himself. In cold blood, calm until the end, he raised the barrel to his temple. One last time, he pulled the trigger of his Browning and dropped dead.

Antek is gone. His death has impressed a dull and overwhelming pain in his comrades’ hearts. Our thoughts cannot reconcile with it: he was so young, so full of courage, strength, and a will to fight; there was so much more he could achieve.

Antek joined our ranks no more than a year ago. A short and insignificant period, yet so full of the deepest concerns and challenges. For Antek, being an anarchist not only meant believing and preaching ideas and ideals of anarchism. To always be on the frontline in moments of danger, have no fear of death, take part in the most perilous and risky group actions, to fight the enemy, fight always and until the end: that was how Antek saw his and others’ role in the anarchist movement.

His very passage to anarchism was typical. In the autumn of 1905, in [Antoni Hipolit] Wieczorek’s grand factory in Białystok, a strike erupted, and ended in the protesters’ failure. In effect, numerous workers were dismissed. Antek was one. All the more-or-less aware employees were removed. The “rebellion” was crushed. Those who kept their positions fearfully and obediently fulfilled all the factory administration’s requests. An atmosphere of slavish humiliation and the fear of being tossed out on ear was created. The cruel and stupid capitalist-owner Wieczorek was triumphant. Nothing seemed to be capable of rattling his foul triumph... A thirst for vengeance was roused in Antek’s soul. He was a social democrat, probably a PPS [Polish Socialist Party] member. But the social democrats’ diffuse speeches about class struggle, their long-winded and twisted arguments about the detriment and pointlessness of terror put Antek off social democracy. His healthy revolutionary instinct and true labourer’s sense suggested to him another tactic of fighting the bourgeoisie... Antek and one of his friends started seeking to make contact with an anarchist group operating in Białystok. This was not difficult. Soon, Antek and his companion, equipped with a ‘Mace-

1. ‘Ex’ – here: an expropriatory action – a forced property take-over or money confiscation undertaken by conspiratorial anarchist groups in order to acquire means for their operations or to satisfy their members’ basic needs [editor’s note].

patrolem wojskowym stacjonującym niemal przed samą rezydencją fabrykanta, pod osłoną nocy przedostali się przed budynek i przez okno wrzucili pocisk do środka. W wyniku wybuchu ranna została córka Wieczorka. Sam Wieczorek zbiegiem okoliczności nie ucierpiał.

Ten akt wywarł silne wrażenie na masach, podniósł je na duchu i sprawił, że robotnicy zaczęli uważnie i wnikliwie słuchać głosu anarchistów.

Poszukiwany przez policję Antek musiał zejść do podziemia. Przez jakiś czas przebywał w Białymstoku. Bez pracy, bez środków do życia, znalazł się w ciężkim położeniu. Ale żaden z towarzyszy nigdy nie usłyszał z jego ust słowa wyrzutu lub skargi. Czasami Antek pojawiał się w mieszkaniach grupy. Przychodził cichy i powściągliwy, w milczeniu słuchał argumentów i przemówień, dzielił skromny posiłek z towarzyszami, wypytwał o stan rzeczy i odchodził tak samo cichy i niepozorny...

Antek miał dwie twarze. W walce dzielny i odważny, obdarzony zimną krwią zawsze śmiało i otwarcie stawiał oko w oko z niebezpieczeństwem. Nie znał litości, rzucał się na wroga niczym wściekła bestia. Zapalała się w nim jakaś kipiąca nienawiść, dziwna instynktowna wściekłość. I tenże Antek wśród swoich towarzyszy zmieniał się w innego człowieka. Smutne niebieskie oczy, chwilami z lekkim odcieniem żalu; miękki, łagodny, nieco strapiiony uśmiech; prosta twarz, naznaczona burzliwym i ciężkim życiem w ukryciu – tak jawi nam się obraz Antka.

Niekiedy, gdy wzburzone, napięte i wyczerpane atmosferą walki i niebezpieczeństw nerwy nie wytrzymały, gdy słowa tępej irytacji i pretensji gotowe były wyrwać się z ust, Antek interweniował w spór towarzyszy. Jego ustepliwość, łagodność, gotowość do zrobienia wszystkiego, aby skumulowana irytacja nie przerodziła się w kłótnię, działały na innych uspokajająco. Sprzeczkę, która już miała wybuchnąć, udawało się zażegnać. Antek zdawał się cierpieć fizycznie, całym swoim jestestwem, z powodu nieporozumień i waśni między towarzyszami. Pamiętam, że jeden z naszych młodych druhów, poległy już Onufry, opisał Antka słowami: „on był taki... cichy, zgodny” – a w jego drżącym głosie słychać było tęskne nuty bólu i żalu. „Cichy”, „ugodowy” Antek – nie sposób go lepiej scharakteryzować.

Przypominam sobie głęboko wzruszającą, naiwnie dziecięcą scenę w Białymstoku. Jedna z naszych młodych towarzyszek była ciężko chora. Inni towarzysze często ją odwiedzali. Od czasu do czasu przychodził i Antek. Raz zjawił się milczący, nieśmiały. Jakiś tajemniczy, dziecinny uśmiech błąkał się w kącikach jego ust, odbijał w smutnych niebieskich oczach. Kieszenie jego szarej roboczej kurtki były dziwnie wypchane. Bez słowa usiadł i tak pozostał przez kilka minut. Nagle wstał, a z kieszeni wyleciała mu para żywych gołębi. To Antek, w trosce o chorą koleżankę, gdzieś je schwytał w cudzym gołębniku, wiedząc, że lekarz przepisał jej rosół z gołębiego mięsa... Zawstydzony Antek usiadł z powrotem, a dziecinnie radosny uśmiech zadowolenia rozjaśnił jego twarz.

To drobne, nieco zabawne zdarzenie doskonale opisuje Antka. Odzwierciedla całą wzruszającą czułą troskliwość i wrażliwość jego nieśmiałej, delikatnej, czystej duszy.

W grudniu Antek opuścił Białystok i wyjechał do Jekaterynosławia. Zaczął się najtrudniejszy, burzliwy i ciężki okres w jego życiu. Ścigany przez policję w Białymstoku, a wkrótce i w Jekaterynosławiu, Antek zmuszony był wieść pełne nerwowego napięcia, trudów i niepokoju życie „nielegalnego”. Ukrywanie się w mieszkaniu, choćby konspiracyjnym, nie

donian' bomb of the group's making, performed their first act of terror. In the dark of the night, paying no mind to a great danger of capture and unafraid of a police patrol stationed close-by the factory owner's residence, they made their way to the front of the building and threw the missile inside. The explosion wounded Wieczorek's daughter. Wieczorek himself suffered no injuries by pure chance.

His act made a strong impression on the masses, lifted their spirits and caused workers to attentively and carefully listen to the anarchists' voice.

Wanted by the police, Antek had to go underground. For a period, he stayed in Białystok. Jobless and penniless, he found himself in dire straits. But none of his comrades ever heard him utter a word of regret or complaint. From time to time, Antek would turn up in the group's apartments. He arrived reticent and quiet, listened to claims and speeches in silence, shared a humble meal with the comrades, inquired about the state of affairs, and left just as unassuming and quiet...

Antek had two faces. Daring and courageous in fight, blessed with cold blood, always bravely and openly looking danger in the eye. He knew no mercy, lunging at the enemy like a wild beast. A kind of raging hatred lit up in him, a strange instinctive fury. Among his comrades, the very same Antek turned into another person. His sad blue eyes, with a slight hue of grief, at times; his soft, gentle and slightly concerned smile; his simple face, marked with the hard and tumultuous life in hiding – such an image of Antek presented itself to us.

Every now and then, as tense and perturbed nerves, exhausted from the climate of struggle and perils, gave way, when words of silly irritation and blame were about to be snapped, Antek intervened into his comrades' arguments. His deference, gentleness, readiness to do everything to not allow all the pent-up irritation to turn into a row had a calming effect on the comrades. A squabble about to erupt could be staved off. Antek seemed to physically suffer, with his whole being, from quarrels and misunderstandings between his comrades. I remember that one of our young companions, the sadly departed Onufry, used these words to describe Antek: "He was so... quiet, so agreeable," and his trembling voice revealed some long tones of grief and pain. The "quiet", "agreeable" one – no better way to characterise Antek.

I recall a profoundly moving, naively child-like scene in Białystok. One of our younger female comrades was very ill. Other mates visited her often. Sometimes, Antek, too, would come. Once, he turned up silent, shy. Some mysterious, innocent smile turning up the corners of his mouth, reflected in his sad blue eyes. Pockets in his grey work jacket were strangely bulging. He sat down without a word and remained still for several minutes. Suddenly, he got up and a pair of alive pigeons fluttered out of his pockets. Antek, concerned about his sick friend, caught them in someone's dovecote, knowing that the doctor prescribed her a pigeon-meat stew... Embarrassed, Antek sat back down, and a child's joyous smile of contentment brightened his face.

The slightly funny, minor event describes Antek perfectly, reflecting wholly his movingly tender care and the sensibility of his shy, delicate, pure soul.

In December, Antek left Białystok and travelled to Ekaterinoslav. He began the most dif-

było do końca bezpieczne. Przez pół roku Antek i jego „nielegalni” towarzysze spędzali noce w stepie, w zaroślach, nad rzeką. Bezsenność i wyniszczające zimno rujnowały zdrowie, pozbawiały sił. Niepogoda, deszcz, wilgotny, przeszywający wiatr, wieczne niespokojne oczekiwanie na nalot policji... Tak noc po nocy ciągnął się nieprzerwany łańcuch noclegów pod gołym niebem. Antek ze swoim nieodłącznym browningiem pojawiał się czasem za dnia na najbardziej zatłoczonych ulicach miasta, zawsze gotów do odparcia policyjnej hordy, zawsze gotów drogo sprzedać swoje życie.

W styczniu Antek pojechał na tłumny anarchistyczny zjazd terrorystów „bezmotywników” i tam podczas wyznaczania zadań-aktów terrorystycznych wybrał dla siebie, jeśli się nie mylimy, rozbięcie najbliższego kongresu przemysłowców górniczych Rosji. Nieco później z jakiegoś powodu Antek, zupełnie nie zważając na ogromne niebezpieczeństwo pojmania i aresztowania, pojechał do Białegostoku. Tam wziął udział w udanym zamachu na życie białostockiego policmajstra i, jak się wydaje, w zamachu na naczelnika tajnej policji Szejnmana. Policja deptała Antkowi i jego towarzyszom po piętach, urządzając na nich niemal obławy. Dochodziło do starć, lecz Antek, ostrzeliwując się, unikał aresztowania.

Antek wrócił do Jekaterynosławia. Znowu to samo życie w napięciu, strzelaniny z policją, nieprzespane noce i niespokojne dni. W tym czasie Antek uczestniczył w wielu niezwykle śmiałych i niebezpiecznych akcjach grupowych... Grupa bardzo potrzebowała pieniędzy. Gorzka i odpychająca była dla Antka myśl o tym, że miałby zginąć w czasie „eksu”. Całym sobą nie godził się z taką możliwością. Lecz silnie rozwinięte poczucie obowiązku zagłuszało wszystko. Tak więc Antek wziął udział w serii „eksów”. Ostatni „eks”... porażka... strzelanina z policją... rana... i oto Antek, otoczony ze wszystkich stron, spokojny i dumny, skończył ze sobą.

Antek zginął... Przedwcześnie pękła nić młodego życia. Jego śmierć sieje żal i zadumę. Jawi się jego obraz – smutnego i odważnego. Ileż lęku, ileż walki zniósł ten młody wojownik! On nie żyje... Ale pamięć o nim nie zaginie. Dopóki w żyłach rosyjskich anarchistów płynie rewolucyjna odwaga i gniew, dopóki z ich rąk nie wypadnie ostry, siekący miecz walki, obraz „Antka z Białegostoku” będzie płonął jasno i wiecznie w sercach jego towarzyszy. Jego imię nigdy nie zostanie wymazane z długiej żałobnej listy poległych bojowników proletariatu... Antek odszedł. Ale sprawa, w imię której walczył i zginął, nie wygaśnie. Przyjdą nowi bojownicy. Ich gniew będzie przerażający, ich uderzenia straszne. Wróg zadrży w trwodze. I upadnie przekłęty świat smutku i łez!

Śpij spokojnie, drogi towarzyszu! Pamięć o Tobie będzie wieczna!

(„Buntar” 1906, nr 1)

difficult, tumultuous and toughest period in his life. Followed by police forces in Białystok, and soon also in Ekaterinoslav, Antek was forced to lead a life of an ‘illegal’, replete with nervous tension, hardship, and anxiety. Hiding, even in a conspiratorial apartment, was not quite safe. For half a year, Antek and his ‘illegal’ comrades spent nights on a steppe, in bushes, by a river. Sleeplessness and debilitating cold ruined their health, sapped their strength. Bad weather, rain, humid and piercing winds, restless anticipation of a police raid... So, night after night, they followed an endless train of lodging under the stars. Antek, inseparable from his Browning, would sometimes appear on the most crowded city streets in daylight, always ready to face a police horde, always willing to pay a high price for his life.

In January, Antek went to a populous anarchist convention of the terrorist *bezmotivniki*. There, if we are not mistaken, at an assignment of terrorist acts-tasks, he volunteered to crash the immediate congress of mining industrialists in Russia. A little later, for some unfathomable reason, disregarding a great danger of capture and arrest, Antek travelled to Białystok. There, he took part in a successful assassination of the Białystok Politzmeister and, apparently, in an attack on the chief of the secret police, Sheynman. The police were hard on Antek and his comrades’ heels, nearly rounding them up. There were clashes, but Antek, maintaining fire, avoided being arrested.

Antek returned to Ekaterinoslav. Once again, the same life of tension, police shootings, sleepless nights, and restless days. At the time, Antek took part in a number of extremely daring and dangerous group actions... The group was in dire need of money. The thought of dying during an ‘ex’ was particularly bitter and repulsive to Antek. His whole being recoiled from the possibility. But a highly developed sense of duty muffled everything else. So Antek took part in a series of ‘ex-s’. The final ‘ex’... failure... a police shoot-out... a wound... thus, Antek, surrounded on all sides, ended his life, calm and proud.

Antek died... Prematurely the thread of his young life broke. His death planted reflection and grief. His image appears: the sad and the brave. What fear, what struggle did the young warrior endure! He is no more... But his memory will never fade. So long as revolutionary courage and rage run in Russian anarchists’ veins, so long as their hands are wielding the sharp and slashing sword of the struggle, the image of ‘Antek of Białystok’ will burn brightly and eternally in his comrades’ hearts... Antek departed. But the cause for which he fought and died will not die out. New warriors will come. Their wrath will be horrific, and their strikes mighty. The enemy will quiver in awe. And the damned world of sorrow and tears will fall!

Rest in peace, dear comrade! The memory of you will forever last!

(Buntar, 1906, no. 1)



NEKROLOG ARONA JELINA (GELINKERA, HELINKERA)

Na początku był czyn!

Goethe

We wtorek 9 maja 1906 r. w Białymstoku policja i żołnierze zaatakowali ukrywających się na cmentarzu robotników, w celu ich aresztowania. Doszło do strzelaniny, w której zginął ukochany przez wszystkich towarzyszy osiemnastoletni Aron Jelin.

Nieważne, ile by o nim opowiadać, i tak nie starczy słów. Jego odwaga, jego miłość do zhańbionych, cierpiących robotników, jego nienawiść do przeklętego, uświęconego przez wieki niewolnictwa, do nikczemnych, pozbawionych ludzkiej godności panów – wszystkich jego przymiotów rewolucjonisty nie sposób opisać słowami. Ograniczę się zatem do pobieżnego naszkicowania jego dzieciństwa i działalności rewolucyjnej.

Był rewolucjonistą i anarchistą, ponieważ całe jego życie, życie człowieka urodzonego w rodzinie robotniczej, nie dało mu innego wyboru. Żył niedługo, ale całe swoje krótkie życie poświęcił sprawie wyzwolenia zniewolonych.

Jelin urodził się i wychował w biednej rodzinie. Dobra, lecz schorowana matka bardzo kochała małego Arona. Niezbyt długo jednak przyszło mu cieszyć się macierzyńską miłością. rozdzieliła ich na zawsze. Matka zachorowała. W domu panowała straszna bieda. Nie było jak zapłacić lekarzowi, nie było za co kupić lekarstw. Choroba postępowała powoli; chora kobieta długo leżała bez pomocy, dopóki śmierć nie wybawiła jej od cierpień.

Sytuacja dziecka jeszcze się pogorszyła. Do rosnącej biedy doszła straszna samotność. Ojciec – człowiek do fanatyzmu religijny, a zarazem bardzo zły – niezbyt interesował się losem swoich dzieci. Przez kilka lat zaniedbany chłopiec rósł, nie doświadczając ani miłości, ani czułości, których tak bardzo pragnie dusza dziecka. To prawda, że starsze rodzeństwo, brat i siostra, bardzo kochali Gelinkera, ale nic nie mogli dla niego zrobić. Im samym żyło się nie lepiej niż Aronowi. Starszy brat był uczniem u krawcy; na całe utrzymanie, w tym ubranie, jedzenie i mieszkanie, musiał mu wystarczyć rubel tygodniowo. Pewnego dnia podczas zimowych mrozów, przed którymi słabo chroniły go nędzne łachmany, przeziębził się i zachorował. Podobnie jak matka zmarł, nie doczekawszy ani medyka, ani lekarstw.

Ojciec Gelinkera ożenił się po raz drugi. Do głodu, chłodu, samotności doszły jeszcze wyrzuty i złorzeczenia macochy. Życie stało się zupełnie nie do zniesienia. Co gorsza,

OBITUARY OF ARON ELIN (GELINKER, HELINKER)

In the beginning was the deed!

Goethe

On Tuesday, the 9th of May 1906, in Białystok, policemen and soldiers attacked workers hiding at the cemetery, with the intent to arrest. A shooting occurred, which led to the death of our eighteen-year-old comrade, beloved of us all, Aron Elin.

No matter how long he is discussed, words will never be enough. His courage, his love for disgraced and suffering workers, his hatred of the damned slavery, venerated for centuries, hatred of the vile lords, bereft of human dignity – all of his revolutionary virtues cannot be put to words. I will therefore limit myself to a cursory sketch of his childhood and revolutionary activity.

He was a revolutionary and an anarchist, because his entire life, the life of a human born in a workers' family, left him with no other choice. He lived briefly, but devoted the whole of his short life to the cause of freeing the enslaved.

Elin was born and raised in a poor family. His good, but unwell mother loved little Aron very much. Not long, however, could he enjoy motherly love. Sickness separated him from his mother forever. She fell ill. The family lived in terrible poverty. There was no way of paying the doctor, no money to buy drugs with. The illness progressed slowly: the diseased woman was bedridden for a long time, until death delivered her from her suffering.

The child's situation only worsened. Growing poverty was compounded with terrible loneliness. The father – a man as fanatically religious, as he was evil – had little interest in his children's lot. For a few years, the neglected boy grew up with no experience of love or tenderness, so wanted by a child's soul. True, his elder siblings, brother and sister, loved Gelinker dearly, but were unable to do anything for him. They fared no better than Aron. His older brother was apprenticed to a tailor; one ruble a week had to cover his whole livelihood, including food, clothing, and lodging. One day, during winter frosts, from which he was poorly protected by his rags, he caught a cold and became ill. Like his mother, before any doctor or medication could ever arrive, he died.

Gelinker's father remarried. The hunger, cold, and loneliness were compounded with his step-mother's scolding and curses. His life became completely unbearable. What is worse, his religious father often beat and threw his son out of the

religijny ojciec często bił i wyrzucał z domu syna, który nie chciał „podążać ścieżką pobożnego Żyda”.

Chłopiec tygodniami żył na ulicy. Nieraz cały dzień chodził bez jedzenia, a wieczorem kładł się spać gdzieś pod cudzym gankiem. W tych właśnie dniach nieznośnie trudnego dzieciństwa zrodziła się w jego duszy bezgraniczna nienawiść do bogatych i sytych. W tamtych czasach miał tylko jedną bliską osobę – była nią jego jedyna siostra, która często broniła go przed ojcem i macochą. Tak mijały jego dziecięce lata. Często, wspominając matkę, wzdychał: „można ją było jeszcze uratować... ale nie było pieniędzy”... Pamięć o zmarłej matce sprawiała mu straszny ból i wzbudzała nienawiść do czegoś, co było odpowiedzialne za jej śmierć. Kim był ten winowajca – jeszcze nie wiedział.

Chłopak podrośł i zaczął dążyć do samodzielności, niezależności od ojca. Zdawał sobie sprawę, że w tym celu musi wyuczyć się jakiegoś zawodu. Mały chłopiec bez niczyjej pomocy został uczniem w warsztacie ślusarskim. Później przeniósł się do garbarni i został garbarzem. Miał wtedy trzynaście lat. Zaczyna się nowe życie. Nie ma już ojca ani macochy z jej przekleństwami i biciem, młody robotnik przyjaźni się z kolegami z pracy. Od nich po raz pierwszy słyszy o właścicielach, o wyzysku. W końcu staje się jasne, kto jest winny jego sieroctwa, jego straszego dzieciństwa. W jego młodej piersi jeszcze silniej rośnie nienawiść do uciśnienia i upodlenia, oraz miłość do uciśnionych.

Gelinker wstępuje do Partii Socjalistów-Revolucjonistów. Z zapalem i poświęceniem robi wszystko, co może – prowadzi wzmożoną agitację, organizuje kółka, rozprowadza literaturę. Działalność tę prowadzi ponad rok. Skrępowany dyscypliną partyjną w manifestowaniu swojej rewolucyjnej energii, wraz z kilkoma przyjaciółmi opuszcza szeregi eserowców. Po przeczytaniu dużej ilości literatury anarchistycznej, wysłuchaniu całego szeregu wykładów, przetrwaniu licznych debat, a co najważniejsze, przyjrawszy się lepiej otaczającej rzeczywistości, wszyscy oni dołączają do grupy anarchistycznej.

Dla Arona rozpoczyna się teraz okres nieustrudzonej, nieustannej walki. Jego miłość do cierpiących i wyzyskiwanych, jego nienawiść do podłej bandy katów nie pozwalają mu ograniczyć się do wewnętrznego przekonania o konieczności zmiany istniejącego porządku rzeczy, ale popychają do wcielenia tego przekonania w czyn.

Zdecydowanie, z potężną wolą bojownika i pioniera walki, wkracza na arenę życia publicznego. Z dumą i energią, z zadziwiającą przytomnością umysłu bierze udział w ataku na fundamenty władzy. Jego poświęcenie i nieustraszonosć w tej bezwzględnej walce są nie do opisanego.

Niech opowiedzą o tym jego czyny, lepiej niż jakiegokolwiek słowa obrazujące jego miłość i nienawiść, jego gotowość do samopoświęcenia.

Jego pierwsza akcja miała miejsce w Białymstoku, gdzie strzelał do oficera kozackiego rozpędzającego wraz z oddziałem kozaków „birżę” – „gieldę” robotniczą. Nieco później wraz z innymi towarzyszami zamordował dozorcę, który wydał robotników policji. 4 lipca 1905 r. w centrum miasta rzucił bombę w grupę policjantów, zabijając lub raniąc wielu z nich (w tym jednego naczelnika posterunku i zastępcę policmajstra). Ulice były wtedy pełne żołnierzy, ale Gelinkerowi udało się bezpiecznie uciec.

W sierpniu trafia do Kijowa. Banda chuliganów napadła na niego i jednego z jego towarzyszy; obaj otworzyli ogień

house, because he refused “to follow the path of a pious Jew.”

The boy lived on the street for weeks. There were whole days spent without food, only to lie down to sleep on somebody's porch in the evening. Precisely those days of his unbearably difficult childhood gave rise in his soul to his endless hatred of the rich and well-fed. He had only one close person in those days: his sister, who often protected him from his father and stepmother. So went his childhood years. Often, remembering his mother, he heaved a sigh: “She could have been saved... but we had no money...” Memory of his departed mother caused him great pain and aroused the hatred of whatever was responsible for her death. Whom to blame, he did not know yet.

The boy grew up and started on a path to self-determination, independence from his father. He realised that in order to achieve it, he had to learn a trade. Completely unassisted, the little boy became an apprentice to a locksmith. Later, he moved to a tannery and became a tanner. He was then thirteen. His new life begins. Freed from his father and stepmother with all the cursing and beating, the young worker becomes friends with his colleagues. They were the first to tell him about the owners, about exploitation. It finally becomes clear who was to blame for his orphaning, for his terrible childhood. An even stronger hatred of oppression and humiliation rose in his breath, as well as a love of the oppressed.

Gelinker joins the Socialist-Revolutionary Party. He does all he can, with zeal and dedication: he conducts enhanced agitation, organises study groups, disseminates literature. He engages in the activity for over a year. Shackled by party discipline in manifesting his revolutionary energy, he and several of his friends leave the ranks of the SRs. Having read huge piles of anarchist literature, listened to a whole series of lectures, survived numerous debates and, most importantly, having had a better look on their surrounding reality, they all join an anarchist group.

Now, Aron begins a period of incessant, restless struggle. His love of the afflicted and exploited and his hatred of the lousy pack of torturers do not let him be constrained merely by an inner conviction of a necessity for change of the extant order of things, but push him towards putting them into practice, doing the deed.

Decidedly, with a mighty will of a warrior and a pioneer in the struggle, he enters the public arena. Proud and energetic, with an astonishing clarity of mind, he takes part in the attack on the foundations of power. His dedication and fearlessness in the ruthless fight are indescribable.

Better let the deeds speak, rather than any words depicting his love and hate, his readiness for self-sacrifice.

His first action took place in Białystok, where he fired at a Cossack officer dispersing a *birzha* – workers' 'exchange' – with the help of his squad. Slightly later, he and his comrades murdered a caretaker who denounced workers to the police. On the 4th of July 1905, in the city centre, he dropped a bomb on a group of policemen, killing or wounding many (including a chief of police and a deputy police chief). On that day, the streets were swarming with soldiers, but Gelinker managed to make a safe escape.

In August, he reaches Kyiv. He and his companion are assaulted by a pack of hooligans;

z rewolwerów. Uderzenie żelaznym prętem wytrąciło rewolwer z ręki jego towarzyszowi, a ten rzucił się do ucieczki. Gelinker zostaje sam, ale nadal strzela, zabijając dwóch napastników. W końcu został schwytany, potwornie pobity i aresztowany.

24 października został omyłkowo, wraz z innymi amnestionowanymi, zwolniony z więzienia w Radomyślu. W listopadzie przyjeżdża do Berdyczowa. Pojawiwszy się u jednego z burżujów, aby zażądać pieniędzy dla tamtejszej grupy, w pojedynkę wytrzymał starcie z całym oddziałem kozaków. Jednego ranił, drugiego zabił, ranił też tego burżuja, a sam wyszedł bez szwanku.

Wszystko to jednak nie zadowalało Gelinkera; wraz z całą grupą przyjaciół zastanawia się, jak utorować drogę do rewolucji społecznej; zostaje zwolennikiem „nieumotywowanego terroru” (bezmotywnikiem) i bierze bezpośredni udział w zamachu na kawiarnię Libmana w Odessie.

Potem Aron wrócił do Białegostoku. Tu wziął udział w zamachu na naczelnika posterunku policji i jego zastępcę, z których pierwszy został ranny, a drugi zabity. Nieco później brał udział w obrzuceniu jednostki żandarmerii dwoma pociskami dynamitowymi.

A teraz, gdy policja i żołnierze chcieli go aresztować, pozbawić wolności, on odważnie poszedł na spotkanie swoich odwiecznych wrogów. Gdy tylko zobaczył policjantów, otworzył do nich ogień. Napastnicy ze strachu stracili panowanie nad sobą do tego stopnia, że zaczęli się chować za siebie nawzajem. Tylko jeden z wszystkich żołnierzy odważył się strzelić. Kula raniła Gelinkera w nogę; upadłszy na kolano, kontynuował ostrzał. Ale dwie kolejne kule z karabinu trafiły go w klatkę piersiową; brocząc krwią, upadł na plecy. Resztkami sił podniósł się na jednej ręce, a drugą wciąż strzelał. Wtedy ranił zastępcę naczelnika policji i dwóch żołnierzy. Wrogowie z dziką nienawiścią rzucili się na niego i zakłuli go bagnetami. Niezapomniane życie zostało przerwane!

Jego ostatnie słowa brzmiały: zemsta na mordercach! Umieram jak anarchista... stawiałem opór...

Na jego rewolwerze znaleziono wyryty napis: „śmierć tyranom”.

Tak żył, walczył i w walce złożył swą młodą głowę anarchokomunista Aron Jelin.

the two open fire. A strike with a metal rod knocked the revolver from his comrade's hand, and he took off. Gelinker is left alone, but keeps on shooting, killing two assailants. Finally, he is captured, brutally beaten and arrested.

On the 24th of October, along with the other amnestied, he was mistakenly released from a prison in Radomyśl. In November, he arrives in Berdychiv. Turning up at one bourgeois' place to demand money for the local group, he single-handedly halted a confrontation with an entire Cossack squad. Injuring one and killing another, he also wounded the bourgeois and walked away unscathed.

However, all the achievements did not satisfy Gelinker. With a whole group of friends, he wonders how to make way for a social revolution. He becomes a supporter of 'unmotivated terror' (a *bezmotivnik*) and directly engages in an attack on Libman's cafe in Odessa.

Then, Aron returns to Białystok. There, he takes part in an attack on a chief of police and his deputy, injuring the former and killing the latter. A while later, he participates in dropping two dynamite shells on a gendarmery.

And now, when the police and military wanted to arrest him, strip him of his freedom, he went out bravely to meet his ancient enemies. As soon as he spotted the policemen, he opened fire. Terrified, the attackers lost their composure to the point of hiding behind one another. Only one of all those soldiers dared to fire. The bullet hit Gelinker in his leg; falling to his knees, he continued to shoot. But two other rifle bullets got him in the chest; oozing blood, he fell onto his back. With the last strength he had, he propped himself up on one, and kept firing with his other hand. Then, he wounded the deputy chief of police and two soldiers. In rabid hatred, the enemies jumped on him and stabbed him to death with bayonets. His unforgettable life was stopped!

His final words were: "Revenge on murderers! I am dying like an anarchist... resisting..."

The inscription has been discovered on his revolver: "death to tyrants".

This is how the anarcho-communist Aron Elin lived, struggled, and laid down his young head in battle.



NEKROLOG NISANA FARBERA

OBITUARY OF NISAN FARBER

Nisan urodził się w 1886 r. w miasteczku Porozów (powiat wołkowyski, gubernia grodzieńska) w rodzinie ubogich Żydów. Jego matka wkrótce zmarła, a ojciec zmuszony był wieść żebrackie życie, mieszkając przy miejscowej synagodze. Chłopiec został oddany na wychowanie obcej rodzinie. W wieku ośmiu lat już uczył się w szkole żydowskiej w Białymstoku i wiódł ubogie życie, wspierany jakoś przez towarzystwo charytatywne. Po dwóch latach, nie mając możliwości dalszej nauki, Nisan został uczniem w piekarni. Tutaj doświadczył całej grozy życia dziecka-robotnika. W dusznym, ciemnym pomieszczeniu, łajany przez nadzorcę, będąc na każde jego zawołanie, nieraz pracował od świtu do nocy, po 18 godzin na dobę – od środy do piątku bez odpoczynku... W końcu Nisan „wyczył się”, przechodząc surową szkołę pracy, i został czeladnikiem.

Znając życie proletariusza, życie pełne znoju i niedostatku, młody człowiek był wyczulony na wszystko, co dotyczyło sprawy robotniczej. Cały swój wolny czas, wszystkie godziny i minuty wyrwane ciężkiej pracy, spędzał nad książkami. Znał tylko żargon i wychowywał się wyłącznie na żydowskiej literaturze rewolucyjnej. W tym czasie, około 1903 r., w Białymstoku rozwijała się już propaganda anarchistyczna. Anarchiści pojawiali się na wiecach, masówkach organizowanych przez członków Bundu i polskich socjalistów. Toczyły się gorące dyskusje. Żarliwy, wrażliwy Nesel od razu przystąpił do anarchizmu i pozostał mu wierny do końca. Poświęcił się temu ruchowi całym sercem. Nie było dosłownie żadnego spotkania, na którym nie zabrakłoby głosu, ostro dyskutując z bundowcami, atakując ich parlamentaryzm i taktikę legalizacyjną.

Jego pierwszymi lekturami były dzieła Sébastiena Faure'a: „Człowiek”¹ i „Zbrodniarz przeciwko zbrodniarzowi”², „Anarchia” E. Malatesty, „ABC anarchizmu” [Saula a. Szaula] Janowskiego³. Propagował ich idee wśród szerokich mas. Odważny, zdecydowany, we wszystkich starciach z policją zawsze stał na pierwszej linii.

W 1904 r. w Białymstoku nastąpił kryzys. Tyśiące bezrobotnych wyrzucono na ulice. Wycieńczeni strajkiem głodowym robotnicy błagali o chleb. Nisan wszystko to widział i brał sobie do serca. Dręczyło go to przekłete życie i myślał: „skoro my, robotnicy, cierpimy z powodu kryzysu, skoro panuje bezrobocie i nie ma chleba – musimy iść i sami brać wszystko, czego potrzebujemy”. Jego słowa nie miały się z czynami. I oto pewnego ranka widzimy go na rynku, wśród masy bezrobotnych... Przemawia, urzeka tłum... Prowadzi ludzi. Bezrobotni napadają na bogate piekarnie i sklepy, zabierając chleb, mięso i inne

Nisan was born in 1886, in the town of Parazawa (in the Vawkavysk district of the Grodno Governate) to a family of poor Jews. His mother died soon after, and his father was forced to lead a beggar's life, living by the local synagogue. The boy was given to foster care of another family. At the age of eight, he was already a student at a Jewish school in Białystok and led a life of poverty, somewhat supported by a charitable association. After two years, without an opportunity of further education, Nisan became an apprentice to a baker. Here, he experiences all the horror of a child-labourer's life. In a dark and stuffy room, scolded by his supervisor, always at his beck and call, he often had to work from dawn till dusk, as long as 18 hours a day, with no rest from Wednesday to Friday... Finally, Nisan “received his education”, going through the austere school of labour, and was officially apprenticed.

Knowing the life of a proletarian, a life of hardship and scarcity, the young man was sensitised to everything that concerned the workers' cause. He spent all his free time, all the hours and minutes snatched from hard labour, in the books. He only knew the jargon and had been raised solely on Jewish revolutionary literature. At the time, circa 1903, anarchist propaganda had already been underway in Białystok. Anarchists turned up at rallies, mass gatherings organised by Bund members and Polish socialists. Heated debates raged. The zealous and sensitive Nisan joined anarchism immediately and remained faithful to the movement until the end, dedicating himself whole-heartedly. There was literally no meeting in which he did not make contribution, debating Bund members fiercely, attacking their parliamentarism, and tactics of legalisation.

His initiatory reading was: Sébastien Faure's *Man*¹ and *Criminal Against Criminal*², E. Malatesta's *Anarchy*, and [Saul] Janowski's *The ABC of Anarchism*³. He disseminated those ideas among broad masses. Bold, decisive, in all the clashes with police always standing on the front-line.

In 1904, a crisis befell Białystok. Thousands of unemployed were out on the streets. Exhausted by hunger strikes, workers were begging for bread. Nisan saw it all and took it to heart. He was tormented by the damned life and thought: “Since we, the workers, have to suffer from the crises, since there is widespread unemployment and no bread to be had – we have to step up and take everything we need ourselves.” His words matched his deeds. So, one morning, we meet him in the market square, in front of a mass of the unemployed... He is giving a speech, enchanting

1. Wyd. w jidysz: *Der Mensch*, tłum. S. Lifshits, Londyn 1901 [przyp. red.].

2. Prawdopodobnie chodzi o *Crimes Against Criminals* [Zbrodnie przeciwko zbrodniarzom] Roberta Greena Ingersolla, wyd. w jidysz: *Farbrekhens gegen farbrekher*, Londyn 1903 [przyp. red.].

3. Wyd. w jidysz: Nowy Jork 1902 [przyp. red.].

1. Yiddish edition: *Der Mensch*, trans. by S. Lifshits, London, 1901 [editor's note].

2. This might refer to Robert Green Ingersoll's *Crimes Against Criminals*, Yiddish edition: *Farbrekhens gegen farbrekher*, London, 1903 [editor's note].

3. Yiddish edition: New York, 1902 [editor's note].

produkty. Zauważony przez policję zostaje wkrótce aresztowany jako „prowodyr”. Trafia do więzienia, skąd jako bezrobotnego przymusowo wywożą go do rodzinnego miasta. Wielu robotników wówczas zostało w ten sposób wypędzonych z Białego stoku! Taka była taktyka policmajstra.

Po jakimś czasie Nisan ponownie jest w Białymstoku, tym razem nielegalnie. Poznawszy na własnej skórze warunki życia w więzieniu, wraz z towarzyszami prowadzi „eksprowiację” chleba i artykułów spożywczych, żeby je dostarczać więźniom politycznym i kryminalnym. Podczas jednego z „przerzutów” przez ogrodzenie zostaje ponownie zatrzymany, a potem dotkliwie pobity na komisariacie. Kaszle krwią. Przesiedziawszy jakiś czas w więzieniu, znowu zostaje deportowany. W ciągu kilku miesięcy sześciokrotnie był odsyłany i przyjeżdżał z powrotem. Bili go na policji, wsadzali do więzienia. Zatrzymani, którzy dobrze znali „Nesela Czarnego”, żartowali z niego, mówiąc: „znowu przyszedł na widzenie”.

Tak minęło lato. Jesienią sytuacja bezrobotnych jeszcze się pogorszyła. Szczególnie trudne było położenie tkaczy z zakładów Abrama Kagana. Ten nieubłagany wyzyskiwacz opierał się żądaniom robotników najdłużej ze wszystkich fabrykantów. Organizował też przemysłowców do walki ze strajkującymi. Z pomocą policmajstra sprowadził z Moskwy nieświadomych robotników „łamistraków”, którzy zajęli miejsce strajkujących tkaczy białostockich. Aby „odsunąć” od pracy zdrajców robotniczej sprawy, Bund wysłał do fabryki oddział 28 ludzi. Rzucili się na robotników i pocięli płótno na dwóch krosnach. „Łamistraki” w odpowiedzi pobiły ich żelaznymi wałkami. Jeden z bundowców padł martwy, wielu zostało rannych, pozostali uciekli. Przybyła policja i dokonała aresztowań. Sytuacja strajkujących stała się jeszcze bardziej beznadziejna. Chronicznie głodowali. Nie mogła już temu zapobiec nawet filantropia miejscowych liberałów, którzy w obawie przed „zamieszkami głodowymi” organizowali darmowe stołówki. Nisan widział to wszystko. Nienawiść wrzała mu w piersi, i postanowił zemścić się na głównym winowajcy. W święto Sądneho Dnia [Jom Kippur], rano w synagodze, wśród licznie zgromadzonego tłumu, zadał Abramowi Kaganowi dwa ciosy kindżalem – w głowę i klatkę piersiową. Ten upadł, brocząc krwią. Nisan zniknął.

Był to akt terroru *antyburżuazyjnego*; robotnicy rozumieli, że anarchiści protestowali w ich imieniu przeciwko kapitalistycznemu wyzyskowi. „Głodni, bezrobotni – wy, których życie wypełnione jest nędzą i cierpieniem – idźcie i uderzcie w tych, którzy piją waszą krew, wysysają wasze nerwy, którzy żyją, ciesząc się, gdy wy uginacie się pod jarzmem ciężkiej pracy lub gdy wyrzucają was na bruk jak niechcianą szmatę. Śmierć kapitalistom! Śmierć pijawkom proletariatu!”. Takie było przesłanie tego zamachu; do takiej walki Nisan wzywał swoim przykładem braci-proletariuszy. Kilka tygodni później – nowe ofiary, nowa przemoc... Było Święto Szalasów [Sukkot]. W lesie bundowcy zorganizowali wiec. Dopadła ich policja z policmajstem na czele... Strzelali do bezbronnego tłumu... Rannych zostało około 30 robotników i robotnic. Wszyscy uciekli. Przedstawiciele państwa, te wierne psy kapitalistów, splamili się nową krwią robotników. Nie można było milczeć. Niech zagrzmia bundowcy, obiecując caratowi wszystkie kary boskie – trzeba odpowiedzieć teraz. Ale jak?

O tym pomyślał Nisan. Sam przygotował bombę macedońską i 3 października na obrzeżach miasta, w pobliżu parku „Zwierzyniec”, przeprowadził eksperyment. Odgłos wybuchu słychać było daleko w całej okolicy. Będąc

the crowd... He is leading the people. The unemployed raid rich shops and bakeries, seizing bread, meat, and other products. Noticed by the police, he is soon arrested as 'ringleader'. He is sent to prison, whence, as unemployed, he is forcefully removed to his hometown. A great number of workers were then exiled from Białystok in this manner! Such were the Politzmeister's tactics.

After a period, Nisan is back again in Białystok, this time illegally. Having experienced life conditions in prison first-hand, he and his comrades conduct 'expropriations' of bread and groceries in order to deliver them to political and criminal prisoners. During one of such 'drop-overs' at the prison fence, he is again arrested and then brutally beaten at the station. He coughs blood. Having served a period in prison, he is again deported. In the course of several months, he is sent away and returns six times. Beaten by the police and incarcerated. Inmates who knew "Black Nesel" well would joke about him: "He came back again to visit."

The summer went. In autumn, the situation of the unemployed still worsened. The position of weavers from Abram Kagan's factory was particularly difficult. The ruthless exploiter resisted workers' demands longer than all the other factory owners. He also organised industrialists to fight the strikers. Assisted by the Politzmeister, he transported socially ignorant workers from Moscow as strike-breakers, to supplant the striking weavers in Białystok. In order to 'remove' traitors to the workers' cause from work, Bund sent a 28-man squad to the factory. They assaulted the workers and cut canvas on two looms. In return, the strike-breakers pounded them with iron rolls. One of the Bund men fell dead, numerous were injured, the rest escaped. The police arrived and made arrests. The strikers' situation grew even more hopeless. They suffered from chronic hunger. This could no longer be prevented by local liberals' philanthropy, who organised free canteens, fearing 'hunger riots'. Nisan saw it all. Hatred was boiling in his heart and he decided to take revenge on the main culprit. Early, on the Day of Atonement [Yom Kippur], in the synagogue, amongst the gathered crowd, he dealt Abram Kagan two blows with a khanjali – to the head and to the chest. The man collapsed, oozing blood. Nisan disappeared.

It was an act of *anti-bourgeois* terror: workers understood that anarchists protested in their name against capitalist exploitation. "The poor, the unemployed! Those whose lives are filled with misery and pain! Go and strike those who drink your blood, suck on your nerves, those who live life, rejoicing when you are quashed by the burden of hard labour or when they throw you out into the streets like some unwanted rags. Death to the capitalists! Death to the leeches of the proletariat!" This was the message of the attack; this was the struggle unto which Nisan called his brothers-proletarians with his example. A few weeks later... new victims, new violence... It was the Feast of Tabernacles [Sukkot]. The Bund men organised a rally in the woods. They were hunted down by the police with the police chief at the helm... They fired at a helpless crowd... As many as 30 male and female workers were injured. Everyone escaped. Representatives of the state, the capitalists' faithful dogs, had fresh workers' blood on their hands. We could not keep silent. Let the Bund men roar, promising the Tsardom all God's punishments! We have to respond now. But how?

pewny sukcesu, 6 października Nisan wszedł do budynku pierwszego posterunku policji. Liczył na to, że zastanie tu całą sforę z policmajstrem na czele. Ale ten był nieobecny. Niebezpiecznie było się wahać. Jeden ruch ręki, i bomba została rzucona. Nastąpił ogłuszający wybuch. Wśród trzasku rozpadających się mebli, brzęku tłuczonego szkła, w kłębach dymu, w pokoju leżało kilka okaleczonych ciał. Ranny został policyjny strażnik, dwóch stojkowych, sekretarz policji i dwóch interesantów burżujów.

Sam Nisan poległ, trafiony odłamkiem bomby...

Minął rok. Anarchistyczna propaganda w Białymstoku nasiliła się, akty terroru społecznego stały się częstsze, ruch poszedł daleko naprzód – lecz robotnicy-anarchiści nigdy nie zapomną swojego towarzysza, pierwszego bojownika-pioniera. A kiedy przypuszczą szturm na burżuazję w imię rewolucji społecznej, przed oczami będą mieć jego męczeński obraz, tak jak obraz wszystkich tych, którzy zginęli w imię anarchizmu.

(„Chleb i Wola” 1905, nr 23)

Nisan figured this one out. He prepared a ‘Macedonian’ bomb on his own and, on the 3rd of October, on the outskirts, in the vicinity of “Zwierzyniec” park, he conducted an experiment. The sound of the explosion could be heard far into the neighbourhood. Sure of his success, Nisan entered the first police station on the 6th of October. He expected to find the whole pack including the Politzmeister there. But the chief was absent. It was dangerous to hesitate. One move of the hand and the bomb was dropped. A deafening explosion followed. Amidst the cracking of crashing furniture, clinking of broken glass, in clouds of smoke, several injured bodies sprawled. A police guard was injured as well as two constables, a police secretary, and two of their bourgeois clientele.

Nisan himself was killed, hit by shrapnel...

A year passed. Anarchist propaganda in Białystok increased, acts of social terror became more frequent, and the movement advanced; but workers-anarchists would never forget their comrade, the first warrior-pioneer. And when they storm the bourgeoisie in the name of social revolution, in their minds’ eye, they will carry his sacrificial image just as images of all those who died for the sake of anarchism.

(*Khleb i Volia*, 1905, no 23)

Tłumaczenie z rosyjskiego: Ewa Borowska
Konsultacja: Aleksander Łaniewski

Tłumaczenie na podstawie przedruku w: *Альманах. Сборник по истории анархического движения в России. Т. I-й, Париж 1909* [*Almanach. Zbiór pism o historii ruchu anarchistycznego w Rosji. T. I, Paryż 1909*], ss. 28–36.

Russian to Polish translation: Ewa Borowska
Translation supervised by: Aleksander Łaniewski

Original Russian text reprinted in: *Альманах. Сборник по истории анархического движения в России. Т. I-й, Париж 1909* [*The Almanac. A Collection of Writings on the History of the Anarchist Movement in Russia, vol. I, Paris, 1909*], pp. 28–36.

Ilustracja: Mikołaj Sobczak
Nisan Farber zabija Abrama Kagana, 2021

Illustration: Mikołaj Sobczak
Nisan Farber kills Abram Kagan, 2021



WYSTAWA

EXHIBITION

74



Asier Mendizábal, *Not all that moves is red (Telón) #X* [Nie wszystko, co się rusza, jest czerwone (Kurtyna) #X], 2012, zszyte tkaniny

Flagi, jako narzędzia identyfikacji grup i sygnalizacji, często są abstrakcjami ideologii politycznych opartymi na układach kształtów i kolorów. Anarchiści od końca XIX w. po dzień dzisiejszy noszą flagi podzielone po przekątnej na dwie części: czarną i czerwoną. Kombinacja ta oznacza anarchosyndykalistyczne i anarchokomunistyczne założenia w ramach wielu różnych ruchów wolnościowych na całym świecie. Stała się również znakiem działań rewolucyjnych na szeroką skalę. Poprzez zszycie ze sobą dziewięciu flag na kształt konstruktywistycznej abstrakcji, Asier Mendizábal tworzy monumentalny obraz globalnej solidarności pomiędzy różnicowanymi ruchami, dyskursami, ideologiami i historiami.

Asier Mendizábal, *Not all that moves is red (Telón) #X*, 2012, sewn fabric

As tools for group identification and signalling, flags are often abstractions of political ideologies based on the arrangement of shapes and colors. Bisected black and red flags have been carried by anarchists from the late 19th century to the present. The combination generally implies anarcho-syndicalist and anarcho-communist principles within a wide variety of liberation movements around the world, and has become a sign for revolutionary action in general. By sewing together nine flags to form a jigsaw-like constructivist abstraction, a monumental image is presented of global solidarity and shared struggle across disparate movements, discourses, ideologies, and histories.



Mikołaj Sobczak, *Znamia*, 2021, akryl na płótnie

Monumentalny obraz składa hołd Czarnemu Sztandarowi i białostockiemu ruchowi anarchistycznemu. Na płótnie znajdują się grupowe portrety anarchistów i anarchistek z regionu oraz pieczęć Białostockiego Anarchistycznego Czerwonego Krzyża – jednej z pierwszych tego typu organizacji wspierających więźniów – dziś działającej jako Anarchistyczny Czarny Krzyż. Widnieje na nim również przedstawienie jednego z członków Czarnego Sztandaru Władimira Lapidusa „Strigi”, który nieumyślnie wysadził się w powietrze. Wśród tłumu buntujących się robotników pojawiają się portrety Margot, Łani i Lu ze współczesnego polskiego queerowo-anarchistycznego kolektywu Stop Bzdurom, znanego nie tylko z akcji bezpośrednich, ale także z powodu represji, jakim był poddawany. Poprzez nawiązania zarówno do pogromu białostockiego z 1906 r., jak i do gwałtownych kontrademonstracji podczas Białostockiego Marszu Równości w 2019 r., Mikołaj Sobczak łączy przeszłość z teraźniejszością, tworząc alternatywne i transgresywne malarstwo historyczne dla przyszłości.

Mikołaj Sobczak, *Znamia*, 2021, acrylic paint on canvas

A monumental painting pays homage to the Black Banner and the anarchist movement of Białystok. The painting contains group portraits of anarchist men and women from the region and a stamp from the Białystok Anarchist Red Cross, one of the first of such prisoner-support organizations, that lives on today as the Anarchist Black Cross. It also features an illustration of Black Banner member Vladimir Lapidus “Striga” accidentally blowing himself up. Among a mass of rioting workers are the portraits of Margot, Łania and Lu from the contemporary Polish queer anarchist collective Stop Bzdurom, who have been notable for their direct actions, but also for the persecution they have endured. With references to the 1906 Białystok Pogrom and to the violent counter-demonstrations of the 2019 Białystok Equality March, the artist links the past and present, and generates a transgressive and alternative “history painting” for the future.

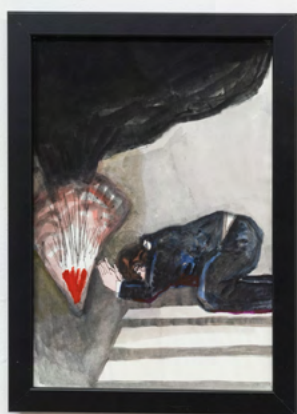


Vlada Ralko, *Dzienniki kijowskie*, 2013–2015, akwarela, długopis na papierze
Kolekcja II Galerii Arsenal w Białymstoku

Prace są częścią serii ok. 300 akwarel i rysunków wykonywanych w regularnych odstępach czasu podczas okupacji Majdanu (placu Niepodległości) w Kijowie w latach 2013–2014. Znajdują się na nich między innymi symboliczne przedstawienia brutalności ukraińskich służb specjalnych, nazywanych „złotymi orłami” (napis na pierwszym z rysunków brzmi: „gwiazda złotego orła”), i obrazy przemocy wobec przedstawicieli władzy (postać z siekierą w głowie przypomina Wiktora Janukowycza). Bohaterki w kominiarkach, wyposażone w megafony bądź narzędzia walki, dopominają się o głos. Cykl dotyka także problemów współczesnych ruchów protestacyjnych. Nawiązanie do *Śmierci Marata* Jacques’a-Louisa Davida może we współczesnym kontekście odnosić się zarówno do prześladowań protestujących, jak i do wypalenia aktywistycznego. Samopoświęcenie protestujących jest widoczne na rysunku z napisem „strącone anioły”. Kobieta z podwójnym megafonem i podpisem „sezon turystyczny” symbolizuje komercjalizację protestów, a portret zamaskowanej rebeliantki umieszczony nad przedstawieniem jeźdźni z wielką dziurą i napisem „dół” oddaje poczucie beznadziei. Prace pełnią rolę intymnego pamiętnika, w którym z osobistej perspektywy artystka przedstawia sprzeczności, niepokoje, ducha i atmosferę tamtego czasu. Wojna, rewolucja, konflikt, cierpienie i nadzieja przenikają się na styku tego, co prywatne i publiczne.

Vlada Ralko, *Kyiv Diary*, 2013–2015, watercolour, ballpoint pen on paper, Collection II of the Arsenal Gallery in Białystok

These images in ink and watercolors are part of a 300 part series created at regular intervals during the occupation of Maidan square in Kyiv in 2013–2014. They include, among other things, symbolic representations of the brutality of the Ukrainian special services, called “golden eagles” (the inscription on the first drawing reads “the star of the golden eagle”) and images of violence against government officials (the figure with an axe in his head resembles Viktor Yanukovich). Balacava-clad heroines claim their voice with megaphones and fighting tools. The series also addresses the problems of contemporary protest movements. The reference to Jacques-Louis David’s *The Death of Marat* can, in a contemporary context, refer both to the persecution of protesters and to activist burnout. The self-sacrifice of protesters is also evident in the drawing signed as “downed angels,” the woman with a double megaphone and the caption “tourist season” symbolizes the commercialization of protests, the portrait of a masked rebel placed above the road with the representation and caption “hole” returns to the sense of hopelessness. The pictures were produced as an intimate diary that captures the contradictions, anxieties, spirit, and atmosphere of the time from a personal perspective. War, revolution, conflict, suffering and hope intermingle at the intersection of the private and the public.





na pierwszym planie:
 Antoni Boratyński, *Wiec, Demolowanie zakładu lonkietniczego, Starcie z policją*, wszystkie z cyklu *Białostocki ruch robotniczy*, 1963, tusz na papierze
 Kolekcja Muzeum Podlaskiego w Białymstoku

in the foreground:
 Antoni Boratyński, *Rally, Demolition of a lonkietnik's workshop, Clash with the police*, all from the series *Białystok Labour Movement*, 1963, ink on paper
 Collection of the Podlaskie Museum in Białystok



Antoni Boratyński, *Kryzys, Patrol*, oba z cyklu *Białostocki ruch robotniczy*, 1963, tusz na papierze
Kolekcja Muzeum Podlaskiego w Białymstoku

Zrealizowany w 1963 r. na zamówienie Muzeum Ruchu Rewolucyjnego w Białymstoku cykl prac Antoniego Boratyńskiego przedstawia historię buntu i sprawczości społeczności robotniczych w regionie w drugiej połowie XIX i na początku XX w. Na rysunkach znalazły się przykłady wybranych strategii walki ruchów rewolucyjnych: wiec, starcie z policją, niszczenie maszyn w zakładzie lonkietniczym, rozklejanie odezw do robotników. Przedstawiona jest tu również drewniana architektura robotniczych dzielnic Białegostoku (jak Chanajki czy Szulhof), których skomplikowana, chaotyczna zabudowa ułatwiała prowadzenie działalności konspiracyjnej. Zestawiając sceny walki z przedstawieniem robotników i robotnic stojących podczas kryzysu pod bramą fabryki, cykl wskazuje na przyczynowo-skutkową zależność pomiędzy opresją ekonomiczną a działalnością rewolucyjną. Jednocześnie, zgodnie z przyjętą w PRL polityką historyczną, pomija bardziej radykalne strategie walki stosowane przez ugrupowania anarchistyczne.

Antoni Boratyński, *Crisis, Patrol*, both from the series *Białystok Labour Movement*, 1963, ink on paper
Collection of the Podlaskie Museum in Białystok

Commissioned in 1963 by the Museum of the Revolutionary Movement in Białystok, the series of works by Antoni Boratyński depicts the history of the revolt and agency of workers' communities of the second half of the 19th and early 20th centuries in the region. The drawings include examples of selected revolutionary movements' strategies of struggle: a rally, a clash with the police, the destruction of machinery in a lonkietnik's workshop, and posting proclamations to workers. Also depicted here is the wooden architecture of the workers' districts (like Chanajki or Szulhof), where the complex, chaotic urban layout made underground activity easier. By juxtaposing scenes of struggle with images of male and female workers standing outside factory gates during the crisis, the series points to the cause-and-effect relationship between economic oppression and revolutionary activity. At the same time, in accordance with the historical policy adopted in the People's Republic of Poland, it omits the more radical strategies of struggle employed by anarchist groups.



Aleka Polis, *Krajobraz przedrewolucyjny*, 2015, tkanina, pudełka z zapalnikami
Kolekcja Muzeum Sztuki w Łodzi

Tkanina Aleki Polis przedstawia główną bramę Zakładów Przemysłu Bawełnianego „Poltex” – jednej z pierwszych i największych fabryk w Łodzi (w latach 1872–1945: fabryka Izraela Poznańskiego), która na początku lat 90. została zamknięta w wyniku neoliberalnej polityki gospodarczej. W 2015 r. artystka zaprosiła byłe pracownice do zaanektowania ich dawnego miejsca pracy – w którym obecnie mieści się Muzeum Sztuki w Łodzi. Wideo dokumentuje ich wspólną pracę, podczas której z resztek materiałów pochodzących z lokalnych warsztatów tkają wizerunek fabrycznej bramy. Zegar przedstawiony w tym „przedrewolucyjnym pejzażu” wskazuje godzinę 12.25, moment ciszy pomiędzy zmianami w fabryce, kiedy podobnie jak podczas strajku praca jest tymczasowo zawieszona. Kolory odnoszą się do stworzonej przez artystkę teorii anarcho-tricksterizmu, celebrującej mitologicznego trickstera jako istotę łamiącą przyjęte normy. Poprzez czerwień buntu, krwi, ognia i rewolucji przekracza on ograniczenia czerni (symbolizującej to, co ziemskie, biedę, opresję i prozaiczność), żeby sięgnąć po błękit nieba, oznaczający także niedostępny świat elit. Pudełka z zapalnikami przywołują mityczną postać Prometeusza jako tego, który wykradł bogom ogień, by obdarować nim ludzi, i sugerują, że wystarczy iskra, by wzniecić ogień zmian.

Aleka Polis, *The pre-revolutionary landscape*, 2015, textile, matchboxes
Collection of Muzeum Sztuki [Museum of Art] in Łódź

This woven image depicts the main gate of the “Poltex” factory, one of the earliest and largest factories in Łódź, that in the early 1990s was closed and liquidated due to neoliberal economic policies. In 2015, the artist invited female employees to reoccupy their former workplace – which today hosts the Museum of Art – and to weave a kilim depicting the factory gate. The clock pictured in this “pre-revolutionary landscape” shows 12:25, the moment of calm between shifts of the factory, where work is temporarily suspended like a strike. The colors relate to the artist’s theory of anarcho-tricksterism, celebrating the mythological trickster as a rule-breaker who transcends limitations by reaching for the blue sky, the elite, inaccessible, and divine, and uplifts the earthly, poor, oppressed, and prosaic (black), through rebellion, blood, fire, and revolution (red). By offering matches, the artist alludes to the mythical Prometheus as a bringer of liberty and knowledge and suggests that only a spark is needed to catalyze change.



Aleka Polis, *Krajobraz przedrewolucyjny, Hylogenia*, 2015
video, kolor, 5'10"
Kolekcja Muzeum Sztuki w Łodzi

Wideo *Krajobraz przedrewolucyjny* ukazuje były pracownice zakładów włókienniczych „Poltex”, tkające wspólnie z Aleką Polis gobelin przedstawiający bramę ich dawnego miejsca pracy (sama tkanina prezentowana jest po przeciwnej stronie sali wystawowej). Ten obraz pracy zespołowej zestawiony jest z wideo *Hylogenia*, na którym ręce artystki przeszywają czerwoną nicią oceaniczny krajobraz, łącząc niebo i morze, sacrum i profanum.

Aleka Polis, *The pre-revolutionary landscape, Hylogenia*, 2015
video, color, 5'10"
Collection of Muzeum Sztuki [Museum of Art] in Łódź

A video documents the artist and female workers from a textile factory weaving an image of the gate of their former workplace, producing the tapestry opposite in the room. This collective labor is juxtaposed with another video where the hands of the artist stitches red thread to bring together an oceanic landscape, connecting the sky and the sea, the sacred and profane.



Tadeusz Milewski (1922-2010)
Fabryka - praca dzieci

Tadeusz Milewski, *Białystok – ulica, Fabryka – praca dzieci, Chałupnik, Zakład lonkietniczy, Posiłek, W farbiarni, Wypadek*, wszystkie z cyklu *Białostocki ruch robotniczy*, 1963, tusz na papierze
Kolekcja Muzeum Podlaskiego w Białymstoku

Rysunki Tadeusza Milewskiego przedstawiają sceny z życia wielokulturowej społeczności białostockich robotników i robotnic przemysłu tekstylnego przełomu XIX i XX w. Widzimy żmudną harówkę kobiet, mężczyzn i dzieci przy krosnach i kołowrotkach w nikłym świetle lamp naftowych, spożywane między maszynami posiłki, nocną pracę całych rodzin – w ciemnych i ciasnych zakładach lonkietniczych; przy maszynach w dużych fabrykach; wśród oparów unoszących się nad kotłami podczas ręcznego fabrowania tkanin. Jest tu także scena śmiertelnego wypadku robotnika. Cykl powstał na zamówienie działającego w latach 1963–1990 Muzeum Ruchu Rewolucyjnego w Białymstoku. Rysunki ilustrowały opracowaną przez Stanisława Kalabińskiego część stałej wystawy MRR zatytułowaną *Dzieje Białostockiego Ruchu Rewolucyjnego*, poświęconą okresowi od 1870 do 1914 r.

Tadeusz Milewski, *Białystok – street, Factory – children's work, Homemaker, Lonkietnik's Workshop, Meal, In the Dyeing Room, Accident*, all from the series *Białostock Labour Movement*, 1963, ink on paper
Collection of the Podlaskie Museum in Białystok

Tadeusz Milewski's drawings depict scenes from the everyday lives of Białystok's workers: their multicultural community and the harsh working conditions in the textile industry at the turn of the 19th and 20th centuries. These include the toilsome work of women, men, and children at looms and reels in the dim light of kerosene lamps, meals eaten between the machines, and the night work of entire families in the dark and cramped *lonkietniks'* workshops, at the machines in large factories, and among the fumes rising from the boilers during the manual spinning of textiles, as well as the scene of a worker's fatal accident. The series was commissioned by the Museum of the Revolutionary Movement in Białystok, which functioned from 1963 to 1990. The drawings illustrated a part of the permanent exhibition, prepared by Stanisław Kalabiński and entitled *History of the Białystok's revolutionary movement* devoted to the period from 1870 to 1914.



Wilhelm Sasnal, *Bez tytułu*, na podstawie *Kiedy przyjdą podpalić dom, to się nie zdziw*, 2006, tusz na papierze
Kolekcja II Galerii Arsenal w Białymstoku

Cykl rysunków Wilhelma Sasnala powstał na podstawie dramatu Pawła Demirskiego *Kiedy przyjdą podpalić dom, to się nie zdziw*. Sztuka opowiada o śmiertelnym wypadku w łódzkiej fabryce sprzętu AGD, należącej do koncernu Indesit. W 2005 r. 21-letni pracownik fabryki został przygnieciony stemplem hydraulicznym, z którego w celu zwiększenia wydajności produkcji zdjęto czujnik bezpieczeństwa. Utwór krytykuje warunki pracy w potransformacyjnej Polsce: wyzysk, niskie wynagrodzenia i zagrażające życiu i zdrowiu pracowników warunki panujące w wielu fabrykach, a także hierarchiczne sposoby organizacji pracy w korporacjach, przywołujące na myśl systemy totalitarne.

Wilhelm Sasnal, *Untitled*, based on *When They Come to Set Your House on Fire, Don't Be Surprised*, 2006, ink on paper
Collection II of the Arsenal Gallery in Białystok

This series of drawings are based on Paweł Demirski's play *When they come to set your house on fire, don't be surprised*. The play tells the story of a fatal accident at an Indesit-owned appliance factory in Łódź. In 2005, a 21-year-old employee of the factory was crushed by a hydraulic punch, from which a safety sensor had been removed in order to increase production efficiency. The work criticizes working conditions in post-transformation Poland: exploitation, low wages, and the life- and health-threatening conditions of workers in many factories, as well as hierarchical ways of organizing work in corporations, that are reminiscent of totalitarian systems.



Marina Naprushkina, *Zeszyty ćwiczeń*, 2020, D-print, marker na papierze

Praca Mariny Naprushkiny jest refleksją nad aktualnym ruchem oporu w Białorusi. Na kartki zwykłych zeszytów nadrukowano rysunki przestrzeni publicznych i fabryk zestawione z głośnymi hasłami protestów („solidarność naszą bronią”, „przyłącz się!”, „strajk”). Rysunki pochodzą z archiwum dziadka artystki, mińskiego architekta, który pracował nad projektami miejskimi i przemysłowymi oraz opowiadał się za włączaniem przestrzeni społecznych i kulturalnych do fabryk i osiedli mieszkaniowych.

Aktualne strajki generalne i protesty pracowników fabryk ponownie upolityczniły te miejsca i posłużyły za rzadką demonstrację siły robotników w ruchu przeciwko reżimowi politycznemu. Białoruskie i rosyjskie hasła polityczne, stylizowane na charakterystyczny dla tego regionu czerwony haft krzyżykowy, wzywają do działania wszystkich Białorusinów i Białorusinki, bez względu na klasę, język czy pochodzenie etniczne. Przedstawiając fabryki i przestrzenie publiczne jako miejsca buntu i poszukiwania nowych możliwości, zeszyty przywołują rewolucyjną edukację, która realizuje się w praktyce.

Marina Naprushkina, *Exercise books*, 2020, D-print, marker on paper

A reflection on the current resistance movement in Belarus, a set of common exercise books feature printed images of public spaces and factories juxtaposed with powerful protest slogans (solidarity is our weapon, join!, strike). The images are drawn from the visual archive of the artist's grandfather, a Minsk architect who worked on civic and industrial projects, and advocated for the inclusion of social and cultural spaces within the factories and housing developments. Recently, general strikes and walkouts by factory workers have re-politicized such spaces, and served as a rare demonstration of the power of workers in the movement against the political regime. By using Belarussian and Russian political phrases, and rendering them in the quintessential style of Belarussian ornamentation, a call to action is issued to all Belarusians, outside class, language, or ethnicity. Returning to the factories and public space as sites for rebellion and possibility, the books invoke a revolutionary education that is enacted through practice.



Iza Tarasewicz, *Arena III*, 2018, zapętlona lina silikonowa

Zwieszająca się z sufitu i oplatająca przestrzeń długa czarna lina miękką architekturą wytycza przestrzeń zaaranżowaną na wystawie „birży rewolucyjnej”. Tytuł *Arena III* odnosi się do starożytnych miejsc spotkań i wydarzeń publicznych: amfiteatru, stadionu, agory i targowiska; początków polityki, rekreacji, spektaklu, debaty i kolektywności. Monumentalna czarna linia jest narzędziem znakowania, dzielenia i wiązania bytów. Trójwymiarowy rysunek stanowi deklarację tej przestrzeni jako miejsca publicznej dyskusji, przywołując jednocześnie dzikie struktury świata przyrody.

Iza Tarasewicz, *Arena III*, 2018, silicone rope in a loop

A large black loop drapes from the ceiling and crisscrosses throughout the exhibition space, marking a soft architecture for the “revolutionary *birzha*”. Its title refers to ancient enclosures where events would take place: the amphitheater, the stadium, the agora, and the marketplace, the first stages of politics, recreation, performance, debate, and collectivity. The monumental black line is an instrument for mark-making, for dividing and bounding entities together. The three-dimensional drawing declares this space as a site for public discussion, while also invoking the wild structures of the natural world.

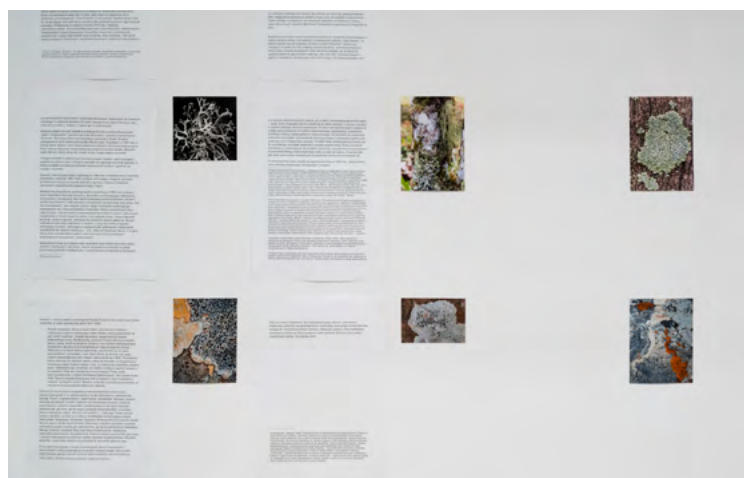


Liliana Zeic (Piskorska), *Silne siostry powiedziały braciom*, 2019, wideo, kolor, dźwięk, 30'

Poetyckie wideo syntetyzuje i rozszerza szereg radykalnych lesbijskich i queerowych manifestów grup, takich jak *Radicallesbians (The Woman Identified Woman, 1970)*, *The Lesbian Avengers (Dyke Manifesto, 1992)* i *Queer Nation (The Queer Nation Manifesto, 1990)*. Nakręcone w głębi lasu i przedstawiające intymne zbliżenia flory, wideo sugeruje dzielenie się utajoną wiedzą ukrytą na marginesach społeczeństwa, przywołując jednocześnie pierwotne zjawiska. Poprzez analizę heteroseksualnego uprzywilejowania i normalizacji przemocy wobec społeczności LGBTQI+, manifest kanalizuje gniew i przestrzega przed nadchodzącą rewolucją, w której ludzie powstaną przeciwko tym zagrożeniom dla ludzkiej godności, życia i dobrostanu.

Liliana Zeic (Piskorska), *Strong sisters told the brothers*, 2019, video, color, sound, 30'

A poetic video manifesto synthesizes and expands on a range of radical lesbian and queer statements from groups such as the *Radicallesbians (The Woman Identified Woman, 1970)*, *The Lesbian Avengers (Dyke Manifesto, 1992)* and *Queer Nation (The Queer Nation Manifesto, 1990)*. Delivered deep in the forest with intimate close ups of flora, the video suggests the sharing of a fugitive knowledge at the margins of society, while also recalling primordial states. Through an analysis of heterosexual privilege and the normalization of violence against the LGBTQI+ community, the manifesto channels rage and forewarns of a coming revolution where the people will rise up against these threats to human dignity, life, and livelihood.



Juan Pablo Macías, *WORD+MOIST PRESS VOLUME 5*, 2021, projekt wydawniczy, polskie wydanie *Anarquistas de Białystok, 1903–1908* w przekładzie Jana Wąsińskiego, przy wsparciu Instytutu Cervantesa w Warszawie

W 2009 r. hiszpańskie wydawnictwa Furia Apátrida i Edicions Anomia opublikowały *Anarquistas de Białystok, 1903–1908* – kompilację anonimowo przetłumaczonych świadectw autobiograficznych, esejów, ulotek politycznych i nekrologów, przedstawiających osobiste historie anarchistów z początku XX w. z Białegostoku, Krynek i okolic. Rozprowadzana w druku i w formie darmowych plików cyfrowych publikacja stała się bardzo popularna wśród aktywistów w Hiszpanii i Ameryce Łacińskiej. W 2013 r. dwóch uwięzionych za działalność insurekcyjną anarchistów rozpoczęło tłumaczenie książki na język włoski. Dzięki współpracy towarzyszy wewnątrz i poza murami więzienia w 2018 r. została ona opublikowana przez wydawnictwo Bandiera Nera jako *Anarchici di Białystok 1903–1908*. W czerwcu 2020 r. publikacja ta dostarczyła policji nazwy dla „Operacji Białystok”, w ramach której aresztowano siedmiu aktywistów i przeprowadzono nalot na autonomiczne centrum społeczne w Rzymie. Pomimo uwagi poświęconej niedawno tej historii na świecie, większość zawartych w publikacji materiałów nie była do tej pory dostępna w języku polskim. Juan Pablo Macías zainicjował jej tłumaczenie w ramach swojego projektu wydawniczego *WORD+MOIST PRESS*, wykorzystując środki wystawy i Instytutu Cervantesa w Warszawie. Jego celem jest upublicznienie w języku polskim tej ukrytej wiedzy, bez żadnych praw autorskich, tak aby lokalni badacze i aktywiści mogli z niej korzystać, edytować i tworzyć na jej podstawie. W miarę jak tłumacz Jan Wąsiński będzie kończył kolejne rozdziały książki, jej strony będą pojawiać się w przestrzeni wystawy – zestawione z fotografiami lokalnych porostów, stanowiących odniesienie zarówno do tajnych publikacji, jak i do mutualizmu grzybnia jako przejawu pierwotnej anarchistycznej logiki.

Juan Pablo Macías, *WORD+MOIST PRESS VOLUME 5*, 2021, editorial project, Polish language edition of *Anarquistas de Białystok, 1903–1908* translated by Jan Wąsiński, with support from Instituto Cervantes Warsaw

In 2009, the Spanish publishers Furia Apátrida and Edicions Anomia released *Anarquistas de Białystok, 1903–1908*, a compilation of autobiographical testimonies, essays, political leaflets, and obituaries that focus on the personal stories of activists in Białystok, Krynek, and the region. Anonymously collating and translating research from Russian, Yiddish, and English texts to Spanish, the book was distributed widely in print and as free pdfs, and it became very popular for activists in Spain and Latin America. In 2013, two anarchists began translating the book into Italian while in prison for engaging in insurrectionist activities. Collaborating with comrades inside and outside prison walls, it was released in 2018 by the publisher Bandiera Nera as *Anarchici di Białystok 1903–1908*. In June 2020, this publication provided the namesake for “Operazione Białystok”, where 7 activists were arrested and an autonomist social centre in Rome was raided by the police. Despite the recent international attention to this history, most of the material in the publication has until now been unavailable in Polish. Part of his ongoing editorial project *WORD+MOIST PRESS*, the artist has initiated the translation of the book into Polish, channelling resources from the exhibition and Instituto Cervantes in Warsaw to make this hidden knowledge public and without copyright so that local scholars and activists can use, edit, and build on it. As the translator Jan Wąsiński completes sections of the book, the pages will appear in the exhibition space juxtaposed with photographs of local lichens, a reference both to clandestine publications and to mycelial mutualism as demonstrating a primordial anarchist logic.

DVOJRA BASIST † BABUSZKA † TANJA † VALJA

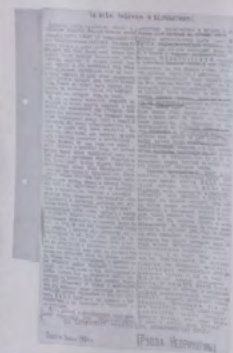
ELKA GOLDA
RUWINSKA
21 STYCZNIA 1876



OLGA
TARATUTA
8 LUTEGO 1938



РАБОЧИЙ ОУЛАН-
ДЕМОКРАТИЧЕСКАЯ
РАБОЧАЯ ПАРТИЯ
№ 2
ИСКРА
ФЕВРАЛЬ 1902 ГОДА
№ 2



"Olga Taratuta, the daughter of intellectual parents, though of slight physique, possessed a powerful mentality and was in a certain sense a pioneer. When barely twenty she organised, together with several friends, the first Anarchist group in Southern Russia. It was a dangerous undertaking, and her activities soon attracted the attention of the political police."
Emma Goldman



NOT A JEW SPARED
BY THE ODESSA MOB

Men, Women and Children Hunted
Down and Slain.

5,657 WOUNDED IN HOSPITALS

Number of Dead May Never Be
Known—Mutilated Bodies Still
Lying in the Streets.



Zuzanna Hertzberg, ZA-CZYN, 2021, druk fotograficzny na tkaninie, tkane sztandary

Łącząc praktykę artystyczną z aktywizmem, artystka regularnie pojawia się na publicznych demonstracjach i uroczystościach historycznych ze sztandarami demonstrującymi solidarność na przestrzeni czasów i miejsc oraz wydobywającymi na światło dzienne marginalizowane historie oporu, w szczególności głosy kobiet i mniejszości. Sztandar w tęczy kolorach, prezentowany w holu na parterze galerii, zawiera napisy w języku polskim i jidysz, nie tylko zwracając uwagę na żydowsko-polską historię rewolucji, ale także łącząc przeszłość z obecną walką o prawa kobiet i osób LGBTQI+. Hasła takie jak „Siostrzeństwo”, „Nigdy nie będziesz szła sama”, „Troska, czyni” wzywają do wzajemnego wsparcia i sojuszu przeciwko wszelkim formom kulturowej i politycznej opresji. Kolory frędzeli nawiązują zarówno do flagi Węgier (których rząd ostatnio dołączył do Polski w atakach na mniejszości seksualne i genderowe), jak i flagi Palestyny (w nawiązaniu do apartheidu i przemocy doświadczanych przez ludność palestyńską w Izraelu). Na kolejnym sztandarze, prezentowanym w sali wystawienniczej piętro wyżej, znajdują się czerwone napisy w języku polskim, jidysz, białoruskim, ukraińskim i rosyjskim: „Sprawiedliwość społeczna” i „Radykalna empatia”, odnoszące się do wielokulturowej historii anarchizmu w regionie i do internacjonalizmu ruchu. Obydwie flagi tworzą tryptyk wraz z edukacyjnym sztandarem upamiętniającym żydowsko-ukraińską anarchistkę Olę Taratutę, założycielkę Anarchistycznego Czarnej Krzyża (ACK) – radykalnej organizacji pomocy więźniom, która działa do dziś na całym świecie. Prezentowane materiały przedstawiają szeroko zakrojoną działalność Taratuty w radykalnych ruchach i grupach, ślady jej uwięzienia za działalność wydawniczą i solidarność oraz nawiązanie do jej roli w ataku bombowym na Café Libman w Odessie w 1905 r. Doniesienia prasowe oraz wypowiedzi słynnych anarchistek i inne powiązane materiały prezentują Olę jako osobę obdarzoną silną wolą, łączącą w swoim działaniu solidarność i bunt.



Zuzanna Hertzberg, ZA-CZYN [Leaven/For the Deed], 2021, photo print on fabric, woven banners

Combining her art with her everyday anarcho-feminist practice, the artist regularly appears at public demonstrations and historical commemorations carrying banners that demonstrate solidarity across time and space and bring to light marginalized histories of resistance, particularly the voices of women and minorities. One banner features red inscriptions in Polish, Yiddish, Belarussian, Ukrainian, and Russian on a black banner, an homage to the multicultural history of anarchism in the region and the internationalism of the movement in general. Broadcasting the slogans “Radical Empathy”, “Social Justice” and “Deeds from a Place of Caring”, the banner connects solidarity to the need for revolutionary action, and reiterates anarchism’s fundamental principle of social justice for all. The adjacent banner presents slogans in Polish and Yiddish in vibrant rainbow colors, not only bringing attention to Jewish-Polish revolutionary history, but also linking the past to current struggles for women’s and LGBTQI+ human rights. With slogans such as “Sisterhood”, “You will never walk alone”, “Care, Deeds”, and “Radical compassion”, it calls for radical support and allyship against all forms of cultural and political oppression. The tassels on the banner refers to the Hungarian flag, whose government have recently joined Poland in their attacks on sexual and gender minorities, but the color scheme is also that of the Palestinian flag, whose struggle for liberation against state violence and apartheid also demands action and awareness. These flags form a triptych with a didactic banner that commemorates the Jewish-Ukrainian anarchist Olga Taratuta, the founder of the Anarchist Black Cross (ABC), a radical prisoner aid organization that continues to this day around the world. From this educational presentation of fragmented research, one can see Taratuta’s presence in a wide range of radical movements and affinity groups, traces of her periodic imprisonment for publishing and solidarity activities, and allusions to her role in a bomb attack on Odessa’s Café Libman in 1905. News reports and testimonies from famous anarchists and other contextualizing material give glimpses of Olga as a strong-willed person connecting solidarity and rebellion.



Ewa Axelrad, *Fetor. Pozdrowienia*, z serii *Plaga*, 2014, pocztówka wysyłana z różnych miejsc, nakład 300 egz.

Na pocztówce znajduje się cyfrowy kolaż fotograficzny przedstawiający eksplozję w centrum pustego terenu otoczonego przez szturmowe oddziały policji. Pojedyncze ciała połączone tarczami, pancerzami i hełmami tworzą jednolitą osłonę siły, zbiorowy mur władzy. Rozsyłając ten obraz pocztą niczym pamiątkę z wakacji, artystka komentuje zjawisko „turystyki zamieszek”.

Ewa Axelrad, *Fetor. Greetings* from the series *Plague*, 2014, postcard, posted from various locations, edition of 300

A postcard features a digitally collaged photograph of an explosion at the centre of a mass assembly of riot police. Locked together with shields, armor, and helmets, the individual bodies of the squads combine to create a unified enclosure of force, a collective wall of power. By circulating this image through the mail like a souvenir from a vacation, the work comments on the emergence of “riot tourism”.





Łukasz Surowiec, *Black Bloc* [Czarny blok], 2020, instalacja, kolekcja ubrań, flaga

Pierwsza seria prac z cyklu *Black Bloc* powstała w 2017 r. – dwa lata po zamieszkach podczas Expo 2015 w Mediolanie, które artysta obserwował z bliska. Do stworzenia kolekcji ubrań nawiązujących do taktyk tytułowego czarnego bloku zainspirowały artystę sceny ataków na luksusowe sklepy odzieżowe. Prezentowana w warszawskiej Zachęcie (na wystawie „Spojrzenia 2017”) kolekcja składała się z czarnych ubrań, masek, okularów i akcesoriów, które zgodnie ze strategią czarnego bloku mają utrudniać identyfikację uczestników i uczestniczek protestów i chronić twarze przed gazem pieprzowym. Widzowie tamtej wystawy, w zamian za fotografie dokumentujące ich zaangażowanie polityczne (udział w manifestacjach w obronę mniejszości lub w protestach przeciwko wszelkim formom władzy, wyzyskowi, rasizmowi, faszyzmowi, ksenofobii, eksmisjom z mieszkań, likwidacji miejsc pracy), otrzymywali zaprojektowane przez artystę w tym duchu ubrania. Uzyskane wówczas od publiczności zdjęcia Surowiec wykorzystał do stworzenia nowej, prezentowanej w Galerii Arsenał odsłony kolekcji. Projekt, poświęcony różnym strategiom walki z władzą i kapitałem, zwraca uwagę na tych, którzy (jak czarny blok) nie cieszą się powszechną akceptacją, i daje wyraz solidarności z innymi grupami aktywistów. Długą flagę zawieszoną na klatce schodowej Surowiec otrzymał w ramach wspomnianej wymiany od anarchistycznego kolektywu Syrena. Złożona z trzech zszytych transparentów tkanina pochodzi z solidarnościowego protestu przeciwko uwięzieniu towarzyszy za rzekome spalenie samochodu policyjnego. Na połączonej fladze widnieją hasła mówiące o solidarności i współudziale.

Łukasz Surowiec, *Black Bloc*, 2020, installation, collection of clothing, banner

The first series of works in the *Black Bloc* series was created in 2017 – two years after the riots at Expo 2015 in Milan, which the artist observed up close. Surowiec was inspired to create a collection of clothing alluding to the tactics of the eponymous group by scenes of attacks on luxury clothing stores. Presented at that time at the Zachęta Gallery, the collection consisted of black clothes, masks, glasses, and accessories, which according to the Black Bloc strategy, are supposed to make it difficult to identify the participants of the protests and protect their faces from pepper spray. As part of an alternative logic of exchange, viewers of the exhibition could receive clothes and objects designed by the artist in this spirit in exchange for photographs documenting their political involvement in protests against all forms of power, eviction from housing, in defense of jobs, protests against exploitation, racism, fascism, xenophobia, and demonstrations in defense of minorities. To create the new version of the collection presented here, the artist used the photographs he received from the audience at the time. The project, devoted to various strategies of struggle against power and capital, pays particular attention to those who do not enjoy universal acceptance, such as the Black Bloc, and functions in solidarity with other activist groups. A tall banner hangs in the stairway that was also exchanged in this process. Made up of three banners used by the Warsaw anarchist collective and autonomist squat Syrena to protest the imprisonment of comrades for allegedly burning a police car, the conjoined flag features slogans of solidarity and complicity.



Bernadette Corporation, *Get Rid of Yourself* [Pozbądźcie się siebie], 2003, video, kolor, dźwięk, 61'
Dzięki uprzejmości Electronic Arts Intermix (EAI), Nowy Jork

Kiedy w 2001 r. setki tysięcy protestujących zebrały się w Genui we Włoszech, aby zakłócić szczyt G8, jedną z najbardziej widocznych frakcji stanowiły zgromadzenia czarnego bloku – grup anonimowych, ubranych na czarno aktywistów, które zbierają się w określonych momentach, by jako jedna, niemożliwa do zidentyfikowania siła stawiać opór policji, własności prywatnej i „cywilnym” demonstracjom politycznym głównego nurtu. Wideo łączy nagrania z zamieszek w Genui z wypowiedziami członków czarnego bloku, powtarzanymi przez aktorów i artystów. Przełamując formę dokumentu jako medium prawdy, praca kwestionuje zarówno medialny wizerunek takich protestów, jak i historyczne sojusze między buntem a kinem, łącząc i konfrontując fikcję z rzeczywistymi wydarzeniami oraz analizą i refleksją post factum. Praktykowana przez Black Bloc radykalna odmowa przyjęcia tożsamości przedstawiona jest jako środek zaradczy wobec całkowitej instrumentalizacji „ja” przez kapitał, a zamieszki – jako forma improwizacji w ramach zewnętrznych ograniczeń. Rozwijając i zarazem podważając modele nieposłuszeństwa i jego reprezentacji, improwizowany film-traktat opowiada o stanach wyalienowanej podmiotowości i nihilistycznej rebelii oraz bada potencjał czarnego bloku do ucieleśniania i prefiguracji nowych metod oporu i organizacji społecznej.

Bernadette Corporation, *Get Rid of Yourself*, 2003, video, color, sound, 61'
Courtesy of Electronic Arts Intermix (EAI), New York

When hundreds of thousands of protestors convened in Genoa, Italy to disrupt the G8 summit in 2001, one of the most visible factions were Black Bloc assemblies, groups of anonymous black-clad activists that temporarily work as an indistinguishable confrontational force against the police, private property, and “civil” mainstream political demonstrations. A video combines footage from the riots in Genoa and scenes from media and the Italian countryside with statements by Black Bloc members that are repeated and rehearsed by actors and artists. Disrupting the documentary form itself as a medium of truth, the work questions both the media’s portrayal of such protests, and the historical alliances between rebellion and cinema, by combining and conflating fiction, the event, and post-facto analysis and reflection. The Black Bloc’s radical refusal of identity is posed as a countermeasure to the total instrumentalization of the self by capital, and rioting is discussed as a form of improvisation within given constraints. At once advancing and subverting modes of disobedience and its representation, the improvised film-tract addresses states of alienated subjectivity and nihilist rebellion, and explores potentials of the Black Bloc to embody and prefigure new modes of resistance and social organization.



Bomba „macedońska” znaleziona na jednym z białostockich podwórek
w lutym 1912 r.
Fotografie z Narodowego Archiwum Historycznego Białorusi w Grodnie

A “Macedonian” bomb found in one of Białystok’s backyards in
February 1912
Photographs from the National Historical Archives of Belarus in Grodno



Ewa Axelrad, *Sztama #1*, 2017, video 4k, dźwięk, 4'35"

Kamizelka kuloodporna obraca się jednostajnie z hipnotycznym dźwiękiem bębna w tle. Jej wyglądająca jak europejskie ciało materię penetrują trzy kije przypominające pręty balistyczne, które w medycynie sądowej służą do wyznaczania torów pocisków. Po odtworzeniu tych brutalnych trajektorii pozostaje rana. Anonimowa ręka pieści to miejsce bólu i kruchości, zanim spróbuje naprawić powierzchnię. W pewnym momencie brutalnie przebija palcem świeżą bliznę, konfrontując widza z tunelem rany, którą ostatecznie zakleja ciałopodobną substancją. Kamizelka przywołuje na myśl mundury noszone przez wojsko, policję, bojówki, gangi i grupy paramilitarne. Artystka testuje wrażliwość symbolu bezpieczeństwa i przynależności, odwracając dynamikę władzy poprzez powiązanie zbroi i ciała i wystawienie na ryzyko samej władzy. Nawiązując do fetyszycacji władzy i walki, intymna eksploracja otworu i powierzchni kamizelki wskazuje na związek między gestami, władzą i dominacją w seksualności, za także uwidacznia rasową i genderową dynamikę współczesnej przemocy.

Ewa Axelrad, *Shtamah #1*, 2017, 4K resolution video, sound, 4'35"

A combat vest rotates as a drum beats a hypnotic rhythm. Its surface is akin to European flesh, and despite its appearance as bullet-proof armor, it is penetrated by three poles akin to the ballistic rods that chart the path of bullets in forensics. After these violent trajectories are retraced, a wound is left, and an anonymous hand appears and begins to fondle the hole, eroticizing this site of pain and fragility before eventually attempting to repair the surface. The vest invokes uniforms worn by the army, police, militias, gangs, and paramilitary groups. Here, a sign of security and association is tested for its vulnerability, reversing power dynamics by con-flating armor and body, and putting the surface of power itself at risk. A nod to the fetishization of authority and combat, the intimate exploration of the hole and the surface brings attention to the connection between gestures, power, and domination in sexuality, and makes visible the racialized and gendered dynamics of violence today.



Ewa Axelrad, *Sztama #2*, 2017, drzewca flagowe z drewna jesionowego, stalowe uchwyty, wymiary zmienne

Ewa Axelrad, *Shtamah #2*, 2017, ash wood flag poles, steel pole holders, dimensions variable

„Sztama” to potoczne określenie przyjaźni i zobowiązania do wzajemnego wsparcia. Przywołuje na myśl poczucie więzi społecznej w jednostkach wojskowych i drużynach sportowych, *esprit de corps* lub wspólnego ducha, oddanie, lojalność i dumę podzielaną przez członków grupy. Szeereg drzewców flagowych sugeruje zwartą i agresywną siłę odtwarzającą rutynowy „stadionowy” układ choreograficzny – sinusoidalną falę. Ten rodzaj uniformizacji znany z wojska, policji, marszów i folkloru gangów ulicznych o różnych orientacjach politycznych. Rzeźba odnosi się do flagi jako symbolu jedności, który jest czasem (nad)używany do usprawiedliwiania agresji i ekstremistycznej przemocy. Pozbawione flag drzewca przekształcają się w broń, wymazując identyfikację. Sugeruje to pewną uniwersalność plemienności, wrodzone pragnienie walki i braterstwa, które napędza radykalne działania po obu stronach barykady. Praca bada transformację indywidualnego podmiotu w dynamice grupy, ostrzegając zarówno przed tym, jak mogą potęgować się przemoc i waleczność, jak i przed tendencją do wzorowania bojowości na militarystyce.

The Polish word “sztama” is a colloquial term for friendship and mutual support. It is similar to feelings of a social bond in military or athletic units, an *esprit de corps* or *common spirit*, devotion, loyalty, and pride shared by members of a group. A battalion of flag poles suggests a cohesive and aggressive force enacting a choreographic routine to produce a sine-wave. This type of uniformity we know from the military, police, marching units, and street gangs of contrasting political orientations. The sculpture refers to the flag as a symbol of cohesion that is sometimes used to justify aggression and extremist violence. By omitting the flag itself, its support is turned into a weapon, and identification is erased, implying a certain universality of this tribalism, an innate desire for combat and camaraderie that fuels radical action on both sides of the barricade. As such, the work explores the transformation of the individual subject in group dynamics, warning of how violence and belligerency can become amplified and the tendency of modelling militancy on militarism.



Núria Güell, *Niezgodne z przeznaczeniem zastosowania prawne #1. Rezerwa częściowa*, 2010–2011, plan ogólny i publikacja instrukcji

Bankowość z rezerwą częściową to system, w którym banki trzymają tylko część swoich depozytów w rzeczywistej gotówce, aby móc pożyczać resztę, właściwie tworząc pieniądze z niczego poprzez generowanie długu. „Plan ogólny” na tablicy analizuje ten ukryty mechanizm prawny, pozwalający bankom zniewalać społeczeństwo – i proponuje zastosowanie wobec nich takiej samej zasady, jaką one stosują wobec swoich klientów. Przedstawia możliwą do powielenia strategię ekspropriacji pieniędzy z banków. Stanowi publiczne źródło wiedzy, które nie tylko ułatwia nawigację i przeciwdziałanie systemowi ekonomicznemu, ale także skłania do rozważenia własnej zdolności do buntu i przetrwania. Pracy towarzyszy podręcznik zawierający „krok po kroku” instrukcje do różnych strategii ekspropriacji, konsultacje prawne i teksty analityczne, które można czytać, pobierać za darmo i stosować w codziennym życiu.

Núria Güell, *Displaced Legal Application #1: Fractional Reserve*, 2010–2011, master plan and publication of manual

Fractional reserve banking is a system in which banks only hold a portion of their deposits in actual cash so that they can loan out the rest, essentially creating money out of nothing by generating debt. The “master plan” on the blackboard analyzes this hidden legal mechanism that allows banks to enslave the population, and proposes to apply to the banks the same principle they apply to their clients. Presented is a replicable strategy for expropriating money from the banks. It functions as a resource for the public to not only navigate and counter our economic system, but also to reconsider our own agency for rebellion and survival. Attached is a manual containing step by step advice for various expropriation strategies, legal consultations, and analytical texts that people can read, download for free, and apply to their daily lives.



Łukasz Surowiec, *Tomorrow... everything is ours* [Jutro... wszystko będzie nasze], 2021, instalacja

Praca powstała w ramach współpracy Łukasza Surowca z osobami w kryzysie bezdomności w lipcu 2021 r. w Białymstoku. Częścią projektu było wspólne zbieranie do wózków sklepowych fragmenów bruku i małej architektury, kamieni oraz innych ciężkich przedmiotów w przestrzeni miejskiej. Artysta zarówno odwołuje się to aktów niemożliwej konsumpcji, jak i tworzy obraz potencjalnego zbrojnego oporu osób najbardziej ekonomicznie wykluczonych przeciw opresji systemu kapitalistycznego, wspieranego codziennie przez każdą i każdego z nas. Mobilizując tę lekceważoną miejską klasę społeczną, Surowiec zwraca uwagę na potencjalną rewolucyjną siłę społeczności, które mają najmniej do stracenia.

Łukasz Surowiec, *Tomorrow... everything is ours*, 2021, installation

The work was created as part of Łukasz Surowiec's collaboration with people in crisis of homelessness in July 2021 in Białystok. As part of the project, they jointly collected fragments of pavement and small architecture, stones, and other heavy objects from urban space, into shopping carts. The artist refers both to acts of impossible consumption and creates an image of a potential militant resistance by the most economically excluded among us against the oppression of the capitalist system, whose position is supported daily by each and every one of us. By mobilizing this disregarded urban class, the artist points to the potential revolutionary power of communities that have the least to lose.



Claire Fontaine, *A fire is a fire is not a fire* [Ogień to ogień to nie ogień], 2006, video, 2'16"

A fire is a fire is not a fire to wizualna medytacja nad siłą mediów w okresach insurekcji. Film powstał w listopadzie 2005 r., w czasie gdy na przedmieściach Paryża trwało powstanie, które szybko ogarniało całą Francję.

W tym czasie doświadczenie konfliktu było dla paryżan oparte wyłącznie na obrazach, które oglądali w telewizji. Płonące samochody i autobusy, zdewastowane i zwęglone krajobrazy były nieustannie prezentowane w wiadomościach, w całkowitej sprzeczności z rzeczywistą percepcją mieszkańców największych miast.

W tych pokazywanych na okrągło przez media ujęciach przemocy bunt wydawał się całkowicie bezsensowny i barbarzyński. Podsycało to nienawiść i rozżalenie w całym kraju, a w konsekwencji prowadziło do kolejnych zamieszek i pożarów.

W pewnym momencie telewizja zrezygnowała z pokazywania wyselekcjonowanych scen destrukcji, a nawet przestała relacjonować odliczanie spalonych pojazdów, które przeradzało się w rywalizację między różnymi miastami Francji.

Nagle zniknięcie tych obrazów dowiodło, że były one tak fałszywe i sztucznie skonstruowane jak każda kapitalistyczna bajka.

Były odwracalne dzięki mechanicznemu procesowi przewijania, podczas gdy opresja, której doświadczają wykluczeni, jak też przypadkowa śmierć Bouny i Zyeda spowodowana przez policję są nie do naprawienia.

Ogień, który widzimy na ekranie, nikogo nie rozgrzewa, a bunt, które oglądamy w fotelach, nie są już buntami, lecz wizualną trucizną, która ma nas uciszyć.

CF, marzec 2008

Claire Fontaine, *A fire is a fire is not a fire*, 2006, video, 2'16"

A fire is a fire is not a fire is a visual meditation on the power of the media during periods of insurrection. The video was produced in November 2005, while an uprising was taking place in the suburbs of Paris and quickly extending to the whole of France.

At the time, for Parisians the experience of the conflict was entirely based on the images that they were watching on television. Burning cars and buses, devastated and carbonized landscapes were constantly depicted in the news, in total contrast with the actual perception of the inhabitants of the capital cities.

The revolt appeared systematically meaningless and barbaric in these visual excerpts of violence continuously shown by the media. This phenomenon fuelled hatred and resentment all over the country and ended up generating more riots and more fires.

At some point the television stopped showing these selected scenes of devastation and even ceased to report the countdown of the burnt vehicles, that was turning into a competition between the different towns of France.

The sudden disappearance of these images proved that they were as fake and artificially constructed as any capitalistic fairy tale.

They were reversible through the mechanical process of re-winding, whether the oppression endured by the excluded and the accidental deaths of Bouna and Zyed caused by the police are irreparable.

The fires that we see burning on a screen do not warm up anyone and the revolts that we watch from our armchairs are no longer revolts but a visual poison to keep us still and quiet.

CF, March 2008



Liliana Zeic (Piskorska), *Piąta kolumna*, 2019, emaliowany odlew metalowy

Piąta kolumna to każda grupa ludzi, która od wewnątrz podważa pozycję większej grupy, zazwyczaj na korzyść wroga. Broszka-odznaka prowokacyjnie prezentuje motto „Hétéro c’est collabo” (kobiety hetero są kolaborantkami), sformułowane w latach 70. przez radykalną frakcję francuskiego lesbijskiego ruchu feministycznego. Zdobienie fioletowym ornamentem kwiatowym i obosiecznym toporem (labrysem) przywołuje starożytne symbole matriarchalnej wspólnoty, przejęte jako lesbijsko-feministyczne symbole siły i samowystarczalności. Podobnie jak mundury, odznaki stanowią formę samoidentyfikacji i przynależności, jednak ta broszka opowiada się za autonomią i podziałem, potępiając formy heteroseksizmu w samym ruchu feministycznym i zwracając uwagę na utrzymywanie się przywilejów i patriarchy w relacjach heteroseksualnych.

Liliana Zeic (Piskorska), *Fifth column*, 2019, enamelled metal casting

A fifth column is any group of people who undermine a larger group from within, usually in favor of an enemy. A brooch provocatively presents the motto “Hétéro c’est collabo” (Hetero women are collaborators), a slogan formulated by a radical faction of the French lesbian feminist movement in the 1970s. The embellishment of a violet floral ornament and a double-sided labrys axe call attention to ancient symbols of matriarchal community that have been embraced as lesbian feminist symbols for strength and self-sufficiency. Like a uniform, the brooch is a form of self-identification and belonging, yet this badge advocates for autonomy and division, denouncing forms of heterosexism within the feminist movement itself, and calling attention to the maintenance of privilege and patriarchy in heterosexual relations.



Karol Radziszewski, *Fag Fighters w Białymstoku*, 2021, instalacja site specific, wideo, wydruki, technika mieszana

Spółeczność LGBTQI+ jest od jakiegoś czasu prezentowana w przestrzeni publicznej jako podstępna „ideologia”, śmiertelne zagrożenie dla porządku społecznego. Fikcyjny gejowski gang Fag Fighters wizualizuje i wyolbrzymia ten obraz, przekształcając fałszywy i krzywdzący stereotyp w absurdalną aspołeczną, anarchiczną i wywrotową fantazję. Rozpoczęty w 2007 r. i wciąż kontynuowany projekt zadaje pytanie: „Co by było, gdybyśmy naprawdę stanowili tę niebezpieczną siłę?”. Historia tych anarchistycznych gejojskich bojowników przedstawiona jest poprzez sfabrykowane dowody ich obecności, od graffiti i innych infiltracji przestrzeni miejskiej po nagrania wideo i amatorskie sesje zdjęciowe. W czasie gdy w Polsce wzrasta przemoc fizyczna i symboliczna wobec społeczności LGBTQI+, Fag Fighters jak lustro odbijają tę przemoc w stronę społeczeństwa i parodiują toksyczną męskość. Radykalne poglądy Fag Fighters nabrały nowego znaczenia i aktualności po przemocy podczas Marszu Równości w Białymstoku w 2019 r. Nowe wideo oparte na nagraniach z marszu przedstawia chaos tego dnia i wykorzystuje techniki montażu, aby zbudować fikcję z traumy i odwrócić dynamikę władzy.

Karol Radziszewski, *Fag Fighters in Białystok*, 2021, site specific installation, videos, prints, mixed media

The LGBTQI+ community has been presented in public space and media as an insidious “ideology” threatening the social order. The fictional gay street gang Fag Fighters exaggerate and embody this image, transforming this false and hurtful stereotype into an absurd, asocial, anarchic, and subversive fantasy. Started in 2007, the ongoing project asks “What if we were really the dangerous force they accuse us of?” They occupy the margins of society in their distinctive pink balaclavas, which were produced by the artist’s grandmother. The story of these gay anarchist guerrillas is presented through fabricated evidence of their presence, from graffiti and other infiltrations into urban space, to videos, and amateur photoshoots. At a time where physical and symbolic violence against the LGBTQI+ community is increasing in Poland, the Fag Fighters mirror this violence back at society and parodies its toxic masculinity. Fag Fighters’ radical outlook has gained new meaning and prescience after the violence of the 2019 Białystok Equality March. A new video based off of footage from the march depicts the chaos of the day and uses editing techniques to build a fiction out of trauma and to reverse power dynamics.



Anna Jermolaewa, *The Penultimate* [Przedostatnia], 2017, używane meble i wazony, bukiety goździków, róż, tulipanów, chabrow, szafranów (krokusów), lotosów, jaśminu i cedru, drzewko pomarańczowe

Trójwymiarowa martwa natura składa się z bukietów goździków, róż, pomarańczy, cedru, tulipanów, chabrow, lotosów, szafranów i jaśminu. Każda z tych roślin jest symbolem jednej z „kolorowych rewolucji”, czyli ruchów społecznych charakteryzujących się powszechnymi i bezprzemocowymi protestami przeciwko autokratycznym reżimom. Korzenie tego pacyfistycznego kwiatowego obrazowania można odnaleźć w Portugalii w 1974 r., kiedy to wojskowy zamach stanu, mający na celu obalenie autorytarnego reżimu, wywołał nieoczekiwaną kampanię oporu bez użycia przemocy, prowadzoną przez masy niosące czerwone goździki. Po rewolucji goździków nastąpiły: rewolucja róż w Gruzji w 2003 r., pomarańczowa rewolucja w Ukrainie w 2004 r., rewolucja cedrowa w Libanie w 2005 r., tulipanowa rewolucja w Kirgistanie w 2007 r. i (nieudana) chabrowa rewolucja w Białorusi. Do „kolorowych rewolucji” międzynarodowe media zaliczają również: szafranową rewolucję w Birmie w 2007 r., jaśminową rewolucję w Tunezji w 2010 r. i lotosową rewolucję w Egipcie w 2011 r. Łącząc te kwiaty i symbolizowane przez nie powstania, artystka tworzy globalny portret zbiorowy powszechnego oporu.

Anna Jermolaewa, *The Penultimate*, 2017, found furniture and vases, bouquets of carnations, roses, orange branches, cedars, tulips, cornflowers, lotuses, saffron crocuses and jasmine

A three-dimensional still life is presented with bouquets of flowers: carnations, roses, orange branches, cedar, tulips, cornflowers, lotuses, saffron crocuses, and jasmine. Each of these plants is a symbol of a “color revolution”, which are social movements characterized as popular non-violent uprisings against autocratic regimes. The roots of this pacifist floral imagery can be traced to Portugal in 1974, when a military coup attempting to overthrow the authoritarian regime catalyzed an unexpected non-violent resistance campaign by the masses, who carried red carnations with them. The Carnation Revolution was followed by the 2003 Rose Revolution in Georgia, the 2004 Orange Revolution in Ukraine, the 2005 Cedar Revolution in Lebanon, and the 2007 Tulip Revolution in Kyrgyzstan and the (unsuccessful) Cornflower Revolution in Belarus. Also characterized as “color revolutions” by the international media are the 2007 Saffron Revolution in Burma, the 2010 Jasmine Revolution in Tunisia and the 2011 Lotus Revolution in Egypt. By bringing together these different flowers, and the uprisings they symbolize, the artist creates a global group portrait of popular resistance.



Liliana Zeic (Piskorska), *Public Displays of Affection* [Publiczne okazywanie uczuć], 2017, wideo, kolor, dźwięk, petla, 6'40"

W prywatnym mieszkaniu pięciosobowa drużyna policyjnych oddziałów prewencji odbywa musztrę, synchronicznie wykonując komendy, które w warunkach ulicznych służą do kontroli tłumu. Sfera domowa zostaje zaatakowana przez agresywne siły bezpieczeństwa, co stanowi nawiązanie do akcji tłumienia protestów i rosnącej ingerencji państwa w życia prywatne.

Przeniesienie oddziału z ulicy do mieszkania pozwala przewartościować tę powszechną taktykę policyjną jako unikalną formę kolektywności, w której funkcjonariusze są ze sobą w stałym, intymnym kontakcie. Każda osoba zrzuca się swojej tożsamości na rzecz kolektywu, który ulega publicznej transformacji w pojedynczą jednostkę, obraz, maszynę wojenną. Podczas demonstracji i zgromadzeń na całym świecie zmilitaryzowane oddziały tworzą fizyczny i symboliczny mur w przestrzeni publicznej, wyznaczając ruchomą granicę między publicznym a prywatnym, tym, co legalne, a co nie, kontrolując ruchy i sprawczość ciał. Ta linia demarkacyjna jednocześnie sankcjonuje protesty i im zagraża, obramowując i tymczasowo rozgraniczając przestrzeń, w których jednostki i kolektywy zderzają się i rozdzielają. Grupowy performans oddziałów porządkowych jest uzbrojonym i skondensowanym publicznym aktem intymności. Wtargnięcie do domu sugeruje, że granice między prywatnym a publicznym, indywidualnym a zbiorowym są nieustannie remapowane.

Liliana Zeic (Piskorska), *Public Displays of Affection*, 2017, video, colour, sound, loop, 6'40"

A battalion of riot police demonstrate their synchronized crowd control formations within a private apartment. Alluding to the suppression of dissent and the increasing infringement of the state on our private lives, the domestic sphere is invaded by an aggressive security force. By displacing the squad from the street, one can reappraise this common police tactic as a unique form of collectivity where officers are in constant intimate contact with each other. The individual surrenders their identity to the collective, and undergoes a public transformation into a singular unit, an image, a war machine. At demonstrations and assemblies around the world, these militarized squadrons form a physical and symbolic wall in public space, delineating a moving threshold between public and private, what is legal and not, and controlling the movements and agency of bodies. This boundary line at once sanctions and menaces protests by framing them, temporarily demarcating spaces where individuals and collectives collide and separate. The group performance of the riot squad is an act of intimacy in public view that is weaponized and concentrated. Their armored intrusion into the home suggests that the borders between private and public, individual and collective, are continuously being remapped.



Michał Bylina, *Choroszcz*, 1963 tempera na płótnie
Kolekcja Muzeum Podlaskiego w Białymstoku

„26 sierpnia 1885 roku wybuchł strajk powszechny we wszystkich fabrykach w Białymstoku i powiecie białostockim. [...] Tu i ówdzie strajkowi towarzyszyły zaburzenia. 29 sierpnia nadeszła wiadomość o rozruchach w dużej fabryce Moesa w Choroszczy pod Białymstokiem. Na wieść o tych wypadkach do Choroszczy udał się gubernator Batiuszkow w asyście setni kozaków i wezwał robotników do zgromadzenia się w fabryce Moesa. Wielu robotników zbojkotowało zebranie, mimo to na dziedzińcu fabrycznym zebrało się około 600 osób. Gdy gubernator zapelował, aby podporządkowali się zarządzeniom władz, robotnicy zaczęli tak głośno krzyczeć, że nie można było kontynuować zebrania. Wówczas gubernator zaprosił starszych robotników jako delegatów do pertraktacji, pozostałym zaś rozkazał natychmiast rozejść się. Zebrani odmówili jednak wykonania rozkazu i nadal upierali się przy swoich żądaniach, krzycząc: »Nie pójdziemy, choćbyśmy zdechli«. [...] Kozacy otrzymali rozkaz opróżnienia dziedzińca fabrycznego, ale tłum powitał ich wściekłym rykiem i pogroźkami. Dopiero gdy poszły w ruch nahajki i piki, robotnicy rozbiegli się. Aresztowano 18 przywódców tłumu».

Paweł Korzec

Michał Bylina, *Choroszcz*, 1963, tempera on canvas
Collection of the Podlaskie Museum in Białystok

“On August 26, 1885, a general strike broke out in all the factories in Białystok and the Białystok district. [...] Here and there the strike was accompanied by disturbances. On August 29, news came of riots in the large Moes factory in Choroszcz near Białystok. Upon hearing of these incidents, Governor Batiushkov, assisted by hundreds of Cossacks, went to Choroszcz and called on the workers to assemble at the Moes factory. Many workers boycotted the meeting, nevertheless about 600 people gathered in the factory courtyard. When the governor appealed to them to obey the orders of the authorities, the workers began to shout so loudly that the meeting could not continue. The governor then invited the older workers as delegates to negotiate, and ordered the others to disperse immediately. However, the assembled refused to obey the order and continued to insist on their demands, shouting: ‘We will not go, even if we die’ [...]. The Cossacks were ordered to vacate the factory courtyard, but the crowd greeted them with a furious roar and threats. It wasn’t until the shackles and spades went into action that the workers dispersed. Eighteen leaders of the crowd were arrested”



Daniel Rycharski, *Pomnik Chłopa*, 2015–2021, odlew z żywicy, podnośnik, przyczepa rolnicza – rozrzutnik obornika, łańcuchy, widły, brony

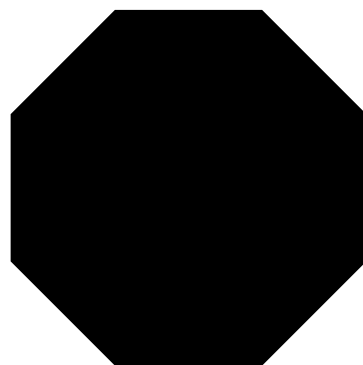
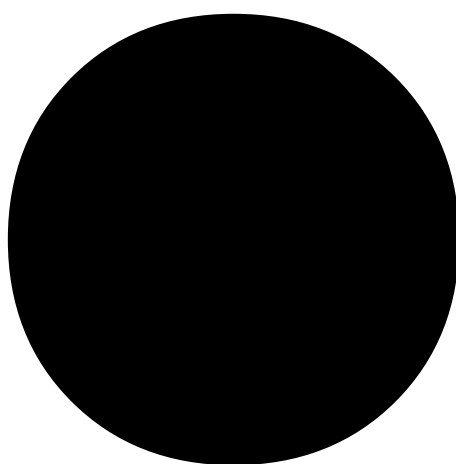
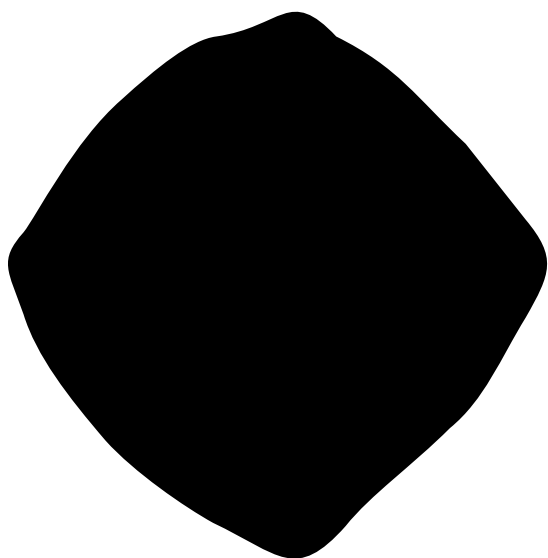
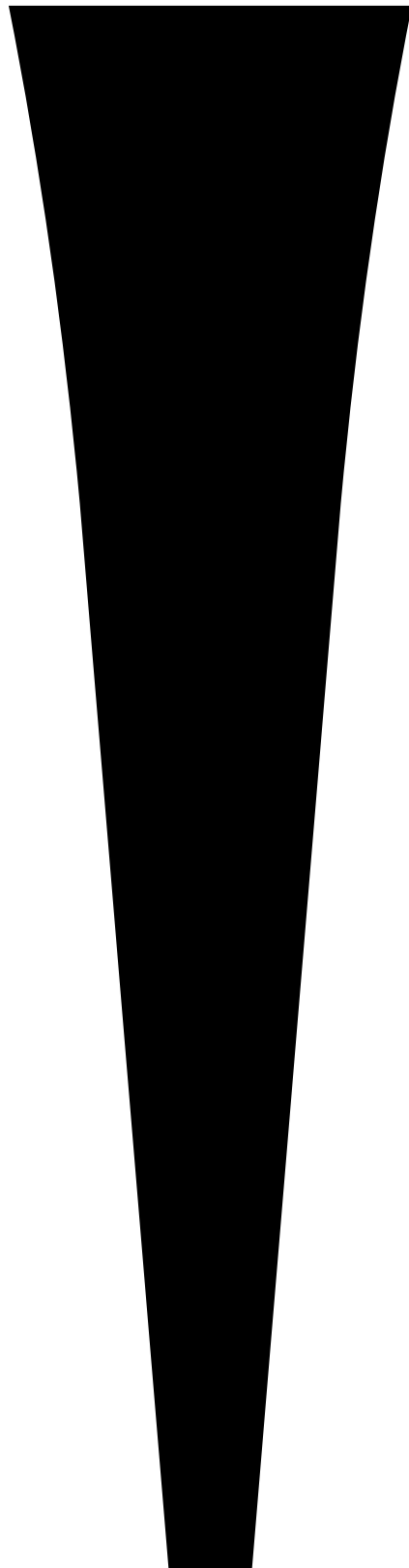
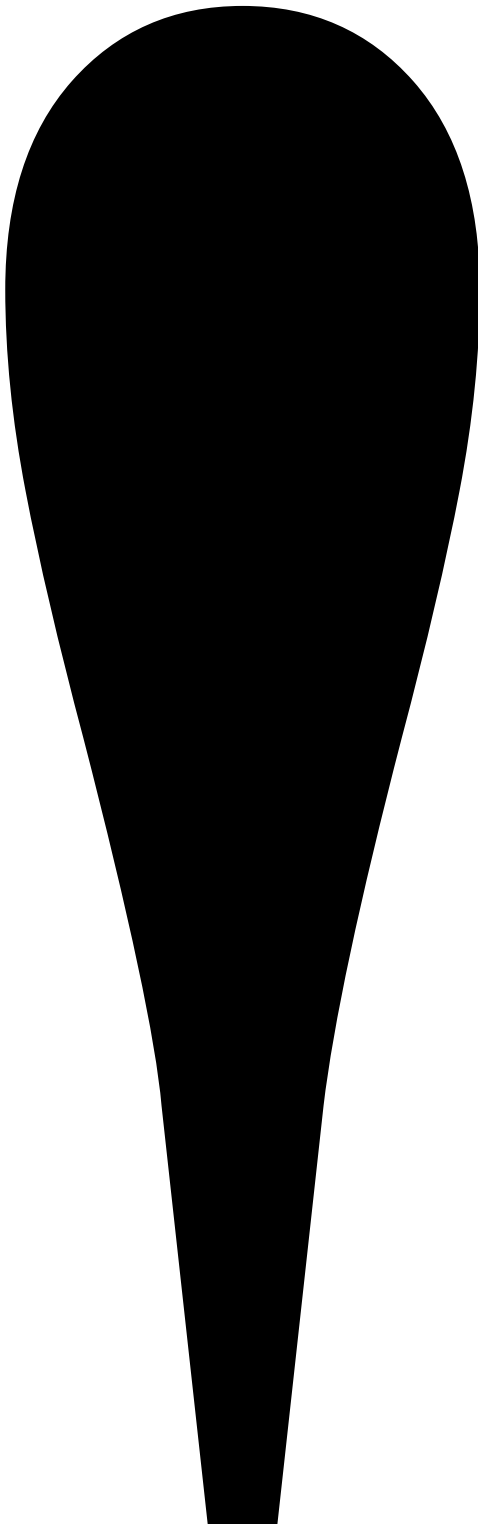
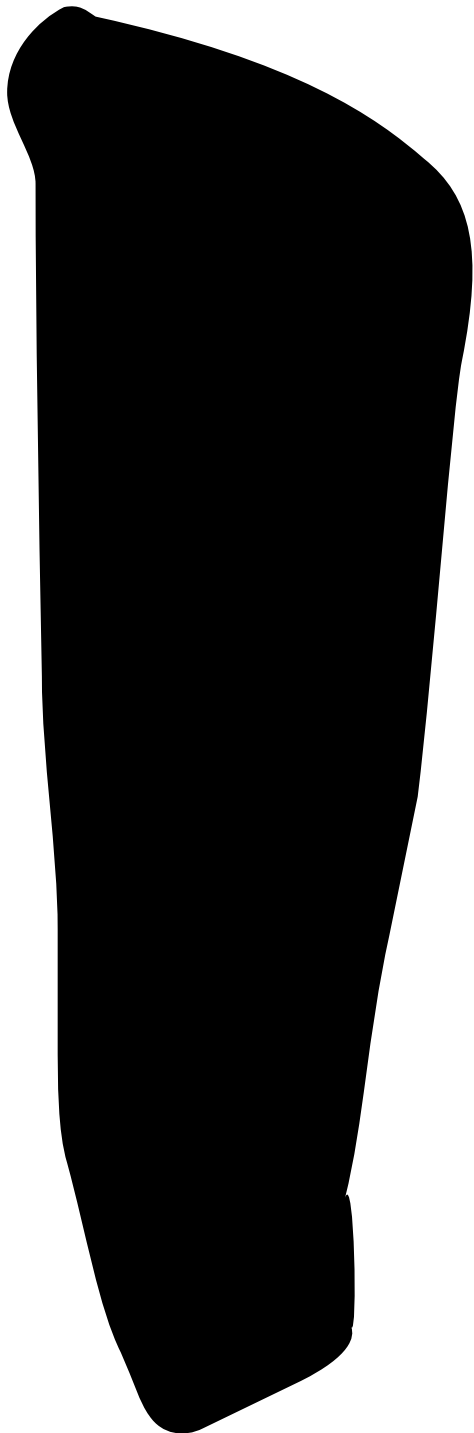
Daniel Rycharski, *Peasant Monument*, 2015–2021, resin casting, elevator, farm trailer – manure spreader, chains, forks, harrows

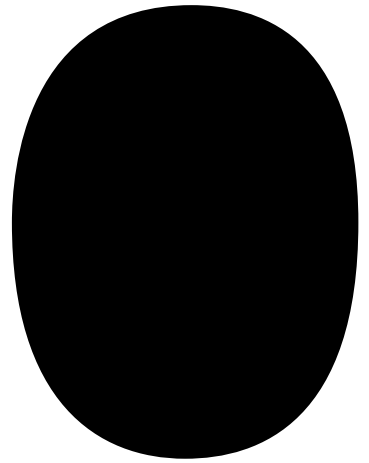
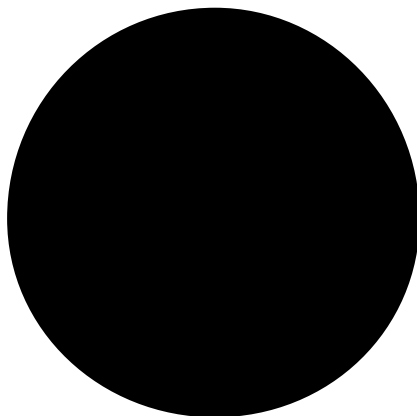
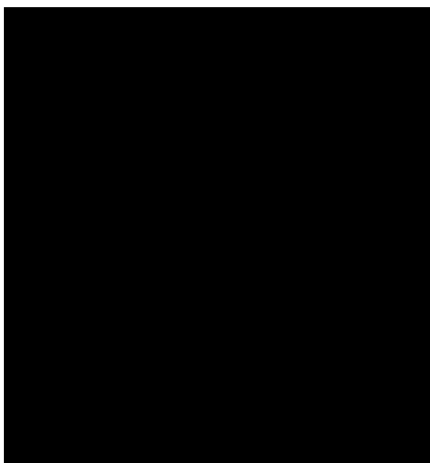
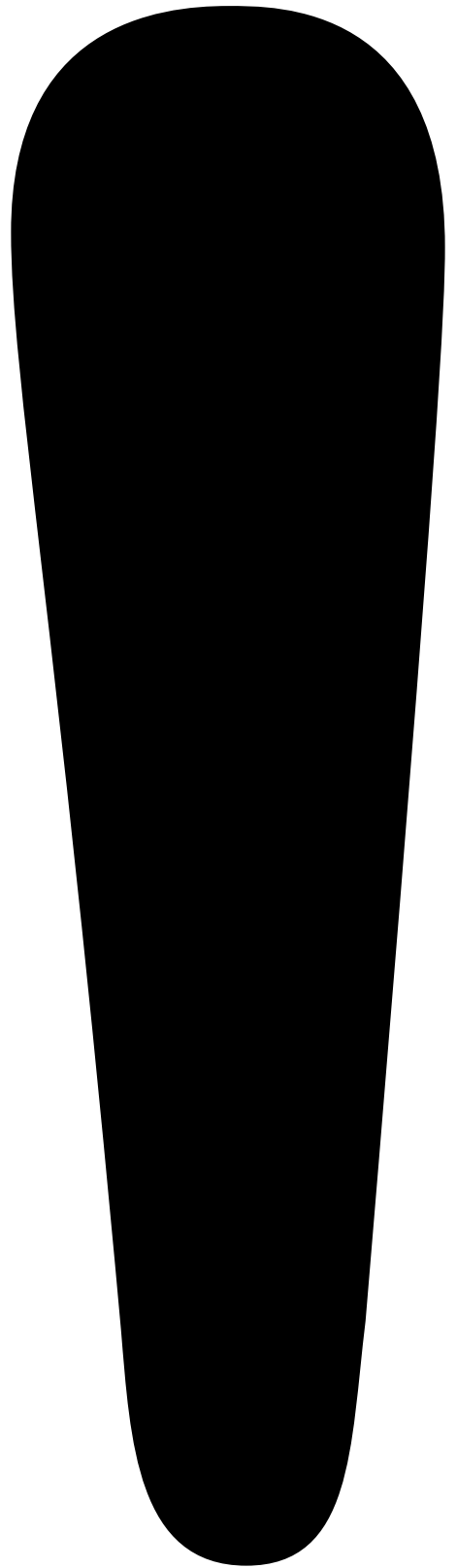
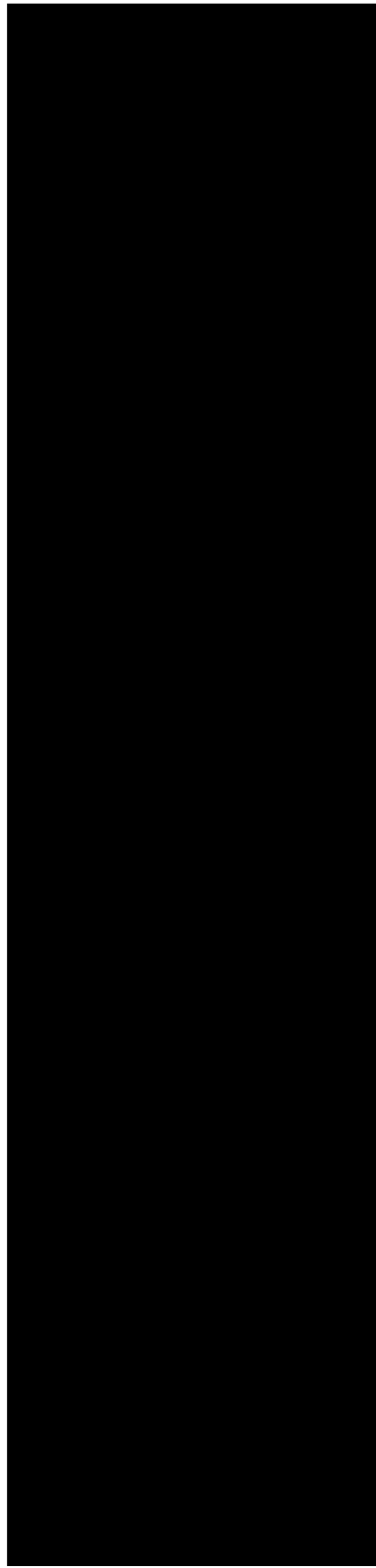
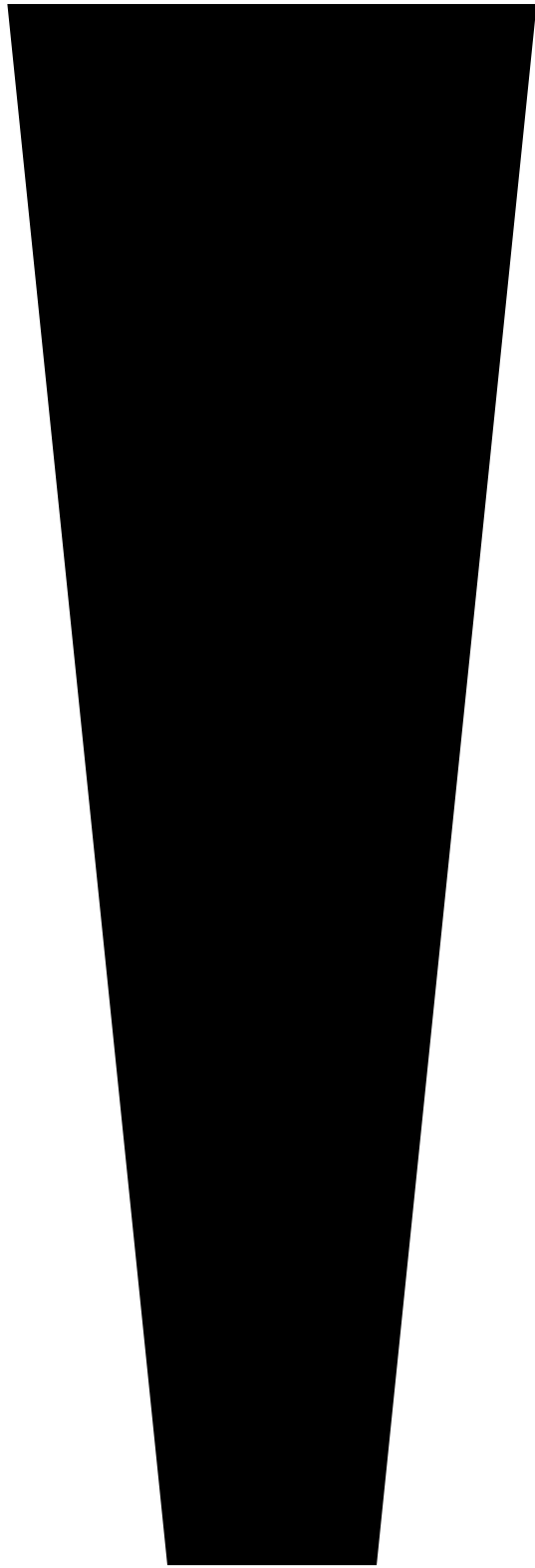
Posąg hodowcy bydła mlecznego wieńczy kolumnę podnośnika zamontowanego na przyczepie rolniczej. To mobilny i wędrowny pomnik chłopca poświęcony trudnej historii i dynamicznej tożsamości polskiej wsi. Zmęczona, pokorna postać w pozie Chrystusa frasnoblącego, usadowiona na zardzewiałej kance na mleko, przypomina o zmieniających się i agresywnych warunkach, w jakich żyją współcześni rolnicy. W przeciwieństwie do pomników władców i bohaterów narodowych ta realistyczna współczesna figura wędruje od wsi do miasta, wymieniana między społecznościami, dekorowana sztandarami i lokalnymi emblematami, prezentowana przez wiejskich aktywistów i wielokrotnie przekształcana, gdy okupuje przestrzeń w akcie nieposłuszeństwa. Wykorzystanie w pomniku sprzętu rolniczego demonstruje krytyczną siłę chłopów, przywołując ich protesty w przeszłości i dziś. Odnowiona przyczepa do rozrzucań obornika stanowi fizyczną i symboliczną platformę do inicjowania rozmów i wspólnych wydarzeń, które dotyczą chłopskiej tożsamości oraz szybko zmieniającego się społeczno-kulturowego krajobrazu polskiej wsi, łączącego to, co lokalne, z tym, co globalne. Figura przedstawia Kazimierza Mariańskiego*, rolnika z Kurówka, przyjaciela i sprzymierzeńca osób LGBTQI+ w swojej społeczności. Podobnie jak większość drobnych rolników, stracił on źródło utrzymania w wyniku neoliberalnych reform i działań międzynarodowych korporacji. Jego poza, fizyczna niepewność samotnej postaci oddaje niestabilny stan społeczno-ekonomiczny i kulturowy dzisiejszej wsi, jednak rolnik jest tu wyniesiony zarówno jako jednostka, jak i znak zbiorowości, ikona wsi.

* W pierwszej wersji pomnika, z 2015 r., była to postać Adama Pesty, sołtysa Kurówka.

A statue of a dairy farmer crowns a towering mast on an agricultural trailer. It is a mobile and itinerant monument to the peasant, an adaptable icon dedicated to the dynamic identities of the Polish countryside. Exhausted from hardship, the pensive Christ-like figure commemorates the history of serfdom and slavery in Poland, as well as reflecting on the changing conditions of farmers today. Unlike monuments to the rulers and nationalist heroes, this realistic contemporary effigy is paraded like a religious procession from village to town, traded between communities, decorated with banners and local emblems, presented by rural activists, and repeatedly transformed as it disobediently occupies space. Giving attention to those who are often voiceless but regularly instrumentalized in the political sphere, it memorializes a class identity, building social bonds around shared suffering, struggle, and joy across politicized lines. This re-purposing of farm equipment exhibits a critical labor power, recalling farmers' protests in the past and today, while also demonstrating the everyday survival tactics of village life. The refurbished manure-spreading trailer is a physical and symbolic platform for initiating conversations and communal events that address issues of rural identity, and the rapidly shifting socio-cultural landscape of agricultural labor that binds the local and the global. This particular worker is Kazimierz Mariański*, a supportive participant in these conversations, and a friend and ally of LGBTQI+ rights in his community. Like most small family farmers, his livelihood has been decimated by neoliberal reforms and multinational corporations. Sitting atop a pole like a stork or a stylite, the lone figure's physical precarity parallels the uncertain socio-economic and cultural state of the village today, yet the farmer, dignified but also downtrodden, is elevated as both an individual and a sign for the collective, an icon for the countryside directed to those who live there.

* In the first version of the monument, from 2015, it was the figure of Adam Pesta, the village chief of Kurówek.





Zin został wydany z okazji wystawy / This zine has been published on the occasion of the exhibition:

Na początku był czyn! / In the Beginning Was the Deed!

6.08–23.09.2021

Galeria Arsenał w Białymstoku / Arsenal Gallery in Białystok

Zespół kuratorski / Curated by
Post Brothers & Katarzyna Różniak

Identyfikacja wizualna / Graphic design by
Karolina Pietrzyk & Gilbert Schneider

Prace i działania / Featuring artworks and actions by
Ewa Axelrad, Bernadette Corporation, Antoni Boratyński,
Michał Bylina, Claire Fontaine, Dora Garcia, Girls to the Front,
Núria Güell, Zuzanna Hertzberg, Edka Jarzab, Anna Jermolaewa,
Sasha Kurmaz, Juan Pablo Macías, Asier Mendizábal,
Tadeusz Milewski, Marina Naprushkina, Aleka Polis,
Karol Radziszewski, Włoda Ralko, Daniel Rycharski,
Wilhelm Sasnal, Siksa, Mikołaj Sobczak, Łukasz Surowiec,
Iza Tarasewicz, Liliana Zeic (Piskorska).

Materiały archiwalne i historyczne dzieła sztuki zostały udostępnione przez: Aleksandra Łaniewskiego, DeCentrum, Muzeum Historyczne w Białymstoku, Narodowe Archiwum Historyczne Białorusi w Grodnie, Bibliotekę Słowiańską w Pradze, Międzynarodowy Instytut Historii Społecznej w Amsterdamie, Międzynarodowe Centrum Badań nad Anarchizmem w Lozannie oraz wielu anonimowych działaczy i kolektywy z całego świata / Archival materials and historical artworks provided by Aleksander Łaniewski, DeCentrum, The Historical Museum of Białystok, National Historical Archives of Belarus in Grodno, Slavonic Library Prague, The International Institute of Social History in Amsterdam, Centre international de recherches sur l'anarchisme in Lausanne and numerous anonymous activists and collectives around the world

Akcja Juana Pabla Macías na wystawie została zrealizowana we współpracy z Instytutem Cervantesa w Warszawie / Juan Pablo Macías' action in the exhibition was realized in cooperation with the Cervantes Institute in Warsaw

Wideo Bernadette Corporation na wystawie prezentowane było dzięki wsparciu Electronic Arts Intermix, Nowy Jork / Bernadette Corporation's video in the exhibition was presented with the support of Electronic Arts Intermix, New York

Na początku był czyn! / In the Beginning Was the Deed!

Zin 2 / Zine 2

Projekt graficzny / Graphic design by
Karolina Pietrzyk & Gilbert Schneider

Teksty / Essays:

Aleksander Łaniewski, Katarzyna Różniak,
Post Brothers

Ilustracje / Illustrations: Mikołaj Sobczak

Redakcja i korekta / Copy-editing and proofreading: Ewa Borowska

Tłumaczenie z polskiego na angielski
i z angielskiego na polski / Polish to English
and English to Polish translation:

Piotr Mierzwa

Tłumaczenie z rosyjskiego na polski /
Russian to Polish translation: Ewa Borowska

Zdjęcia / Photographs: Tytus Szabelski

© Copyright by Authors and Galeria
Arsenał w Białymstoku
Białystok 2022

Wydawca / Published by:
Galeria Arsenał w Białymstoku
ul. Adama Mickiewicza 2
15-222 Białystok, Poland
tel. +48 857420353
mail@galeria-arsenal.pl
galeria-arsenal.pl

Dyrektor Galerii Arsenał / Director of the
Arsenal Gallery: Monika Szewczyk

G A L E R I A
Arsenał

miejska instytucja kultury
municipal cultural institution



Białystok 2022

ISBN 978-83-66262-13-3

